

CIMELIA

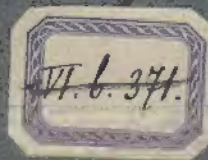
Qu

4803

Historia eklezjaści Polon.

*A. Tworzytła Marcina: Okulary na
prywatne nabożeństwo Chreścian.*

Kręgo w Lublinie a. d. 1594.



Fol. 4902

Biblioteka Jagiellońska.



VI. b. 371.

OKV L A R Y
NA ZWIERCIADLO
N A B O Z E N S T W A
CH R Z E S C I A N S K I E G O
W P O L S Z C Z E .

Począwszy od przystania Polaków na
wiarę Chrześcijańską / aż do teraźniejszego
Roku 1594.

P R Z E Z

Łsiedzę Marcina Tworzydła
Wydane.



W W I L N I E

Przez Chrystosa Wolbrameczyka.
ROKV M. D. XC. IIII.



4803

CIMELIA

DO ŁASKAWEGO
CZYTELNIKA.

Wydali tymi czasy Ministrowie iakieś
Zwierciadło Nabożeństwa Chrzes-
ciańskiego / w którym iest sieła nie-
łada rzeczy: ale to na osobliwść / że
zapomniawszy swoich Herstow nowych / przyzna-
wają się do starych Polskich Apostołow s. Woy-
ciecha y s. Stanisława, A co wietśa / y Ewangeli-
a ich Staropolska zalecaia. Ja widząc to nie
pomiałum się wradować / że wždy kiedy niebożetą
przeżyżrzel / a stara Ewangelia y stare Apostoly w
Polsce wyżyżrzel: Ależ dosyć nie rychło / bosmy się
dlugo o tym z nimi nasławarzyli / wszakże y na tym
dosyć mamy / że wždy kiedy oczy otworzyli / a iż
Ewangelia przed nimi w Polsce była / nam radzi
nie radzi przyznali. Kądusić się tedy z ich vzna-
nia / chciałem przytych Okularach Gratulacja mo-
je wszystkim oznaymić / y aby się radowali vpo-
mnieć. Ależ w prawdzie mówiac nie do końca
wszystkiego co trzeba / w tym Zwierciadle dożyżrze-
li: y owsem w wielu rzeczach ieszcze są iakoby
ślepi: wszakże nie trzeba im mieć żal / bo dopiero
z ciemności wychodząc / nie mogą na światło do-
brze patrzyć. Jako kiedy kto dlugo w ciemnicy
siedzi / nie może skonca dobrze widzieć: a pod czas
też y drugi osłnie: przeto takim Ministrom ślepym
D: C 2 trzeba

Lim. Qu. 4803

BIBLIOTE. UNIV.



JAGIELLOŃSKA

trzeba z lekka oczy otwierac. A na toć sa zrobione
te Okulary / aby mogli Ministrowie tym bezpie-
czniej w to swoje Zwierciadło patrzyc / y wiara
nasze w nim tym lepiej widziec. Bo ci Hancerze
Luterscy y Kalwinsky / sieła o przysadach y przy-
miotach rozmaitych zabobonow bacia / kiedy swoje
Ewangelia z bluźnierstw Luterskich albo Kal-
winskich vprzedziona / za słowo Boże wdacia : ale
kto weyjrzy w stara Ewangelia / łatwie rozegna
co iedwab dobry Ewangeliy swietey / a co też
grube y sprosne zgrzebi wichrowatych mozgow
Heretyckich : Co aby Ewangeliy widzieli / bierz
im te Okulary do tego pomoc moga. Godzieloć
sie też było czymkolwiek poczyć Pana Sycynskies
ktory nas w Dedicathey swoiey / wieprzami Wło-
skimi zowie y żoleciem częstnie : ale ieslić my wie-
prze / mogliby też kto inşy być swinia Niemiecka
co sie Luterskim mlotem karci : wszakże iż coś
wierszego obieca / zaniechamy go teraz / a tego
wierszego potarzenia poczekamy. Ale IX. Chrzo-
stowski nam Virga Allur albo śabla iakos przetrza-
za / przed sie nadszicie w Panu Bogu mamy / że Caus-
sy swoiey sprawiedliwej bronieć będzie. A tym
czasem porzucimy na nie z ta rozga / ktora nam po-
dał : bo moim zdaniem / nie mogli nam lepszey ro-
zgi dać na sie Ministrowie / iako to Zwierciadło :
y w nim może każdy Katholik z tego Zwierciadła

tak

tak Ministrom dochlościć / że sie Lutra y Kalwina
zaprzec musza / a s. Woyciecha Polskiego Apostola
przysiać. Ty lastawy Cytelniku / przypatrz sie
w tych Okularach / iesliż dzisieyszy Ewangeliy
maia namniersze podobienstwo z Ewangelia s.
Woyciecha. Wiemci ia żeć im nie o s. Woyciecha
idzie / boć oni nie wiele o swiete trwacia / ale chcieli
by sie też starożytnością przed prostakami popiso-
wać : aby ich za nowotne Ewangeliki nie mieli.
Wlcsnie iako kiedyś uczynili oni Gabaconitowie /
ktorzy w posrodku Zydowstwa mieszkaisc / zmy-
slili iakoby z daleka przywedrowali / y odzianysy
sie w stare siermięgi / boty stare obuwsy / y twar-
dego chleba nabrawsy / przyszli do Jozuego / po-
wiadaisc że dawno z domu wysli / chocia sie byli
dopiero z domow wychylili. Tak ci mili Minis-
trowie stroia sie y w stara Ewangelia / y w stare
obyczaje chca sie obloczyć : Ale wszyscy wiedza że
sie dopiero wczorą z swoia Ewangelia na świat
wylegli : a co wiersza / sieła ich starszych między ni-
mi / niż ich Ewangelia w Polsce. My lepać
maisc te nasze staropolska Ewangelia od lat 600.
daleko słusniej mowiemy w głos przed wysłki-
mi : nas s. Woyciech uczyl : my od iego nauki nie
odstepniemy. Nysiny sa prawdziwym i dzieł-
cami wiary swietego Woyciecha : co jest pierwsze-
go y dawnieyszego / to też prawdziwsze y lepsze :
ktorey

ktorey nauki nie podał nam s. Woyciech / nie ma
 być przyjmowana. Na co że z nami Ministrowie
 przestają / słusnie sie od nich słowa vpominac be-
 dziem mogli / kiedy przeczytawszy te Okulary / wia-
 ry sie s. Woyciecha naucza. Aza dali Bog iefcze
 tego doczeka my / że w swoim Zborze on Katechizm
 s. Woyciecha Bogarodzica / zaśpiwają : A
 badali też chcieć y do grobu s. Woyciecha
 do Gniezna pielgrzymować / bierz
 rad im towarzysztwa
 pomoze.



DO MINISTROW

Z Amorskie zwierze / ktore małpa nazywają /
 Ma dziwne obyczaje iako powiadać.
 Ale ieden obyczay mę naforemnieyszy /
 A też między inszymi zda mi sie dziwnieyszy :
 Jest bestia tak pyśna / że twarz spetna mać /
 Aż nazbyt sie w niej kocha / inszych pośmiwając.
 A gdy patrzy w Zwierciadło / w tey swojej spetności /
 Nie może sie obaczyć / od wielkiej radości.
 Wiec tak barzo podobna twarza człowiekowi /
 że sie umie przyrównać bā y Doktorowi.
 A pewnie ktoby nigdy v ludzi nie bywał /
 Tenby małpa tak głupi / człowiekiem nazywał.
 Wszakże przedśie po śmierci małpa sie wydać /
 Choć iay sie za człowieka twarza swa wdać.
 Przedśie małpa iest małpa / człowiekiem nie będzie /
 Po długim żartowaniu ze psy w rzad wsiędzie.

Tak

Tak właśnie Ministrowie wielu tutecznego /
 Maia coś nad mniemanie z małpa podobnego.
 Twarz mać heretyckā / spetnā y brzydliwā /
 Przedśie swoje wdają wiare za prawdziwā.
 Wiec sie k temu w Zwierciadłach pilno oglądają /
 A w tey sobie spetności dziwnie pochlebia.
 Rádzyby sie za one stare wdawali
 Catholiki / iakoby ludzie ich nie znali.
 Ale znac heretyckā / y po skorze iego /
 Choć iaby wziął postawę Angiota iakiego /
 Minister przedśie zawsze będzie heretykiem :
 Nie ma też porównania nigdy z Catholikiem.
 A tak prożna to praca waszā Ministrowie /
 Nic wam tu nie pomoga y nędzni Czechowie.
 Poki tam sobie w kacie we Zborze bāćcie /
 Poty sie iako małpy swoim wdaciećie.
 Ale kiedy pozrzyćie w twarz Catholikowi /
 Aż wstąpczā Jezucie / albo też Michowi /
 Wnetki śmierć iako z wilkā lezie z heretyckā.
 Przeciuchno go rozeznas y od Catholika.
 Czytalem tedy wasze nadobne Zwierciadło /
 Chcąc widzieć coli też tam pieknego vsiadło /
 Powiemci / widzialem ia że on po staremu
 Chrzastowski heretykiem / day go komu złemu.
 A choć i swoje wiare / chciał z dala wywodzić
 Od swietego Woyciecha / wśak przedśie pogodzić
 Nie mogł swego kacerstwa / z iego wiara swieta /
 Owo odbiosł z Zwierciadłem swa hānbe przeklata :
 A tak kto chce w Zwierciadle widzieć Chrzastowskiego /
 Wejmi te Okulary / ogladaś twarz iego
 Smyślona / heretyckā / pieknie malowana /
 Ale przedśie zdradliwā / choć i farbowana.
 Boć on swoje postawę iako małpā stroi /
 Wszakże iefcze z tym wszystkim za małpę nie stoi.

Młdey Szaludy

OKV L A R I
N A Z W I E R C I A D L O
N A B O Z E N S T W A C H R Z E
S C I A N S K I E G O .

Ktore i x Symon Teophilus Minister w Wielkiej
Polſkiej vrobil á po tym i x Andrzej Chrzę-
stowski Minister tu w Li-
twie przedrukował.



Dziakujcie wam / Przemadry Ministerowie /
żeście się nad spodziewanie iuſz wſzdy kiedy w
pamiętali / á na naſe ſwiete nie tak iáko przed
tym / iáſkawſzy być poczynacie : Bożeſ wam
daj Ducha ſ. ábyście ſie do końca obaczyli.
Mam was iáſte z czego chwalić / żeście naſ-
zego miłego ſ. Wościech / y miłego ſ. Sta-
niſława / do waſzego Zboru przyſli / y iáko ſłyſi / do kálen-
darza waſzego w piſali : Alco wieſia / żeście tych ſwietych /
iáko powiáacie / na waſz wiara náwrócili. Wy toście ma-
dry chłopi mili Ministerowie / iedno podobno niewieście do-
ſiebie tey tak wielkiej mądroſci : Ale toć mi chłop / co mogł
tak wielkie Papieſniki na ſwa wiara przewierznąć. Nieſli iez-
ſze do tego waſe Zbory nápowieć / áby ſie z ſtymi ſwietymi
zgodzili / będe was miał za mędrſze niz ſamego Márchotę. Bá-
nowinąć to / do tad nigdy nie ſtychána / áby naſ ſ. Wościech
także ſ : Staniſław miał być kiedy Luteranem álbo Caluinista :
Zaden nigdy Minister niekusił ſie takich ſwietych náwracać
dopiro co ten Przemadry i x Symon y Chrzęstowski / wydawſzy
iákieſ Zwierciádło / wnetki ie Caluinistaми poczynili. Ale
coć ſie wſzdy miły i x Chrzęstowski w głowa ſtáło : czylić ſie to
ná ten

na ten czas śniło: czyliś się pijańcemu marzyło: iakoś się tak
 zwiesz temu i Symonowi: zdani się żeś rozum był kiedyś zo-
 stawił / a boś go w Contradictach Bellarminowych wypisał:
 Niepisząc przeto było tak mądrze a rozum na drugi raz chować.
 Dal mi cie niebo że żeś się tak na posłuszeństwo Jesu com y wysłaniem
 Papięnikom / dla twego Symona wydał: byś wiedział iako
 ściebie sydyja / odrzekał byś się takiego zwierciadła: do tego
 czasu mieliście za nadwornego Ministra / A teraz potym zwier-
 ciadło maicie za jednego blazna. Wstydziecie prawda: Ale coś
 rzec kiedyś tak głupie sobie postąpił. Lepiej było tych świe-
 tych przedku niewyrzucac / niżli ich żywym wstydem do
 siebie nawracać / namierając na on wiersyk. Turpius ejicitur quā
 non admittitur hospes. Podownoście wy rozumieci nie czytacie
 Kroiniki Polskiej / że s. Stanisław / był on wasi Stanisław
 Suderka Biskup Łwowski / a Minister Dboru wileńskiego / który
 iako powiadała zostawił / a wotrzeźnieniem / wyrzucił.
 Ale omylił się na tym. A wszakże lepiejbyście byli wzię-
 mili / onego Stanisława Suderka Canonizowawszy / y tego do
 Dboru Wileńskiego przemieszali: dopierobyście mogli Papię-
 znikom przegarsać: A teraz y Papięskiego s. Stanisława niedo-
 staniecie / y swegoście utracili / a tak na obudwu / koda macie.
 Ja iednak chcąc wiedzieć te wasze tak wielką mądrość / iakoś
 ście wżdy tych s. Biskupów do siebie nawrócili: widziałem to
 zwierciadło nabożeństwa waszego / Przemadrzy Ministrowie.
 Chcecieś wiedzieć comi się podobalo: po prawdzie mówiac /
 tak rozumiem / że by nie laboś wzrzał / ani sam Łódź takiego
 drugiego zrobił. Wierźmi Chrzastowski / żeś niemaly dąk
 między wsytkimi Ministrami zstowarysem swoim Symo-
 nem odniosł: bo od tego czasu iako się wasa Ewangelia zawiła
 niebyło żadnego Ministra tak niewstydlivego któryby śnił
 tak iawnie w żywe oczy mazać / s. Woiciecha y s. Stanisła-
 wa Calvinistami czyniac: sameś ty pierwszy w Litwie Chrz-
 stowski / a drugi ten twoy Symon w Polsce nastat: a tak
 macie się czym przed inszymi Ministrami popisac.
 Wszakże to przedsię dzwono / y domiś się niewiem jeśli trą-
 się / dla czego wy Ministrowie / do imion swoich y przypis-
 suiecie

suiecie wsłupacie tego przed tym nieczynili: czyliś chcecie być
 dziećmi: ale ja temu nie wierzę / bo to jest przeciw waszej E-
 wangelii / iako sami dobrze wiecie czytacie waszego Caluina.
 Lib. 4. In. 18. Cap. 18. A tak y ty Chrzastowski y ty Symonie /
 nie będziecie dziećmi / chyba gdybyście lepiej kazali sobie pleś-
 wyskusić / y robym się lepiej rozmyślał. Ale dobrzeć wam po-
 starem. To jest Mac. A wszakże dla zgody bade was zwat
 i Chrzastowski / i Symonie / iako chcecie?
 A obym też wiedział dla czegoś ty i Chrzastowski to zwier-
 ciadło / od skarża nieperownego y tobie przeciwnego Hussity
 zrobione / na świat znowu wydał: jeśli dla tego żebyś w nim
 swoje piękna twarz ogladał: mogł byś się sam przed sobą y przed
 żoną iwoie zamieścić y napatrzeć się dowoli. A jeśli dla tego
 aby wysytki Litwa w tym zwierciadle ciebie ogladała / po-
 wiemci prawda i Chrzastowski / niepotrzebać było tej prace
 y kosztu niepotrzebnego podejmować: bo cie już ludzie znają y
 wiedza żeś chłopi głupi y niewstydlivi / czego się każdy naczy-
 ta w Contradictach twoich / chociaż iako żywo zwierciadło
 twoiego niewidział. Wszakże wiedząc żeście wy Ministrowie
 przemadrzy / tak się domyślam / żeście podobno dla tego
 to zwierciadło przed wsytkim światem zamieścili / abyście
 spetna / obłudna y heretycka twarz wasza mogli za piękna y
 nabożna do ludzi udawać. Ale niewiem jeśli wam tak sejeście
 posłuszny: boie się że was coś potka / iako ona głupia Panna po-
 tknęła / o której niewiem jeśliś słyszał. Była iedną Panną / kto-
 ra będąc spetna / udawała się za bardzo piękną / y chcąc pokryć
 spetność swoje / sukata takiego zwierciadła / w którymby się
 napiętnieć a widziała: o co się starać zbiegata wsytkie kra-
 my / y wsytkie Szory zwiędzila a przedsię takiego zwierciadła
 nie dostała: aż ją przestrzeżono / że takiego na świecie nie ma
 rza niemaj / któryby mógł na spetna twarz / piękne zwier-
 ciadło zrobić. Toż ja wam powiadam / choćbyście wsytkie
 Czechy / Sasy / Szory y Swaicy zbiegali / przecie żaden wam
 takiego zwierciadła nie zrobi / żebyście spetna / zmysłona y
 heretycka twarz wasza mogli pokryć: Jaki Minister pro-
 zwierciadła tak uchy y w zwierciadle / a iaki i Chrzastowski

w Contrádictach fałszerz sprosny y głupi / t. kłócie y w zwier-
zędle może każdy widzieć. Proźna tedy y daremna praca wásza.
Jedno że wy podobno złe oczy macie / y niedobrze widzieć
dla tego niemogliście się w tym zwierzędle dobrze oglądać: y
iako on ślepy co mu się z jednego dwa widzą: tak wam z nie-
prawdy prawda się widzi / a Heretyctwo zda się wam być E-
wangelia: wiec z białanow obrząz / a ze Młej wieczera czyni-
cie: a one stare święte Chrześciana przodki nasze Luterami /
Bystupy zaś ktorzy nas na wiare światła Chrześcianańska na-
wrócili / Ministrami zowiecie. Wielka mili Ministrowie śle-
potą wászą / miasto tego coście mieli w tym zwierzędle lepiej
przeżyć / toście zgola już polśneli.

Widz iśliście się w Bibliey niemogli wiary naszej Catołickiey
dożyć / mogliście iś w koinikach naszych widzieć. Czyli
iakoście Biblie z fałsowali / tak też y koiniki nasze z fałsować
chcecie? Ja vsławił y ślepoty waszey / zrobitem na złe oczy
wasze / te okulary: y bedziecie ich używać / obiecunie to wam /
że sić tak dobrze w tym zwierzędle poznać / iakowi własn-
ieście: to jest / iawnymi y nie wstydlivymi Heretykami /
ktorzy opowiadacie Ewangelia przeciwna Oycom naszym.
Co gdy wkaznie / prośe was patrzyć pilno: a ponieważ mnie
podobno niedowierzacie: to wam bede przekładał co ix Sy-
mon napisał w zwierzędle / ktorzy tak poczyną.

Polacy na widne Chrześciana przyśłali Miecysławem Książciem
swoim, z przyczyną a powodem Czechow bráctey swych: z ktorych ná-
rodu Chrześcianaństwo dawniey trzymiącego, Miecysław Książ-
cie Polskie bywłszy poganinem, pojął w stan małżeniski Dabrowkę córka
Bolesława Książcia Czeskiego: a Chrześcianinem się słał swoim ná-
rodem Roku po narodzeniu Páńskim, 965.

To już temu iako Polacy poganstwo / białochwałstwo / po-
rzućciwszy / Chrześciana zostali. Jest lat 629. A tak od tad
mielisiny prawdziwą wiara / prawdziwą Ewangelia / praw-
dziwy Kościół Pana Chrystusów.

A widzisz to Chrzastowski co mówi twoy Simon? czyli nie wi-
dzisz

dzisz? Jesli nie widzisz / prośe cię przetrzyś sobie oczy / a za wódy
obaczysz. Alebyśmy podobno w tym trzywoda czynił / kiedybyś
nie miał tego widzieć / boś ty sam dał przedrukować / czyta-
łeś / zaleciłeś: a tak musiates widzieć. A iesli widzisz / czemuś
jesć do tego cśsiś niewstydliwie powiadali / pisali / kazali /
iako by przed wami nigdy w Polsce prawdziwey wiary / pra-
wdziwey Ewangeliey nie było: aż dopiero przez was ziawić
się miała Polakom Ewangelia? Jakóż was niewstydy onych
potwarzy / ktoreście kładli na one święte przodki y oyce nasze /
potępiając ich iako by prawdziwey Ewangeliey nie mieli / pra-
wdziwego Kościół nie znali / po ki się był wás Luter zpięktá
nie wynurzył? Powiedz mi / Ewangelia ktora przyieli na po-
czátku Polacy od ś. Woyciecha / jest emulat 629. była pra-
wdziwa albo nie? Jesli prawdziwa / toć tá wásza Luterka
Ewangelia / ktorey iako Polska Polska / nigdy Polacy nie sty-
sili / aż dopiero za was Ministrów niewiem skąd się wyrwała /
jest nowa / nieprawdziwa / fałszywa y Heretycka; Albo wiec
pokazcie aby ieden Kościół tedy te wásze wiara przepowiadał
no przed lat 629. miánnyście Biskupa / wkazcie iakie mieys-
ce / y fundusze wiary waszey: czyli na Zamku w Krakowie?
czyli w Poznaniu? czyli w Gnieźnie? czyli tu w Wilnie? albo
gdzie indziej chcecie? A iesli nie możecie wkazać Kościół /
wkazcież wódy iedną chatupkę w Polsce w ktorey tak wiec-
rzono iako wy Ministrowie wierzye. y owszem wkazcie
iednego cśłowieka ktoryby wásze Luterka y Cálwiniska E-
wangelia od lat 629. trzymał? Wyście go szukali z świeca /
nigdzie go nie nabydziecie. Wyście nigdy przedtym w Polsce
Kościółów nie mieli / y o wászych Zborách przed lat kilkadzie-
siat / nić nie słyszał / iedney chatupki przed 40. lat nie wkaze-
cie / iednego cśłowieka ktoryby z Lutrem albo z Cálwinem
wierzył / miánować nie możecie. A tak to zeznać musiecie / je-
ście się od onych starych Polaków Chrześcian prawdziwych
odrodzili / iśśa Ewangelia macie / y zgola nie iścieście Chrze-
ścianie / ale Luterowie / Cálwinistowie / Turkowie / iakowych
nigdy oycowie nasi nie znali. A widzisz już Chrzastowski z
twoim Symonem? Boże dayże wam oczy. Jesli nie widzisz
prośe cię rozdzierać je iśśe oczy lepiej. Pytam

Pytam cie / Kto on? Polaki nasze na wiare nawracal? Kto ich
wysyl? Kto Ewangelia przepowiadal? weyrzyj w Zwierciadlo
co tam Symon pisze?

Za Powodem, powiada, a przynajmniej Czechow bráćiey swych.

Tak jest/za powodem Czechóm. Ale pytam cie; Czechowie ná-
Wiara on czas iáka wiara mieli? iáka Ewángelia wziali? Tak po-
Ciska wiadaia Kroniki: od Pápiejá Mikolája pierwszego/ byli po-
sláni s. Cyrillus y Methodyus/ ktorzy Kárá Czechie Bory-
worium ochrzéili/ á pierwszego Biskupa dat Czechóm/ Pápiez
Jan dziewiaty/ Dothmarum/ ná ktorego miejsce nastąpił s.
Woyciech. Widzisz że Pápiescy Kárá y Czechy nawrócili/ y od
Pápiezow z Ewángelia posłani: widzisz ty á przedśias ślepy.
Druga powiedz mi/ ktorzy byli Biskupi napierwszy co Polste
nawracáli? ktorzy Kárá y Plebani: á za Czechowie byli? O
ślepe twoie Zwierciadło/ álboś rácey ty Symonie olśnat: oco
z Wlochów poczyniles Czechy; Pátrz iáko twoie Zwierciadło
zdradza/ że Wloszy zdádzaś sie być Czechami. Weźmiesz iedno o-
culary á przypátrz sie Kronikom dobrze/ co pisa: Cromer. lib. 3.
Egidius Cardynał Biskup Tusculáński Legat od Pápiejá Ja-
ná trzynastego posłany/ pierwsze Arcybiskupy y Biskupy Wlo-
chy postanowil do tego Kanoniki/ Plebany y insi Kárá przy-
dat/ za ktorych pilnośćia y wśilnym stáraniem wiara Chrze-
ściáńska wielkie wzietá pomnozenie. Imioná Arcybiskupow
pierwszych té sa Villibalmus Arcybiskup Gnieźnieński: Pro-
chorius Biskup Brátwieński/ Jordan Biskup Poznáński/ Lu-
cidus Biskup Kuńawski/ Angelotus Biskup Plocki/ té wry-
stkie onse Cardynał Egidius za rozkazaniem Pápieżkim ná
Biskupstwá poświęcił/ y ciż też Biskupi nam do Polsti wiara
świeta Chrześciáńska Rzymśka przynieśli/ Chrystusa nam
przepowiadáli y Polaki nasie ochrzéili. A widzisz Chrzastow-
ski/ że Pápiescy Kárá naprzód Polste nawrócili: W twoim
Zwierciadle tego nie widzisz/ ále Kroniki wsystkie wykolac o-
czy. Czechowie tedy dobrzy ná on czas Chrześciánie Rzymstkiey
wiary/ przycyna y powodem byli/ że Miecysławá Kárá Pol-
stie nánowili/ áby do Pápiejá Biskupa Rzymstkiego po kápla-
ny posłał

ny poslat: A tak Ksiazę i Ebrzy Polaki Chrześli y wiary wzięyli/
byli Papięscy/Rzymsticy w.ary: małszych a zwłafczą w.ących
Ministrów/ i sę czę na on czas w Polsce/ba y na świecie nie
byto. A iako raz Krolowie Polscy od Rzymstich Biskupow
wiare świętą przysięli/ tak potym wsiyscy też Rzymstka wiare
trzymali: y jednego imy ięscę Krola nie mieli/ Eteryby sie od
posłuszeństwa Biskupa Rzymstkiego oderwał; Sęcieliwie zaś
czai on Mieczysław y do tego czasu ta wiara sęcieliwie w Pol
sce trwała Ale uż to zda mi sie widzię ięali nie ślepy Pátrza
myśi daley w Simonowię zwierciádo. Coż tam wiecey widzię

Obróty, powiada bałwochwalskie po wszystkich miastach y wsiach Pola-
cy wyrzucili, y pokruszyli, popahili a zniszczyli Roku 966.

Chwała Bogu żeś to widział/ nie trzeba lepszego świadka na
cie/ iako ciebie samego: Oto widzisz że białwani swoje Polacy
popalili/ zaprzec sie tego nie możesz/ y inż temu lat 629. iako
Polacy byę białwochwalcami przestali. Aczemżeś mój mi-
ły Chrześcōin y z twoim Symonem/ do tego czasu Kościoły
Polskie potwarzał/ sprośne białwochwalcstwo na nie wlokac/
y wszystkie Polaki Chrześciani dobre za białwochwalcę mając/
iako cie teraz nie wstydz/ żeś kiedy tak sprośnie a głupie/ oycę
nasze składował: Podobnoć inż teraz tego żal: Dajżeś Panie
Boże kiedy przeyrzeć/ abyś tych niewstędlwych potwarz
przeszał mowić/ y drugich także Ministrów przestrzegł:
Wszakże boie sie abyś sie oczy w tym Zwierzędle nie przepa-
rzyły/ żebyś z obrazow Chrześcianskich białwanow pogani-
skich nie naciymil: Boście wy tak ślepi/ że nieumieciecie między
obrazem Chrześcianskim a białwanem rozemnać. Ale proszę cie/
widziałeś tam/ aby kiedy który obraz Pána Chrystusow/ albo *Obrasyid*
bo Panny Maryey/ albo inzych swietych/ oni Polacy starszy *kie Polacy*
spalili/ kiedyś to wyczytał: Ktora Kronika o tym pisze: wiem *paleli.*
iż spalili oni swoje bożytki y białwani/ Jessa/ Lade/ Pochwois-
ściela/ Lela Poleta/ y inzych czarowstkich białwanow/ Kto-
rych będąc pogani/ za bogi chwālili/ tych Miecysław kazał
palić/ topić/ y niszczyc/ rozkazując pod gardłem jednego ias-
nego Boga w Trocy jedynego chwalić. A na pamiatke tego
był.

był. ten zwyczaj w Polsce że każdego roku w Niedziela
 szkodopostna/ dzieci uczyniwszy iakiego białwaną topili go w
 rzekach śpierniac/ Lada/ Leli/ Leli/ a do domu co wstół
 ściekali/ co iestże niekiedy zachowują. A żeby kiedy obraz Kto-
 ry Chrześciański spalili albo wtopili/ nie widziales tego: y o-
 wsem oniż Apostołowie Polscy s Woyciech y inszy/ nauczyl
 Polaków obrazy Chrześciańskie w Kościelech stawiać/ nie że-
 by ie chwalili/ bo sie już byli między drewnem a Bogiem roze-
 znać nauczyl/ ale żeby pamiatke meki y inszych dobrodzieystw
 Pana Chrystusowych/ y iakoby księgi przed oczyma malowa-
 nie mieli/ y tym samym aby Chrześciańscy od pogan rozeznali.
 Wyrzuciwszy tedy białwany/ Kościoły pogańskie poświęcałi
 na służbę Chrystusa Boga prawdziwego/ y w każdym Ko-
 ściele namrząd obraz Chrystusa wkrzyżowanego posławili.
 Mieczowi. lib. 2. Tak Bolesław pierwszy Krol w Kościele Świe-
 znieńskim posławił Crucifix który ważył trzy sta funtów sześ-
 rego złota: y do tego trzy tablice malowane zlotem sześcym
 y drogimi kamieniami osadzone na oltarzu Świeznieńskim po-
 słył: Także y po wszystkich inszych Kościołach Polacy nowi
 Chrześciańskie obrazy stawiali. Do tego Kościoły na cześć Pa-
 nu Bogu budowane/ imieniem świętych Chrześciańskich/ nie
 bogów iakich pogańskich były nazywane. Naprzód w Świe-
 znie Miecysław Asiaż zbudował Kościół Panny Marycy/
 w Krakowie Kościół s Wacławą/ w Poznaniu s. Piotra y
 Pawła/ w Płocku s. Sigmunta/ y wszystkie inne Kościoły
 pod imieniem którego świętego od onego czasu w Polsce za-
 kładano; a żaden Kościół nie był bez oltarza y obrazu/ czego
 dobrymi świadkami są obrazy w starych Kościołach Racho-
 lickich. Naostatek y po drogach kiedy przedtem stawały biał-
 wany pogańskie/ Chrześciańskie poświęcałi Boże meki iako to
 iestże widzimy. A co wietsza/ y obraz Panny Marycy
 od s. Łukasza Ewangelisty malowany z Gracyey do Pol-
 ski przywieziono/ który był zawsze od Polaków z wielkim
 nabożnictwem y czciewością przyiany. A widzisz Chrzastow-
 ski iż Polacy nasiy obrazów Chrześciańskich nie palili ani nie
 beżyli: Aż dopiero wy Ministrowie/ nowi pogańscy obalacie/
 paliacie/

paliacie/ y niszczyacie obrazy Chrześciańskie/ a na to mieysce
 Lucra y inszych białwanow Żeretyckich malowacie; Tak sa
 ślepe oczy wasze że na pamiatke y znaki Pana Chrystusowe y
 świętych jego pątrzyć nie możecie: ale lepiębyście oczy sobie
 wyłupili/ iesli was mierzi na obrazy Chrześciańskie pątrzyć.
 Coż na to odpowie twódy Symon?

Tak powiada: Okolo Roku 1555. nawiecy Ewangelicy w Polsce
 s Kościołom Chrześciańskimi wyrzucili Papieskie białwany: tak iako byli
 Polacy na wiare Chrześciańską nawroceni, wyrzucili pogańskie obrazy
 przedtem lat. 590.

Dawnoż tedy temu iakosćcie poczęli burzyć obrazy: według
 twego wyznania/ dopiero temu lat 40. a przedtem iako da-
 wno były obrazy Chrześciańskie w Polsce: iest lat 629.
 Pątrzaysz tu dobrze Chrzastowski prośbie cie/ oto przez lat
 629. zawsze były obrazy w Polsce: począwszy iako sie Polacy
 od białwochwálstwa nawrócili/ aż do tego czasu: a iakosćcie
 poczęli wyrzucac obrazy iest lat 40. Ktoż tu odstąpił starey
 Ewangelicy Polscy: Kto sie nie zgadza z wiara s Woyciechą?
 Pro nowa wiara nigdy nie słychać przynosi: Jests nie ślepy
 Chrzastowski/ sam to widzisz iakosć sie utowil/ a rad nie rad
 musisz przyznać/ że wy wiara Chrześciańska która Polacy
 przyiali/ niszczyacie/ psuniecie/ y wywracacie/ dla tego y na o-
 brazy które są znaki wiary Chrześciańskiej pątrzyć nie mo-
 żecie. Mam przedsie nadzieie że sie w tym Zwierzędle oba-
 cyszcie. Poyrzyszmy ieszcze Chrzastowski w Zwierzędlo/ co
 mowi Symon.

Woyciech święty tegoż wieku był, a Czech przyszedłszy, Polakom E-
 wangeliz. świętą zwiastował: iabł od Prusów Roku 997.

Stanisław święty iabł Roku Pańskiego 1079. po śmierci sw-
 tego Woyciecha w leciech 82.

Na to mi sie podobasz Symonie/ iakosć żyw pobobno wietszy
 prawdy nie powiekszał iako teraz, acz boday mecheac/ rośka-
 że y za to zeznanie dziękujemy. Wiere y ty Chrzastowski po-
 czynasz już oczy otwierac; nie widziales ty przedtem tak do-
 brza.

Obrázky w
 Polsce
 dawne.

brze. A święty był Woyciech nasz / pytam cie: Święty / po-
wiadaś. y Stran sław także święty: Święty męży Chwa-
łaf Pannu Bogu / se wy nieprzyjaciele świętych / nam te przy-
znawacie / że nasz y Biskupi y Apostołowie Polscy są święci.
Zich gdzieś cię ciąż / kędyś się z tych świętych naszymi wa-
li / kędyś się te bawianami / larmami / umartynizowali / peli e
sa p. stylle tego waszego yderstwa y bluznierstwa: czego ja o-
widze iść was wstyd / radzibyście się z tymi świętymi pobra-
ćili / Wołef wam daj Duchu świętego do końca. Sęczy mi
tu imię męży Chrzaśtowści / a powtórz mi profe cie / Pro-
polażom zwiastował Ewangelia święta: wśiśk s Woyciech
y święty Stanisław: Toć tedy ci święci są Apostołowie na-
szy / kędyż wiara święta / kędyż wiara zapieczętowali / zapr. eś
się mi coś tak dobrowolnie wyznał nie możesz. A Luter iako-
nieboże Chrzaśtowści / co z nim rzecześ: albo twoy Cálwini
Za przywde to sobie perwme wezmą: wśeś tu zaraz niechcąc y
Cálwina potepił. Bo omi rozumiecia / że przed nim nie było
nas prawdziwey Ewangeliey / nie było dobrej wiary: nie-
wiem iako się im wymowili: zgadzay się tam z nimi iako chceś /
my dosyć mamy na zeznaniu twym, że Woyciech s. y Stanis-
ław s. zwiastowali nam Ewangelia y nawrócili nas pier-
wey / niż się: twoi Herstowie zpickli byli wyrwali. A tak
mówiemy z Apostołem s. Jesli kto nam orowada co okrom
tego cośmy przyięli Anathema. Gal. 1. Ot s. I. Chrzaśtowści /
my siufnie wołamy: Nas s. Woyciech wcył / My ed iego
nauki nie odstapiemy / wy nas z oycystych dobr potwarzami
swymi wyznę chcecie. Nysimy są prawdziwymi dziełkami
wiary s. Woyciecha / wyście od nas wysli / nie my od was.
Co jest pierwfego y darowieszego / to jest prawdziwe y lepsze.
Widzimy się żeś iakoś blask w oczy / nie możesz długo na swia-
tłość tych świętych Biskupow patrzyć / zmrużaj: oczy bázro:
wołałbyś id obrzydliwym Luteranami albo Cálwinami wi-
dzieć / przeto ie dopiero po śmierci chceś na wiara Luterka
nawracac / powiadać że się z Lutrem rychley zgodza w wie-
rze / niż z Papieżkami. A moy mity I. Chrzaśtowści / tak
jes ty mądry człowiek / że y po śmierci święce nawracasz:
wzdyś

Woyciech
Luter
Anathema

Luter
Anathema

Woyciech
Luter

wzdyś miał nam powiedzieć / kędyś ie wstrzebił martwych /
kiedy byli w waszym Zborze / kiedy ie na Luterka wiara na-
wrocił / abyśmy co tak dziwne cudo tymie widzieli. Bo ci
dwa święci Biskupi / aż do samey śmierci / od stopy do wierz-
chu głowy Papieżnikami byli: od Papieżow sacry y święcenie
mili: ozymesny nie słyseli aby kiedy Luteranami zostali / do-
piero ie chceś po śmierci Zwiastadkiem nawracac. A kiedy-
by iako ty chceś s. Woyciech do Zboru waszego przyszedł / ona
naż s. ona steronolsta prosiłaby / Bogu rodzica / zacił:
prawie mu uchyliłaby / mu pomóc apiewac / abobyście z wasze-
go Zboru pierzchali / a bodaybyście się na niego iako poganie
mierzili. Wiem żeby I. Chrzaśtowści zadal s. Woyciech
chowa: co co w Prefacye pise mowiac: (Ji nieco w tym Ká-
techizmie / Bogu rodzica / przyiad y wynalaskow ludzkich
wiozemy: iako wrydny Woyciecha s. nie potapiamy / ale ia
Bogu ná iad oddaemy / tak pi. am od niego złożoney za Prá-
widto wiary Chrześ: nasy / kędyż nie możemy / ale ten Káte-
chizim s. Woyciecha Kredem iako dawniemy ym Kátechizmem
Apostolskim poprówiemy.) Také I. Chrzaśtowści poprá-
wia nam Bogu rodzice. A moy mity Chrzaśtowści y Stadieś
taka mądrość / że ty śmierci poprówiac s. Woyciech: trofka
przedym powiadaś że Polaci / s. Woyciech nawrócił / E-
wangelia nam zwiastował / Kátechizmu nas nauczył / a te-
raz plećciś / is w nim jest nieco przyiad y wynalaskow ludzkich /
że Kreda Apostolskiego s. Woyciech nie rozumiat: Toć perwme
kedyby s. Woyciech przyszedł musiałby się w was dśp. ero
Kátechizmu y Kreda wcyć: Albo wiec iesli perfony s. Woy-
ciech nie potapiacie / choćiaś wzywai świętych / czemuś nas
potapiacie?
Ale powiedz w cym się Kátechizm tego z Apostolskim nie zga-
dza / podobno je świętych wcy wzywac: a kiedy s. Woyciech
wka: / że ten Apostolski Kreda wcy wzywac świętych, Credo
Sanctorum communionem. co ná to rzecześ: dekad b. o. z. i. s. s. s.
apost. wat od Apostotow: Oplotko niestydliwy / plećciś
sam nawieś co / aż nie wstyd głupstwa swowiego mily I.
Chrzaśtowści. Wieraz s. Woyciech cymś świętym / a dru-
gim

S. Woyciech
Credo
da nie w
mie.

Credo
wzywac
Świętych

Appella-
cyja Mini-
strow.

Gdy raz go potępiał/ raz go Apostołem zowie/ a drugi raz po-
wiada/ że y Kreda Apostołów tego nie umiał. A przedtym
wstydlowie plebiecie że stara wiara maie. A za to stara wiara
ktora sie z Katechizmem Woyciecha s. nie zgadza: A za stara/
kiedy wy/ y s. Woyciecha sadzicie y potępiać/ iakoby sie on
z Apostołami y z Chrystusem nie zgadzał: a przedtym świętym
go zowiecie: O święteści młodzi: wiec kiedy n as wiary na-
uczaia Biskupi terazniejszy/ tedy do s. Woyciecha appelluiecie;
a kiedy was y s. Woyciech potępi/ nu n y do Apostołów sie
odzywacie/ a kiedy Apostołowie was wiary odsadza/ tó wy
do Chrystusa/ aż na ostatek od Chrystusa do Turckiego Alko-
ranu/ iakó Turkowie czynia/ appelluiecie; czego sie z wielką
żałością nasłuchać musimy. O nieczestni ludz!/ takis was
obyczay przetleć/ że sie nad wszystkich święte przynosić/ żaden
święty Katechizmu nie umiał/ żaden Kreda Apostołów
nie rozumiał/ tylko wy Luterscy ministrowie: nie u was s.
Woyciech/ nie s. Stanisław/ nie Augustyn/ nie Hieronim y
wszyscy infy Doktorowie przed wami nie nie umieia: przez lat
629. Polska y owsem wszystek świat przez pultora tysiąca
lat Katechizmu waszego nie umiał: przedtym stara wiara wa-
ś/ chocia y jednego ciłowieką rzekac nie możecie ktoryby
tak wierzył przedtym iakó wy teraz wierzye. Ale ieste sie
zdobywasz na wymowke przeciw Bogarodzicy powiadając:
(Co sie chce wywierać świętych ktore w Bogarodzicy
slychamy / to iuz w Poznaniu Jezuitowie przez Arturusa
swiego nie potrzebnie byc ku dupnemu zbawieniu osadzili/ y na-
pili że sie godzi od Bogarodzicy Woyciecha s. w niektórych
rzeczach odstąpić.) A miły Chrystowśki y rozumieś ty co
mowisz: widze iż nie rozumieś/ naucz sie odemnie proś cie.
Nie iść i rzecz potrzebna do zbawienia aby kto umiał Bogar-
odzicy śpiewać/ y iakiey sam nie umiem: także aby kto tego
albo owego świętego wyzywał/ Nie rozkazywać tego pod du-
szym zatrąceniem/ ale tego potrzeba abyś wierzył że jest rzecz
dobra y pożyteczna/ y godzi sie świętych wyzywać/ y mogąc
pomóc modlitwami swoimi tym ktorzy id/ wyzywać/ chocia
ich kto z niedbalsztwá swiego nie wyzywa: Jako nie potrzebna
rzecz

Bratrolji
ci nie po-
trzebna
miec.

rzecz jest do zbawienia aby kto mowil Psalmu Dawidowe/ bo
ich ślida nie mowi: Ale to potrzebna abyś niegani Psalmow/
y owsem kto sie mowi dobrze czyni. Tak też iesli nie wyzywasz
świętych abo Bogarodzice z s. Woyciechem nieśpiwasz/ nie
dla tego potępi on bedziesz: ale iż przeciw s. Woyciechowi y
wszystkim Doktorom y pismu s. mowisz/ że to przysady y wy-
nalaści ludzkie/ przymawiając do tym Apostołom naciym/ to
zle czynisz y Bóg te pyche y bluźnierstwo twoie karać bedzie. A
tak my stoimy przy tym co nam przyznawać/ że nam s. Woy-
ciech y s. Stanisław zwiastowali Ewangelia/ y Erwia swa
iakó Apostołowie Polscy oblali/ y Katechizmu nas nauczyl.
A iż wy Ministerowie infy Ewangelia nam opowiadacie/ infy
go Katechizmu ktory sie nie zgadza z Katechizmem s. Woycie-
cha wyzywasz/ wam wszystkim iakó rozkazal Apostoł s. mo-
wiemy Anathemá: to na was kościoły/ to krew/ to groby
świętych Biskupow/ Anathemá wołaia. Obacz wiży kiedy
Symonie y ty Chrystowśki/ ślepotę y głupstwo twoie: oto
ktorych świadków przywołaj/ iakó s. Jób/ przeciw tobie mowia
Anathemá. Wroćmy sie do Zwierciadła:

Polski Książka królestwem sie stała za Bolesława pierwszego króla
Polskiego od Ottona Cesarza koronowanego. Roku 1000.

Nota

A to prawda co mowi Symon/ iedno nie dokończy co mu było
pilno wiedzieć/ o koronie Polskiej y Bolesławie. Pisa tedy
Kroniki nasze iakó to był gorący Król w nabożeństwie y roz-
mnożeniu wiary s. Katołickiej z Rzymu od stolicy Apostołów
za oycę tego wszystek kościołow wiele fundował/ klastorow na-
budował: dla drzewa krzyża s. Klastor na Łysej gorze postá-
wił: o żadna sie rzecz pilniey nie starał/ iakó o rozszerzenie wiary
Chrystusowej/ a wytkorzenie bawochwałstwa. O żadna sie
rzecz więcej nie gniewał iakó o wzgardę y krzywdę kościelne y
duchowieństwa: wszystkie kościoły od cizakow po politych
woiennych y podatkowych wyzwolił/ y wieczna wolność
darował. Użił wiele kapłanów/ tak iż żadnemu nigdy stać
przed Jóbą nie dopuścił: Ale śledzić gdy sam śledził/ kazał. A
Woyciecha młodziemka Boga y Pastora swego tak wzywał:
iż po

Bolesław
Król pier-
wszy iak-
kry wid-
ry.

Iż podziś dzień to znacino w Gnieźnieńskim Kościele : którego
 sobie za osobnego patrona y obrońcę w niebie królestwa swego
 obrał. Na czym iako sie nie omylił á iako go Pan Bóg me zli-
 czonymi zwycięstw y w sławie y państwa jego rozszerzył / mło-
 barzo czytać y słuchać.

Gránice
Polskie.

Ślub Cei młacie w znátomosci y miłosci Woyciechá s- gdy sia o tego me-
Sarski czeństwie dowiedział w potrzebie stęcy aby go Pan Bog przez
 iego przycęyna wysłuchał / ślubował Bogu nawiedzić grob
 macieunniká s. y siedm mil isć pies jmi nogami do niego. O czym
 Bolesław wiedząc / z wielką go cęcią przyiał w Poznaniu / y
 7'iechou. siódnem siedm mil z Poznania do Gniezna rstawy / samz nim
 lib. 2. cap. siedł pieśo aż ná miejsce: Gdzie Cesarz z potora trzyciem leżac.
 przed grobem / nabożeństwo swoje y śluby odpráwował / wia-
 dąc potym Cesarz spráwy y meżnosć y dostatek Bolesława /
 s- rawa Boża á modlitwa s. Woyciechá / Cesarz wzrusiony :
 ná tym miejscu ná kterym on macieunniká znałzym y drogim
 grobem wczcił korona krolewska od tego Cesarzá wczęiony / y
 koronowany jest / w tymże kościele przez wczmá s Woyciechá
 Gaudeneyusa Arcybiskupa Gnieznienistiego. Od onego czásu
 zá takimś postępkami y nabożeństwem ku Bogu y świę-
 t- m iego / innych krolow rad y rycerstwa ich / trwałá y trwałá
 korona w Polsce Toméi chęiał przypominieć Chrześcijni z
 S monem / abyś wiedział iákośny dostáli korony y iáko trwałá
 ta do tego czásu: y bez wąpienia póki w Polsce będzie tá wiá-
 r- kora nam s. Woyciech od stolice Apostolskiej z Rzymu
 p- ymnoś / zá Boża pomocą tey korony nie wróciemy. Bo me-
 c- camy aby kiedy kóre krolestwo Chrześciańska Rzymsta
 w- ara trzymając / koronę wróciło: A kóre kólowie krolestwo
 Rzymskiej

lib. 2. cap.

Korona
Polska.

Kzym, Kley w. a ry obsta. lo / to y Perone utraćilo y w pogani-
stia a Chreśc. racę prysło. Jato mamy prysłady w Gre. cy-
y w Węgrych / Perony porużny y w arr Kzymsta / y Perona
utraćil / Perony teraz Chreśc. janie krwija jw. la oostala. Oto
w Polje Chreśc. janie Kzym, Kley w. a ry / in; przelat 600
trzymiata Perona. A ketyby na wasz rząd Heretycki prysło /
iako byśe długo la zadržymali? mozem sie karać po infych.
Cościeście wiaćcy o nasych Polakach Zwiér. aoto pisze:

Otwieray Chrzaszomski ślone oczy/pátrzná Polaki nášie pra-
wdzime Chrześciani/iało sie om o w.áre dybuntowali: co rozu-
miesz/kiedybyscie byli wy Mun:strowie za ich cíasow z Luter-
ská i Ewangelia albo wiára do Polski przysli/iałoby was byli
przyweli/iałoby sie z wámi przywitali: perwne te muezé ná syie
wáše gotowali/aleście sie iało madrzy/ná onciás pokazáb
niechcieli/ftodá jaiste jeście omieškali. Bronilié kiedys ná s-
sy Polacy swoiey wiáry/á bronili nie gołymi słowy/áni pro-
szym gadaniem/ále bronili mieciem: y póki ten obyčaj w wiáry
Polscie trwał/nigdy żadnego Heretyka w nas nie było/iedná
w.ára była/iedná Ewangelia/ieden Kościół/me słycháb było
tego bluźnierstwa przeciw Bogu y świętym iego. Alé tych
cíasow kiedy Polacy one miecie schowali/wy nieczęści w wy-
rodkowie/nie tylkoscie sie za w.áre Chrześcianiá mieciem
nie zastawali/ále co gorfa/dopuszcziliście Lutrowi nie mie-
ciem/ále fawá mią/á w.áre przodkow wásh z was wystrá-
sy. Alco wiecfa/rstawić nieo Confederacy wolać/aby
sie kádemu godziło wierzyć iało sie komu podoba: za cým do-
tego przysło/ze wolno kádemu bluźnić w.áre Chrześciani-
ska/Bogá sie zaprzeć/Chrystusowi Bóstwo odeymowáb/
Bogá w Troycy ledynego/oprocž kterego Polacy ná s y mfe-
go nie ználi/godzi sie bluźnić: á tym cásym nie máš koby sie
za w.áre Chrześcianiá y za Ewangelia mieciem zastawit: y
owsem.

owsem iefcze w wáskyh *Confederacyach* chwalić / forytwiećie
tátowe bluznierce: choóby tey y Turkem y Sydem kto zostat
mlejoć każećie, Żal sie tego Boże ná was / żeście sie tát od
oycow wáskyh odrodzili / á wiare świate Chrześciańska zá
kora sie omi krowa y zdrowiem swym zástawiali / wysćie ia ná
śmiejch y wzgardę wśyſtkim bluzniercom wáskym wydáł. A
wśdy iefczie śmiej Chrząstowski názywáć one świare oyce ná
sie Ewangelikami to iest Luteranami / álbo Calwinistami.
A torzy sie kiedy przodkowie náſy ták názywáli: kedyś to wy
czytał: Żwali sie oni Chrześciań y Kacholikami / ták sie
wśyſcy ktorzy w Chrystusa według Rzymſkay wiary wierza
zowia. Ale wy iakóście wiaraś. Chrześciańska porzućili / ták
teście tey imie sobie inakšie choć nie prawdy nie wynysłili.
Ale iefcze wieſcie macáctwo twoie / co potym przydáief.

Ze tych mieczow dobywálinie przy Mſey, ktorey iefcze w Chrześcian
ſtwie ták iakó dſit nie bylo. Bo choćiaż wieczerza Páńska tym názwiskiem
Mſa dawniey przezywano, ále rzeczy tey kora iest właſnie dſieyſza Mſa,
ieſcze tych ták cjaſow nie bylo, ták y inſzych prymiotow, co ſie niſey
pokaje.

O Symonie odpusć mi / Wierz nieprawde mowiſi / przećiwko
wśyſtkim Kronikom: pátrzy co piſa. *Cromer. lib. 3. Aſiechou. lib.*
2. cap. 1. Ludzie Kycerſcy w Koſcielech goy Kaptán miał za
Mſey uangelij ſecundum Matthaeum ié. mieczow do potowice z poſew
przyewán dobywáli / ktoreżás chowáli gdy Chór odſpiewał. Gloria ubi
glorie do Domine. A iakóż ty śmiej powiádać że nie przy Mſey mie
bywali. ców dobywáli: co mniemáſi kiedy czytáia ludſie Kroniki
iákó ſie zádzwuia wáſemu macáctwu. Ale powiádaſi: że cho
ćia wieczerza Páńska Mſa názywano / przedſie tákicy Mſey
iákó dſia iest onych cjaſow nie bylo. Otoż przedſie nie mo
głes tego záprzeć że náſy Polacy Mſa zwáli á nie wieczerza / y
ſtáſia iest Mſa náſa / niſ wáſa wieczerza: bo ták nas ś.
Woyciech y ś. Stanisław náuczyli. A iákó żywo Polakom ná
ſym nie ſinto ſie o wáſey wieczerzy. A co mowiſi żeby Mſa
nie táká miała być przedym / iáká teraz iest; miewiem ſtádeś
co wyczytał:

co wyczytał: Wiem że Polacy nigdy inakſey Mſey niſ ſlyſeli
tylſo iákówa teraz iest: táká miał ś. Woyciech / táká ś. Stá
n ſlaw / wſak iefcze ſa Koſcioły w kt. rych miewáli Mſa / ſa
Oltarz na ktorech odprawiali / ſa Grunaty / Kachidy y Mſa
ly ſiáraz ktory h mozeſ ſie dowiedzieć iákó Mſa iest. Wiſtu
pi miewáli. Piſa też Kroniki Czeſkie iákó Mſa miewał ś.
Woyciech. Tráſilo ſie i bedac w Rzymie ś. Woyciech *Bozhus lib*
ćiech miał: Mſa przed Papieżem á gdy do tego Canonu w ktos *5. cap. 1.*
rym ſie zá wmarie modla przyſiedł / przez dwie godziny w zá
chwycceniu ſtat: á gdy go Papież pytał dla czego to / odpo
wiedziat iſ był przy pogrzebie bráćiey / których Lſech dwie zabił: *Mſa 5.*
á náznáć tego reſawice druga w Prádze zóſtawił / kazał ſia *Woyciech*
Papież wywiedzieć / iakó to pewna: y znalieziono że ták bylo
iákó ś. Woyciech powiedziat. A w Pruſi: ták iſte wſtawia m ey
ſie gdzie ś. Woyciech Mſa miewał / *Mſech. Lib. 2. Cap. 8. Crom.*
Lib. 3. y ná tymże miejſcu przy Mſey ś. zabito go. Łazie y w
Zróćowie ſławne iest miejſce ktore zowia ſtáſka / gdzie ś. *Crom.*
Stanisław przy tymże Oltarzu któdy Mſa odprawił / zabił *Lib. 4.*
ieſt. Przeto dſawno ni temu Symonowale tobie iefcze wia
cej Chząstowski: że śmiejcie ták wójwe ocij macáć / iákó by Mſey
nie bylo / abo raz mowicie że była / á drugi raz nie była. Bá po
wiedzieć ráćiey że ś. Woyciech y ś. Stán ſlaw w Polſcie nigdy
nie byli / tedy wśyſtkiego zbródziećie. Abo pekaſi e wy teſt kedy
táká wieczerza / iáká wy teraz macie biewáta: wſakſie onego
w eku áby iednego Miniſtra áby iedne cháłupſe / gdzie tá wáſ á
wieczerza biłá / Wyſćie ſie roſpućli nigdziey nie wſakjećie. Wſak
że chiećie Symon pekaſiać niſey dowodnie / że nie táká Mſa
byłá / á ia teſ poćiekam á pierwey iego dowodom wyſłucham.
Potym ták iá / nym y ocijwiſtym ſwiádeſtwie / ktoreście wy
dali wiáre ſwietey náſey Chześciańſkiej / ten ié Symon
wymyſlił Zwiérśádo / chce tobie Chząstowski zamyſlić o
cay: opuſćiwſy tedy Ewangelia ktora was ták barzo w ocij
krola / ná wſtawy Rzymſkie wytrzeſciaćie ocij / powiádać: ie
wiele nowych wſtaw ktorych przed tym nie bylo / po ś. Woy
ciechu náſtáto: ále álepy álepego wódzác / obá dwá w dól w wa
bá / iákó jſe co pekaſie. Pátrzymyſi tedy w Zwiérśádo ktore
ták mowi.

Poznaćcie wstawni Kzyskich ktorzy ja s. Wyliczili ja s. Stani-
slawa w Polsce y w Kościele Chrześcijańskim nie było y przyim niektórych
rzeczy wiadomości godnych.

Niewiem Symonie co było no tej pracy? czemuś tak miał
Rejestrować te rstawy? wiedziałuśmy że dobrze bez twoiego
zwierządza. A jeśli to dla tego czyniś abyś nam tymi rstawami
mi zganił wiara Rzymską/bárzo to głupie myślisz: boś już sam
widział że mamy prawdziwą wiara/prawdziwą Ewangelię/
y prawdziwą Katechizm z Rzymu przez s. Woyciecha posłany
mamy pełnione wszystkie Artykuły wiary naszej cośmy wie-
rzyć powinni: y to się u nas nigdy nie odmieniło/zawszy sto-
jemy w iedney wierze przy iedney Ewangelię/iakoż s. Woy-
ciech tak y teraz. A jeśli takie rstawy są do porządku Kościo-
ła Bożego przynależące/których przedtem nie było/coś u nas
nie odmienia wiary/ale owszem zdoła y utwierdza/y tak Apo-
stol s. Łukasz: roztęko wciełwie/porządnie niechaj będzie między
wami. A Kościół Boży ma moc roztazac y postanowic/co
przynależy do nabożeństwa y wiary u Chrześcijańskieg: dla tego
Duch święty dać Biskupom Actor 20. aby rzadzili Kościół Chryst-
usow: y Apostol s. Półm. 19. czyt Chrześcijańscy aby
chowali rstawy starszych. Wszak y wy sami w waszych Zbo-
rzech stanowicie/odmieniacie/roztazacie/co się wam podob-
ba/choć na to mocy nie macie: y tu w Wilnie rstawiliście
Mamzerow nie d rzec/y o wieskomu dawać. Jeśli się wam
godzi łada co stanowic/ale czemu Kościół nie ma rstawic/co
jest potrzebnego do dobrego porządku Chrześcijańskiego?
Wszakże przed się by namiscey rstaw było/przed się iedną wiara
ieden Kościół iedne Sakramenta zawsze u nas wszystkich. Tak
że jeśli co Papież każe wierzyć/ nie nowego nie każe ciego by
przed tym nie wierzone/cyko jeśli co starego zamedbano/no-
wym mandatem odnawia. Jeślibyście tedy chcieli co na nas
przewieść/tedybyście mieli pokazać/ że my się w Artykułach
wiary nie zgadzamy/z onymi s. Dycami naszymi/ czego nigdy
nie pokazacie: Ktorykolwiek Artykuł nam zadacie/ my pokaza-
jemy iż tak przodkowie nasi y s. Woyciech y s. Stanisław
wierze

wierzyli/ale mianowicie te wszystkie Artykuły/ o które mamy
Controversia z wami Ministrami. Co się lepać dotyczy Cere-
monij zwierzchnych/te są w mocy Biskupow naszych ktorzy je
według czasu y meysca/ y potrzeby/moga sobie od Pana Chryst-
usa dana stanowia. Lepiej byś tedy był uczynił Symonie
kiedybyś zebrał rstawy waszych Ministrów/nie w Ceremonie
ach ale w wierze y nauce rozne/ bo co Minister/co inaczey Mini-
stry/ inaczey uczy/ inaczey Luteranowie między sobą/dale-
to więcej Calvinistowie/ale prawie co nagorzezy Turkowie:
y toć wam zadają zawżdy Catolicy/ale niewiecie co na to odpo-
wiedzieć: bo tym samym potonacie was łaski może że wy pra-
wdzimey wiary nie macie/pomieważ się w przednieyszych Ar-
tykułach nie zgadzacie. Także lepać wiara y nauka/ jest Cato-
licka/pomieważ zawsze y wszędzie po świecie roslana była: Ale
już patrzymy na te rstawy:

Zaduszy dzień. wymyślił Odilo Klumacki Opát ku uwierdzeniu Cytica
pmyślonego, d posłanowił to światu y potwierdził Jan 19. Papież Roku
1504. po nawroccniu Polaków Roku 49.

Coż tu masz Symonie przed w wierze s. Woyciecha y s. Stani-
slawa? weźmy się ta rstawie zgadza z ich wiara? Wszakże cię miał
kemiś już pokazać z krojnicki Czeskiej s. Woyciech miał Wsfa Msa za
zadusina/y modlitwy zadusne/w Rzymie będąc pierwszy niż do dusz.
Polity przyszedł/co iest by to przed ta rstawą: y potym ile
króć miał Wsfa zawżdy się za umarte modlił/iako iest we Wsfa
le. Chceś też powiemci o s. Stanisławie: O tym pisa kroniki
iż wstrzesił zmartwy Piotrowina/ktory zeznał że do onego
czasu był w Cyscu/y z Cyscą modliwami s. Stanisław w wy-
kedy y stanął na fady przed Krolem/y potym wyświadczy
wpy s. Biskupa/ wracając się do Cyscą zalecał się modli-
wam s. Stanisława. Jeśli był s. Stanisław Luteranem ias-
to wy powiadać/ czemuście mu dopuścili za umarte modlić
się/iako Papieżnycy czynia? Czyli podobno iest że na ten czas
nie był Luteranem? chyba by tak. A kiedyby teraz s. Stanis-
ław przyszedł do waszego Zboru z Piotrawinem/ale podałby
wam co Piotrawin o Cyscu powiadać/ptałoby was rychley
przeco

Wszystkie
był ja s.
Stanisław
wi.

przebysputował / niż Jezuitów? Ją radze daćcie pokoy s.
Sián sławowi / bo on nie odstani swego Czynu / z którego
świadcza dostał y Causę wygrał. Toż iście świadcza y Nisaly
s. Sián sław / w których się kazał modlić za umarłe.

*Za tom 8.
kro pisał
mówi.* O toż macie Ministrowie / że nie Opár Blumacki / ani Papież
wymyślił dnia Żadufnego y Cysła / bo im przedtym był / za s.
Woyciechą y s. Staniśław / y iście przed nim pocławsy od
Apostolow. A Papież tylko postanowił aby onego dnia oso-
bliwie wszyścy modlili się za umarłe / co wiec drudzy zwykli
czynić y bez rozkazania / y teraz czynia któregośkolwiek dnia
chca. Jako kiedy wy Ministrowie kaciecie kon u Paćierz mo-
wie / nie dla tego on Paćierz jest od was wymyślony : tak też
choć Paпіeż tego dnia kazał się modlić za umarłe / nie Paпіeż
to wymyślił / ale już przedtym było w zwyczaj u dobrych
Chrześcian / a Paпіeż rozkazał aby tego dnia osobliwie było.
Atak to już za pewną rzecz mamy / że Polacy modla się za u-
marłe od lat 600 / pocławszy iako się do wiary Chrześciana-
stey nawrócili : wy Ministrowie dopiero od lat 40. zaczęli
ście wstaw / abyście się za umarłe nie modlili. Ktoś tu blizy
s. Woyciechą : A widzisz już Czyniec Chrzestowski : nie chceś
widzieć / bodajżeś przeżył. Patrzymyś na drugą rstaw.

Kardynali nalsali w Rzymie id Papieja Benedicta II. około Roku Pa-
ńskiego 1035.

Nie zgadłeś Symonie / bo iście Aegidius Biskup Tusulancki
Cardynał był w Polsce za Miecisława Książcia. *Crom. lib. 3. Mie-
cho. lib. 2.* pierwey niż s. Woyciech : toż nac że Cardynał pier-
wey był / niż się Polska nawróciła / y owsem za czasu s. Piotra
poczęli być w Rzymie *Tom. 1. Concili. Can. 67.* Ale co to ma prze-
ciwko wierze s. Woyciechą : już temu lat 600 iako Cardynał
poczęli bywać w Polsce / a dopiero lat 40 iakoście wy Mini-
strowie nastali / Ktoś tu blizy wiary s. Woyciechą. Przeżyży
Symonie z swoim Chrzestowskim. Wyliczajcie iście rstaw
wy Rzymskie.

Kajmierz z Polski wygnanego (który już był mnichem Kluadeckim)
Papież

Papież rzymski, żeby był Królem Polskim, postanowił na Polak
Świętopietrze, a żeby się strzygli w kłopotomusk. Roku 1041.

A coż w tym jest przeciwo wierze s. Woyciechą : y owsem bärzo
się zgadza z wiara tego : bo y s. Woyciech był mnichem y strzygł
się po mnišku. A coż też z tego w tym / że Bazimmerz był mni-
chem / y Polacy strzygli się napoly po mnišku : A za niewieś iś
r nas wtośy nie odmieniał a ani stanowia wiary / chociaż się ko-
goś nośi / chociaż z cępnryna chodzi / chociaż też y wtośo strzyżę
abo y pleś ma / przedśia jednę wiara mieć może. Bā y świę-
topietrze nie jest w nas Arceytem wiary. Ocoli przedśia y
Świętopietrze y golenie śiaropolskie jest bliśsie s. Woyciechą
od lat 500. niż te wāfe cępnryny y świętohradżewa / które z
ta wāfą wiara Luterka nastaly / co łatwo widzieć możecie /
jedno nie zmrużajcie oczu. Patrzyć iście w Świerciadło.

*Cępnryna
nie odmie-
nia wiary*

Papież Alexander wtory, wydał dobry dekret żeby ludzie w sprawach
nabrzeństwa Sakramentow, nie wywiali tego kiedja, któryby przybywał
z concubinas, około Roku 1065. Czego Alexander Trzeci poprawił,
De fornicarijs pod wróceniem wrzodu y dochodow. Day Boże by djaś w
tym executia cępniona.

Day Pānie Boże aby z tego nie było : A widziś Symonie że Pa-
pieże zakazuia y zakazowali zarzody concubinas, iście przed s.
Woyciechem. A za się to nie zgadza z wiara s. Woyciechą : y
owsem bärzo dobrze. Ale wy macie rstawy przeciwo s.
Woyciechowi / bo do was ktorjśkolwiek z Paпіestwa concubinaris
wócieżę / zaraz go weźmiecie Ministrem : Ktoś tu blizy wiary s.
Woyciechą : nie tylko Książy Apostatom naszym dopuszczać
concubinas, ale też y w małżeństwo Luter wāfi dopuszczał mo-
wac : *Si non vult vxor, veniat ancilla.* A za tak weżył s. Woy-
ciech : Patrzażcie teraz na żony Książę : a dżiwna rzecz że tak
bystre oko macie na żony / a na inforzeczny ślepe / o których tak
piśecie.

Ze zdmtogo wieku Książę z wiaścy dāci w weźmym małżeństwie iście
nieśkrywali.

Tesetem

Jeżeli tego czekał / abyś był powiedziać żeś. Woyciech y s.
 Stanisław żony mieli / dopiero byście byli swoje rzeczy ozdobili:
 niewiem czemuś tego zamieścił: ba powiedz ty miły Chrzas-
 stowski / ponieważ Symon tego nie wiedział: i iaka żona
 przyszedł s. Woyciech do Polski: albo s. Stanisław wiele
 Graucymeru miał: i da mi się żeby nie mieli za żywota mieysca
 we Zborze wafym / chyba iżbyście im teraz po śmierci chcieli
 żony narać / aby mogli w was być Biskupami: bo w was taki
 zwyczaj jest / że żaden Ministrem być nie może / iedno którego
 żona pobawić: iakieś święcenie tacy też kłósa. Przyjmiecie ie-
 dno Turecki Alkoran / dopieroż więcej święcenia będzie / bo
 więcej żon dopuszcza. A widziacie Ministrowie: ba bez wfela
 tego syderstwa powiadamieci wam / że nasiy Papiescy kłósa
 już tak z swoim s. Woyciechem y s. Stanisławem przestają bez
 żon / nie odstopia tych Biskupow swoich. Dla tegoż oney
 kłósy y tu w Polsce y gdzie indziej: kazali Papieże mieć żon /
 że nie naśladowali s. Woyciech y s. Stanisława którzy tego
 broni. Co ieszcze przedtym Apostolskie Canony zakazały:
 wam to tylko Ministrom / według Luterowej Ewangeliey /
 godzi się żony mieć. Reż tu naśladowie s. Woyciech y s. Stanisława
 sam miły Chrzasstowski.

Mieś w Sobota iakazal iadac Papiej Grzegorz 7. okolo Roku 1080.
 po s. Woycieśe lat 97.

Niewiem iako cie miso z tego Zwierebiadła zaleciało / a ieszcze
 iako powiadał w Sobota: nie dolożyłes z czyiey kuchnie / iesli
 od s. Woyciech y s. Stanisława: ale mozesz wierzyś
 temu że ci Biskupi nie iadali misa w Sobota: bo sie tego na-
 uczyli od Rzymistiego Biskupa / który iako piśe s. Augustyn nie
 iadał misa w Sobota. Alz ten post drudzy gwałcił / z nowu
 Grzegorz 7. zakazał misa w Sobota iadac: co już od Aposto-
 low samych w Rzymie chowano. A tak musi być z iakiś insey
 kuchnie / albo od Luterana albo od Calwinisty iwad iaki ciebie
 zaleciał: bo przez lat 600. Polacy misa w Sobota nie
 iadali / dopiero za was Luterow od lat 40. to sie obiarstwo za-
 czeło. A czemuś też tego nie dolożył że za s. Woyciech y s.
 Stanisława

w celi Polacy posłali bżewieć niedzieli / pocławsy od Sepina-Crom, lib.
 gesiny, albo starego Zapustu / aż im Papież z iaksi swoy umiemy s.
 8. i y: nie nie mozesz na polsy pątrzyś / w. lip. do kuchniey tedy zst wiel.
 miso warza na gladać. Tle tak czyni s. Woyciech / który y
 p. acty y zoboty posłali.
 Powiadaś też że Papieś zaleciał na mieyscu Romulusa pogó-
 nina. a coż to ma do wiary s. Woyciech y y mysimy za s. edli na
 mieyscu pogan / alejmy przednie Chrześciane: Także y Papieś
 zaleciał na mieyscach pogańskich / gdzie pierwey siedział y za-
 bic iesli s. Piotr. Lada co mówisz miły Symonie.
 Tla święte lepał nasze rozdieraś oczy / y smiesz przed w sy-
 stim światem iat ac mówiac.

Divinum honorem albo chwala Roska ludjom przynal Papiej Alexander
 3. okolo Roku 1165. iżby była czymona, ale tylko tym ludjom ktoreby
 Papieś poświęcił.

A kiedy zobie Symonkie y z Chrzasstowskim rzeka iż nieprawda
 mówicie / żeby który Papieś Divinum honorem albo chwala
 Roska ludjom przynal / iako sie z tego kłamstwa wymowia-
 cie: bo żaden Papieś tego nie rozkazał / nigdzie tego nieznay-
 dziś. Wiem że s. Woyciech nauczył wywóć światych / iako
 śpiewamy w Bogu rodzicy: ale żeby kazal ludzie za Bogi
 chwale nie mieć tam tego / wafie to potwarzy. Ciele Polacy s. Woy-
 cy nasi y wywóć s. Woyciech iako czyni Bolestaw Król ciecha Po-
 pierosy y Otto Cesarz / o czym użemci wyśsey powiedziać: lacy cieci
 wywóć y światych na ten czas Polacy kiedy sie z nieprzyiac y wywóć
 ciolmi petykac mieli / śpiewając Bogu rodzica / y widawali s. Stani-
 na woynach s. Stanisława który sie miodli za ich zwycięstwo: stawa-
 To naboienstwo Polacy wzięli zaraz z wiara s. Woyciech y s. Stanisława.
 Wfak mas w Kronikach Miechou. lib. 2. Ji Bolestaw Król das
 wat Prussakom za ciato s. Woyciech y tak wiele zlotá / iakoby
 zaważyło / acz cudo reżymł Pan Bóg że nie cięzło. Potym
 gdy ciato wie nono / samie wyiechł z Biskupy / y z wielka reż-
 ciwoscia prowadził do Trzemesna / potym do Gniezna. Takie
 ciato s. Stanisława iakimi endami Pan Bóg wczierac reży-
 czył y Cromer. lib. 4. Miechou. lib. 2. ale ich przednie Polacy za
 Bogi.

Prze'miechwał i/ tylko te iakże światych iuż i c'ó li y wa'yli
Paw'eł cył'o zakazał aby iuż c'miełada k'zo za'wrei tego
miał: aby światectwo o nim przez C'anonizacy'a o tego ży-
wocie było. Aż to nie iasna rzecz je Polacy od lat 600.
czeli y wzywali święte. Ale w'ym o'c'iem ślepym c'ó w' a-
rłóś nie pomaga/ wolicie się iako n'ecoperze w' ciemnych
Świerciadłach przegladac.

A przeto przymawiaj/ iż po s. Woyciechu n'istály nowe świe-
ta/ iako s. Stanisława/ s. Jádwiży/ s. Elzbiety/ y iuż ych. A
coż w' tym ztego: iesli się godzi święte czeli/ a c'iemu się ni ma
godzić y terażniejszy y petym k'orzy ieszcze beda/ c'iel y
wzywac: Czyli wy c'ak rozumiecie/ że iuż po s. Woyciechu/ nie
ma być nikt świętym: Tlic z tego Ministrowie/ byli w' nas y
sa y beda święci w' Kościele n'asym. A iż wy Ministrowie
nie macie w' w'asfey wierze żadnego świętego/ dla tego od lat
40. wzgardziw' y święte/ poczelicie chwalic y święcic ludz'e
bezecne/ o k'orzych niecnosciach wie w'szystek świat: iaki był
Luter/ Cálwin/ Żwingiel/ Hus/ k'ore wy za święte macie.
W Anglii c'akże w'asfey Ministrowie wpisali w' Kalendarz ona
w'asfę święticia dzisiejsza Krolowa Anglicka: Ryżanie też
wpisali niebarono iednego w' Kalendarz swoy/ k'orego świę-
to święcili za żywota. K'oz się tu zgadza z wiara s. Woy-
ciecha: święcicie wy w'asfę sinrody/ my bedziem święcili n'as-
fych świętych. Otwórciwszy się od świętych/ wytrzeszcze-
liście oczy na Zakony mnichow rozmaitych/ aż was oczy bel-
p'atrząc na nie/ y powiadać.

A mnichow Regul rozmaitych i s. Woyciecha ieszcze nie było w' Chrześci-
anctwie, co teraż sa. Acz pustelnicy na puszczach hardami wielkimi
mieszkali. acz dawniey byli, k'orzy n'astali za przyczyną w'iekana d' krycia
sie przed okrutnym c'nym przendsladowaniem d' morderstwem od pogan.

Tliewiem c'iemu k'rzywo w' tym Świerciadle macie p'atrzyć na
mnichy: albo c'iemu się wam nie máia podobac: w'szak
przedym chwalił s. Woyciecha y Ewangelia tego: Pow'adaś
że mnichow rozmaitych za s. Woyciecha nie było/ iako s. e. n'e
w'st yd' t'ego mówio: Aż samże s. Woyciech mnichem n'e był t'
w'szak

w'szak w' Ryżmie przez siedm lat w' klasztorze swoim bratem Mico.
Gaudenciuszem mnichem bedac mieszkal/ y z klasztoru k'azał lib. 2. Cap
mużnowu Papię do Czech/ z k'ad y do Polsti k'adzt. A k'os 8.
nam infy n'aprowadził mnichow do Polsti iedno s. Woyciech: Swi-
nam infy tu zafli y ten ich osadził. Po sobie też Arcybiskupa Woyciech
Gnieźnieńskiego Gaudenciusza mnichu zostawił. A iesli się s. J. nich.
Woyciechow podobali/ c'iemu wy macie memu g'ardzić: y lez. Crom. lib.
Pi yżcie wy y medr'sy podobno n'is s. Woyciech: Aż się c'ak 3.
zgadzacie z w'ara s. Woyciecha: widze że na to się sk'arżys iż
niekt'orych mnichow nie było/ za s. Woyciecha/ k'orzy teraz
sa: ale pytam s. e. iesli się godziło przed s. Woyciechem iako
sam powiadaś być mnichem y Reguly rozmaite c'zym/ c'ea
mu się teraz nie ma godzić po s. Woyciechu: godziło się onych
c'asow w'iektac przed pogan na puszcia do klasztorow/ a teraz
nie ma się godzić w'iektac przed grzechem/ przed św'atcem/ y
przed zym ludzmi: Niemno wam na nie/ że to w' rożnych k'as-
picach chodza/ w' bieli/ w' czerni/ w' farzy/ iako się komu podo-
ba: y śmieć e. mówio/ że wiary s. odstąpił: dla c'iegos: C'ak
macie wiedzieć że v' nas siudnia y k'apica nie odalien a w'ary/
y by n'awiecy było k'ap. e y rożnych zakonow/ przed sie iedną
v' w'szystkich wiara c'ak w'szystcy wierza co y s. Woyciech/
chceli do k'wiadeśy pyta. Iako Polacy choć a Karwarky
infie stroie odmienili/ przed sie Polaki zostali. W wasi to mini-
strow c'ak się dzierze/ co siudnia to uśa wiara. A co przyśycas
Prorocstwo s. Janá w' z'awieniu.

Gdy w' tysiąc Lat po n'arodzeniu P'aisk'm Sz'at'abyl rojwił się, i s.
ly sie w' i'arzac rozmaite j'abony nabożenstwa.

To się rozumie nie o mnichach/ ale o was Ministrach Heretycz-
ach/ iaki był/ Berengarius/ Wicleph/ Hus/ Luter/ Cálwin/
Seru e y wy w'szystcy Ministrowie/ bo k'ady z was ma uśa
w' arey i'asnan'e/ nie tylko siudniam si: nie zgadzac e' ale w' are
tych wiary świętey c'akże rożn i/ i'ado n'ebo od zione.
Przewod i'isłi c'et decret na L'ateránsky u Concilium w'ezyniony

Zebys i'isłi t'ey Reguly d' zakonu y nabożenstwa n'ie wymyslał.
Ale nie dowiedz do brze Symonie nie c'ak sam mow. / c'yl'os
ca. n

Święta
Herety-
ckie.

K'apic
nie odmie-
nia wiary.

tam zakazuie: aby bez dozwolenia Papieſkiego niſt nie czyniſ
nowey Reguły: A z dozwole niem / kądby moie iako Komu Pan
Bog natchnie. Waméi to Min. ſirom zakazano / abyſcie no
Zakony wych nant y nowey wiary nie wymyſlali / a ſuchacieſ tego
wolno iſy iako zaiac bebna.
mć.

Otoſ i ſtawy Minchów nie ſa przeciwné wierze ſ. Woióiech á
y owſem ſie bázro zgadzają : ſtadéito w Polſce xreſto / ſe ták
wiele Kłaſterów po wſyſtkiey Polſce nábudowano / iakoſ
począł Krol pierwy Chábry / ktory zbudował y fundował Kła
ſtor w Sieciechowíe Minchóm ſ. Benediktá / ktory ſie przed
tyſiacem lat zaczął : drugi Kłaſtor ná gerze Lysy do Kterego
też Stephan Krol węgierſki / dat częſtke Arzyſá ſ. A ieſli cie to
nie kole woczy : Pátrz na Krolá Polſkieo Kázmierzá / ktory be
dac Minchem / zá roſkazámem Papieſkim / Krolew zeſtał :
y na pámiatke tego Polacy wloſy ſtrzygli w Kolo / y áwiero
pietrze poſtapili. Tenſe Krol przyzwał Minchów v Kterych
przed tym mieſkał / y Kłaſtor zbudował ná Tylicu : J tákéi
przez te lat 600 - záwždy ten cbyeſay byl / ſe Kłaſtory budo
wano / Minchámi Polacy zoſtawali do Kłaſtorów w ſtepu
iac. Teraz dopi ro temu lat 40. iakoſcie wy Minſirowie po
częli z Kápic véiekáć / Kłaſtory puſtoſyć : tegoſ was nánczył nie
ſ. Woyé. ch / ále wáſi Apoſtata Luter : mierziáły was Kápicé /
teſtńó was bylo z Woyéiechem ſ. w Kłaſterzech / véiekliſcie
do Lutrá náczyniliſcie Sekt rozmáitých : Jedne Sekte ma ſus
druga Luter / trzecia Kálmun / ciwarta Turkc wie / á między
tymi / ákie rezerwánie ktoby wyliczył : To po ſ. Woyéiech u
lat 600 przez ktory cías was nie bylo / Ktoſ tedy rſtawy czyni
Kto przeciwné wierze ſ. Woyéiechá wyſtępuje : oſadzicie ſie jámi
á nápotym pátrze. e rádzi ná Minchy : Wſák chodza w ro
znych Kápcach / aby ſie wam oczy nie przepátrzyły. dca tak ro
zmáita báwá dogadzác oczóm wáſym. Ale przed ſie wam wſy
ſtko zle / iák ſie wam widzi / chodzące wj w Kópieniákach / w giera
kách / bá y w Kárwackách / niſkaſká wam teo Minſy nie záyrza :
A przedáre ſwých Kápic nie ztoza áz ſie wam oczy wyrukna.
Nie mordować oczu ná tych Kápicach / proſe was chowayéieſ
ná Miſa / Ktora chce wam w wáſym Zwiéréiedle rkażác. zdaſ
mi ſie Chryſtoſwſki z twoim Symonem / iakoby owi álepi Ktoſ

cro. lib. 3.
Klaſtory
w Polſce
cro. lib. 4.
Klaſtory
w Polſce
2. cap. 7.

rzy máiac oczy rádziſby nie widzieli. Ták wy czytáiac y widząc
w Kronikách náſych Miſa / rádziſcie ſie ſie nie widzieli. A przed
ſie rádzi nie rádzi muſcie ná nie pátrzyć. Bo ták to rzecz iáſna
ieſt / iſ Miſa miał ſ. Woyéiech y ſ. Stámiſław / ſe ty z ſwoim
Symonem Chryſtoſwſki / nie mogléſ tego záprzec / y owſem
wyznawacie iſ Miſa zá ich cžáſi byia tak mówiac :

Iáſna tedy rzecz ieſt je w onym nábrze i Zwié Chryſciáńſkim, do Kterego
naprzód Polacy przyſtáli y ſ. Woyéiech y ſ. Stámiſława tych wymy
ſłow, a n tákiey Miſy nie bylo. Ale Miſa tych ták przodków náſych podob
nie / ſi byla Ewángeličkemu wjywanu wieczérzey Pániſkoy, niſ dſieſey
ſey Miſy Pápieſkoy : y rychleyby ſie ſ. Woyéiech z Ewángeličkami, niſ
z Papieſkákami dſieſeyſzymi z godziel.

O toſ wáſym Zwiéréiedlem przyznawacie / iſci ſ. Biſkup Miſa byl á
Miſa mieł / ná on cías Kiedy ieſce o wáſey wieczérzey nie byia ſ. Woy
to ſlyſząc. Tylko cá ieſt wádá do was / ſe wam oczy bázro fála cie. há.
ia / y przeto Miſa widzi ſie wam wieczérza. A nie dſiw / bo
ſcie wy ſie wiecey przy Kuchniey dworſkoy wychowáli niſ przy
Kóſciéle : przeto lieney wam ſmákturę wieczérza Pániſka / niſ
Miſa Papieſka. Wſákſe pokuſe ſie áza wam oczy otworze / y
poſaie to ſe ták Miſa miał ſ. Woyéiech / iáká teraz mamy w
Kóſciéle náſym.
Powiadaſ ty Symónie naprzód / cžym ieſt roſna náſa Miſa
od oney Miſy ſ. Woyéiechá :

Kiech Kywie Boſey poſpolitemu cžłowiéowi / z Papieſy wydpueráć, á
przeciw wſławie Chryſtiſa Páná, y decretom przodków ſwých ſákráment
ſtoli Boſego roſkazáwaniem ſwym nápiérwſy wápl. iá rozywáć Innocen
tus 3. okolo Roku 1210.

Tákéi twoi wywod pierwy : Powiadaſ ſe Symónie / áza cžto Miſa Kto
wóleł poſpolity / miewał Kiedy Miſa w Polſce : wiem ſe Biſ miewał.
ſtupi y niſy Kieſá Miſa miewáli / ále ſe by ktory z poſpolitego
cžłowiéka Miſa miewał / iákóm ſyw rego nie ſlyſiał. Zkad tego
dowodziſ : Kto to powiadał : A záſ niſ nie widziáł ſe Miſe
biſław Kieſa y Boleſław Krol y niſy dla tego fundowali Biſ
ſkupſtwá

Kupstwa y kupa aby wsa miewali/ ktery sie pospolitem
czlowiekowi miec nie godzilo. Jako tedy za s. Woyciecha/
kupa mieli kielich/ tak y teraz maa we Wsley swiecy/ tego
im Pap es nie odia.

Duga/ powiedzmi kroc to powiada/ zeby w Polsce czlowiek
pospol ty rzywalc kielicha krowie Dozey: o to juz lat 600 iako
Polska przysla wiara y Ewangelia swieta: a wzy nie nara

Ki. Inka
ko wj.
wa. du emy we ws yskim Krolestwie aby przez ten czas bylo rzy
wane kielicha/ bo kiedyby bylo/ wzyby znae kiedy y kiedy
przeslato/ ale y zmianki o tym nigdy nie bylo/ to tedy nigdy nie
rzywali: A tak y Papiez tego nie wydzurat/ czego nie mieli.
Jako sie to zgodzi z tym co ty powiada/ ze Innocencius trzeci
wydziera kielich/ wiera Symonie zedpuszczeniem mowiac/
maraf/ nigdy tedy tego o tym Papiezu nie pis a co ty powiada/ ze
bo dobrze przed tym w Rzymkim Kosciele/ powiechu rzy
wane bylo/ iedney osoby tylko/ iako swiadczy Urdo Roma
nus przed 800. lat pisany: A iako to mial Innocencius wy
dziera ctego nie bylo: I to tez co przydaies.

Zaiego czasu Concilium Lateranskie osobno chleb tylko ciadem osobno wi
no byt kwi wyznawa.

Barzo sie nie zgadza z prawda: a kiedy ciyral to slowo/ tyl
ko/ niemaf tego w Concilium/ twoie to przydatki Symonie:
Jestei pod osoba chleba ciato/ ale nie tylko ciato/ jest tez y krowe
Nie slusne tedy falszies to Concilium.

Alle sie wyrzyna Chrystowski/ powiadaiac w Prafacley.

I do pulerzcia na lat po s. Woyciechu, nie rozdawano Sakramentu pod
iedna osoba, choe bylo drogie wino, jednak prspolitego czlowieka od kubka nie
odsadzono.

A mily Chrystowski gdziezes to wyczylal: ba powiedz w
ktorym Kosciele tu. w Polsce dawano kubek/ pospolitemu
czlowiekowi: za ktorego Biskupa: kiedy ten swieczay przestaf
Wink i do w Polsce: Nie tylko ze drogie wino bylo na on czas/ ale go
giello nie ludzie nie mogli pijac: Wszak Jagneto Krol przez swoy wysstek
pijal. zywoe wino nie stofcowat/ A drugi Krol Kazimierz takze wia
na nie:

na nie pjal y zapachu tego nie mogt woniac: Kiedyby ei Krola Mie hli.
wie przyl do wascy wieczery/ iakoby sie ich byli rozgrze 4.
yli/ czyli daliby sie im miedu masto wino/ iako was Philip
Melanchthon wcy: nie pospolita wieczera/ ale nie według E
wangeliy. Wywali tedy ei Krolowie y wyslycy infy pod iedna
osoba iako ich s. Woyciech nancyl: stad mamy/ iz taka Wsa
byla za s. Woyciecha w uzywan u kielicha: iako y teraz: Co
sie iasniey pokaze troche nizey. suchaimy drugiego wywodu
tego.

Transubstantia wymyslil tenz Papiez, i by wierono ze sie istnosc chle
ba w istnosc ciada Chrystusowego cielesnie przewieriga.

Nie pewne rzeczy Symonie pisz/ znae ze sie nie barzo o pra
wde frasiues: kiedyby byl pilniey ciyral nalazilby Transsub
stancya przed Innocenciusem: bo zawdy przez pultora tybia
ca lat wierono/ ze jest istotne ciato Chrystusowe pod osoba
chleba/ y zawdy ta Transsubstancia Chryscianie wierzyli: do
brze przed Innocenciusem.

Alle ze sie ty nawiecey o s. Woyciecha frasiues/ potafes ze cza
su s. Woyciecha/ wierono istotne ciato pod osoba chleba: Tak
ze wiedz/ iz przez lat Tytiac po panu Chrystusie/ nigdy o tym
iadney waapl: wosci nie bylo/ ale wyslycy wyznawali ze jest is
stotne ciato Chrystusowe pod osoba chleba: To swiadczona
przod Liturgie Apostolskie ktorych do tego czasu mamy piec/
jest Liturgia Hebraica, Aetiopica, Syriaca, Graeca, Latina. Toz
wyznawa Concilium Nicenum Primum, Ephesinum in Cyrilli A
nathematismis, Chalcedonense, y infektore byly w tym Tytiacu
lat/ a nie byl iaden ktoby si temu sprzeciwil. Dopiro w Ty
siac lat/ wlasnie onego wieku kiedy byl s. Woyciech y s. Sta
nislaw/ bedac infy dyabel iakoby rozwiązany/ Berengarius ias
wnie wcyt iz w Sakramencie nie odmienia sie chleb w ciato
Chrystusowe: ktory blad naprzod Papiez Leo Nonus zebra
wfy w Rzymie Concilium/ potepil. Toz wcyt Victor Secun
dus przed ktorym Berengarius odrzekt sie swego Kacerstwa:
A iz sie byl znornu do swego bledu wrocił/ zas Nicolaus Secun
dus zebra Concilium w Rzymie na ktorym Berengarius od
przynagl

Transub
stantia

Sigonius
Nauclerus
lib. 2.

Transsub-
stantiatio
przed na-
wroccem
Polski.

przysięgał się kacerstwem tego wyznawając Transsubstantiat. i z
sie istota chleba odmienia w ciało Chrystu, dwo. Co by to tego
czasu kiedy się Polacy nawracali / dobrze przed s. Stanisła-
wem: pytamyście tedy / z kim wierzyli ci dwaj Biskupi / z Pa-
pieciem czyli z Berengaryusem: nigdy iako żywo w Polsce nie
słychano o Berengaryusie / tylko o Papieżu / który nam da-
wał Biskupy / Kaptany / y Polską zawsze była w posłuszeństwie
Papieżem: A i Papież iako przedtem zawsze / tak y na on
czas przebieg Berengaryusowi wierzeł y wierzyć kazal. Tran-
substantiat, co y Polską też wiara wzięła przez s. Wojciecha y
s. Stanisława / a przez lat 600. nie było żadnego kto by in-
czej wierzył: dopiero wy Luterscy Nymfstrowie tego nie wie-
rzyście / y czyniliście inie przewierzgnięcie przeciw wierze s.
Wojciecha / boście wy ze Nisicy czynili wieczerza. A co
dziwne przewierzgnięcie wafce / a daleko posiednieysze: bo to
nieszchana w Polsce aby Nisza miała być wieczerza: wyście
takie przewierzgnięcie czynili od lat 40. y na znak tego nie
zowiecie wieczerza Nisza / tylko wieczerza / iako nigdy w Polsce
nie nazywano.

Nisza pier-
wój
wieczerza.

A widzieli Chrześci co pierwey w Polsce / Nisza czyli wie-
czerza: iakoż ty namacać ani się dogadać żadna miara nie
możesz aby na świecie miało być dawnieysze Papieściey Niszy
rozczystawanie / niżeli wafey wieczerzy zwiastowanie: Znać że
nie wiele czytasz / czyście podobno wieczerzasz. A tak według
wyroku twego / niechay tak będzie: Co jest dawnieyszego / to
też jest lepsze y prawdziwsze: Ktorey nauki nie podał Biskup
s. Wojciech o Sacramencie Ciała y Krwie Syna Bożego / nie
ma być przyjmowana: A i nam wafey wieczerzy nie podał /
tylko Nisza s. w ktorey jest Transsubstantiat, tedy wafey wie-
czerzy nie przyjmujemy. A przeto nie wierz temu iż Chrze-
stowski / aby s. Wojciech y s. Stanisław / mieli się takomie na
wieczerza wafce: boć oni iako wrodzeni Papieżnicy / nie prze-
stąpią na samym chlebie iako w was jest / dca omi Ciała Chry-
stusowego / ktorego niemają iako sami powiadać / na wafey
wieczerzy / ale go mają na Nisicy Papieści: w nich jest Tansub-
stantiatio, gdzie z istoty chleba bywa istotne Ciała Chrystu, dwo:

A na

A na wafey wieczerzy / chleb a chleb / iakięgo się każdy może do-
ma nateść / do was nie chodząc. Gdyby s. Wojciech albo s.
Stanisław miał / iako to sobie życzyli zmartwychwstać / y
do zb. tu wafey przysię / wierzyć mi / żebyście ich nie bardo
wciastowali wafce wieczerza. Patrzajmyż iuz na Adorant co
nam o niej Symon powie.

Adorationem Eucharistie cum elevatione, to jest podnoszenie Sacra-
mentu, y kłęknięcie przed nim na kolana, a tak zgola Chrystusa chlebowego
stworzenie, a chwaleńie chleba, a iakoby Boga, wymyslił a postanowił
Papież Honorius 3. Roku 1220.

Przednie ty Symonie postaremu lada co mówisz / znać że nie Adoratio
głęboko czytasz / podobnoś nie widział tylko locos communes dawna.
Philippi? Aż nie przed Honoriussem rozkazał przez Mojżesza
Pan Bóg Dominum Deum tuum adorabis? A i Chrystus
jest Pan Bóg nasz pod osoba chleba / dla tego chwaliłmy go / z
tego rozkazania / y chwalił Polacy / niż Honorius był na świecie.
Ciemiż temu przyganiasz: Kiedy ty rozkazujeś / Cześć oycę
y matkę twoję / Aż ty dopiero czynisz to przykazanie: głupiby
to syn był ktoryby tak rozumiał / bo iuz to dawno Pan Bóg
rozkazał / ale ty tylko powtarzasz. Tak y ty mity Symonie /
rozkazał / ale ty tylko powtarzasz kłękając y chwalić PATA
Kiedy czytasz że Papież rozkazał kłękając y chwalić PATA
Chrystu, a pod osoba chleba / y posadzasz iakoby to Honorius
napierwey rozkazał / bardo wielkie głupstwo twoje pokazujeś:
bo dawno przed Honoriussem iefcze od Apostolow to rozkaza-
no / aby Eucharistia ludzie chwalili. Jedno tym się ty obrażasz /
iż Bogu w chlebie chwalimy: ale takci się dawno tym poganie
obrażali / y tyś bardo na poganina posied / bo się wy z Luter-
skicy Ewangeliy tylko poganstwa uczynicie. Wszakże abyś
wiedziat iż zawsze Chrześcianie Chrystusa pod osoba chleba
chwalił / wkaż na kilku miejscach: Czytaj Liturgie Grackie /
Łacurskie / Wurzynskie / Syryackie / Słowienkie / przy ktorych
gdz wkażna albo podnosi ten Sacrament / onych słow z wiel-
kim nabożenstwem / lud wszytek przy Nisicy ołczny / zdawna
od czasow Apostolskich kłękając używa: Panie Jezus Chryste
zmituy sienad nami / ieden święty / ieden Pan Jezus Chrystus.
Biaranku.

Ciało
Chrystusa
wo chwalo
no pod oso-
bą chleba.

Basilij
Chryso-
stom
Litur-
gie.
Ordo Ro-
manus.

Missa Et
typum

A widzieli Chrząstowski y ty Symonie / w iakićy rzeczy / wóści
bywał Sakrament naświetszy / czemuś wy się wstrzygaćie te
raz paterząc na taką chwałę : zdamyście kiedybyście za czas Ję-
guella Krola tak bluznili / pewnieby który z was drgnął nogą
na powrozie. Nie Honorius tedy wymyślił Adoratio / ale aby
tej Adoracie y wężowości Sakramentowi nie odejmowano / to
raz przed tym zawżdy czyniono. Co y teraz nam roztężnia zaw-
żdy / chociaż to przed tym Polacy czynili.

Że ad obacz Chrząstowski / iako żył jest twój Rachim-strz Sy-
mon / powiadać / że po nawroccu Polaków Kłękanie przed
Bożym ciałem nastąpiło w paterze i sta lat y pięć lat : po
śmierci s. Stanisława w paterze stu lat bez dziewięci. Jakiś
wa masi Symonie Archembryta. Aza Liturgia Łacińska y
Słowieniska po s. Wojciechu y s. Stanisławie jest czyniona :
Za cżyty tej Symonie nasze historie y Liturgie / tedy nie bez
dziesi tak lada ciego bredził : wśak s. Wojciech przyniósł do
Polki Liturgia Łacińska która przed s. Wojciechem dzie-
wieć set lat była / y według tej Liturgie tak s. Stanisław i
to y s. Wojciech Misa miewali y przycy gardła dali / w których
Liturgiach takie Kłękanie jest przed Sakramentem iako y te-
raz / iakoś tak nie wstydlwie śmiesz te fałszy piszeć : Jest do tego
Liturgia Słowieniska / która s. Methodys y Cyryllus przed
nawrocciem Polki napisali / y w tej takie Kłękanie y Ad-
oratio. Iakoś się nie zawstydzisz Symonie za taką nieprawdę
twoją : Takie y za to niewstydlwe potwarzanie / iakoby pi-
rsze było ciotowanie nog Papiestich : A czemuś raczej nie ra-
chujesz iakoście wy po s. Wojciechu poczęli Bogą y Sakra-
mentu bluznić : iakoście dawno Misa nasze przemierznieli na
wieczersza : niemając więcej tylko lat 40. po s. Wojciechu lat
600. Coś pewnie starze wase Kortyzantki które ciotnienie ni-
wasi wieczersza. A słusnie boć by wam nie tak bardo wieczersza
śmaktowata / kiedybyście pierwcy nie pociotowali waszego
Gnauymieru. Ale iescze nie dostawiało dzwoniemia y powiad-
sz

Dzwonienie przy podnoszeniu Sakramentu posłanowił Papież Grzegorz
około Roku 1230.

A ty

A ty Symonie podobno po iacinte nie rozumiesz / wykoza ia-
tobie iako pisa Historikowie : Grzegorz dziewiaty postanow-
ił dzwonienie abo bicie we dzwon na Kosciół / ku podnosze-
niu Sakramentu / aby y ci którzy nie są przy Msey Panu Bo-
gu za to dobrodzieystwo dziękowali : iako dzwoniemy na in-
guza to dobrodzieystwo dziękowali : iako dzwoniemy na in-
Paćterze. Wśakże przed tym Grzegorzem dziewiatym / było w
Polskie dzwonienie przy Msey w miniey dzwony / wspomie-
na to Juo Carnoten. Episcopus. Epist. 167. y pierwszą rzecz
je od tego czasu iako Chrześciane wolnie żywać mogli / to
dzwonienie ku Elewacie być poczęło. Bo przed tym dla po-
ganstwa potajemnie y po śnie / ze takim. ze odia w dwan :
wśakże przedie y dzwony y nas wiary nie omienia. Powiedz
cie wy Ministrowie / dawnoście wy przestali dzwonić : dopi-
ro temu lat 40. A przez lat 600. zawżdy w Polsce dzwoniło
y Miecław y Bolesław Krolowie dzwony do Kosciół
dawali którzy chęć wy dziać lali : kosi tu blizy s. Wojcie-
ch / Ale iescze Chrząstowski frasiu o podnoszeniu Sakra-
mentu / powiadać / że tego nie było / chociaż teraz malarze s.
Stanisława podnoszącego opiatek na głowę malują. Bo Ces-
remonie / powiada / przy Msey / w paterze / w stu niemal li-
ciech po nawroccu Polaków nastąpiły.

Rozumiałem Chrząstowski / żeś ty miał więcej cżytać niż Sy-
mon / ale widzę że się Ratchymami bawicie : niedoczytałeś się
ieszcze / cżyta y jedno pilniey / wyrzys że przed tygiacem lat była
ta Misa z tymi Ceremoniami : A nie się pytasz o podnoszeniu / tak
że wiedz / iż podnoszenie we Msey Sakramentu / od czasow A-
postolskich / wspomina wszystkie Liturgie / Dionys. Eccl. Cap.
3. ufil. lib de Spm. S. Cap. 17. Anastasius de sacra Synax. y infy. A-
co infy Biskupi we msey czynili / to też s. Stanisław : Wśak
prawdziwy są Malarze niż ty Chrząstowski / bo ty lada co
mowisz. Ale słuchajmy raczej Symona co mowi.

Ciał Bożego swiato, posłanowił Papież Urban 4 Roku Pańskiego. 1263.

A w tym swięcie ciała Bożego co się wam Ministrum nie po-
doba : bo ieli inie swięta / swięciecie od Papielow / i stawione
iako jest Boże narodzenie / Wielkanoc / Swiatki y inie / A cze-
mu tego

E 2

Kłękanie
przed
Ciałem
Bożym.

Ciotowa-
nie nog
Papiestich

Nachl.
Geno 4.
Mich.
Bucchin.
Eccl. Hist
Dzwonienie
przy
Msey.

Miechow.
lib. 2 cap.
13.

podnosze-
nie ciała
Bożego.

Chiva'e
nie Cial
Breggo.

Nie dawno Symon'e pamiętaś / trzeba było więcej czytać /
 co ybyś był wiedział / kiedy iż ja nąs a nąsiara. Alas w Troy
 m'ach nasyd nie ciye al: e a. Woxciech y a. Stanisław Nisa
 Ełt'a Bożeto. Powiem ja tobie / żad to o chlebie stołu Pań
 szego rre sto rozumie y wy: nanie / iż iest samym Chrystus
 sem y Bogiem. Żad tak masz wiedzieć / iż Pan Chrystus
 wziął y chleb powiedziat: To iest Ciało moje. X przedym
 też mowit / chleb ktery ja dam Ciało moje iest. Nye to słysac
 fcszera.

fczyra y preſta wiara wierzac / wyznawamy iż pod oſoba
chleba iſt prawdziwe ſtoetne Ciało Chryſtuſowe / a żartym zu-
pełny y cały Chryſtus Bóg y Zbawiciel naſ / Ktorego iako Pa-
ranka za nas ofiarujemy / iako y ſam ofiarował mówiac : Toć
ieſt Ciało moje Ktore ſie za was dawa. Ten ieſt Kiełich Teſta-
ment nowy we Krwi moiej / Który za was wylan będzie. A
te ofiare Miſa zowiemy. Toć ieſt początek Miſey y ofiary na-
ſey / Ktera tak od Pana Chryſtuſa pochwaliſy / była za Apſto-
łom / y potym Doktorowie ſwieci wſyſy ze wſyſtłim Ko-
ściołem tak wierzyli y wyznawali : iako ſwiadek Liturgie, iako
Publiſ. Liturgia / Piotra ſ. y ſ. Baſilija / y ſ. Chryſoſtoma y
inſe : w tych Liturgiach zowia Ciałem / zowia y Chryſtuſem y
Bogiem te ofiare : y od onych czaſów były Aparaty ſwiecne y
wbory y pądania / y kłakania / Chryſtuſem y Bogiem zowiac.
A patrząc na taką chwałę nigdy ſie nie wzdrygali ſercá Chrze-
ſciańſkie / ani ſie wzdrygamy / dopiero wy Miniſtrowie / iako
nowi poganie wzdrygacie ſie gdy Ciało Boże chwalamy. Ale
ſuſmiejbyſcie ſie mieli wzdrygać / przy wſey wieczerzy biał-
wochwálſkiej / bo iakie wieſze białwochwálſtwo być może /
iako wierzyć że w chlebie ieſt Ciało choćia go tam nie maſi / y
chleb miáſto Ciała Bożego przyimować / y powiadać że Ciało
Boże bierzećie / choćia tylko chleb ieſt : toć ieſt ſproſnie y grube
bátwochwálſtwo / nád co ſproſnieyſie być nie może. Bo py-
tam was / albo wy Ciało Chryſtuſowe ná wieczerzy przyimu-
iecie albo nie : ieſli nie przyimiecie / toć proſta wieczerza be-
dzie : ieſli Ciało przyimiecie / pytam albo ieſt w chlebie albo nie
maſi : mówicie że nie maſi / ale że miáſto Ciała chleb bierzećie / a
wiara Chryſtuſa ſegacie : a przedtym chleb Ciałem zowiećie : a
cóż inſzego ieſt bátwochwálſtwo : jedno ſtworzenie zwab-
ſtworzyćcielem y Chryſtuſem ſwoim / iako wy czynicie. Wnas
nie maſi takiego bátwochwálſwa : bo wierzymy iż kiedy rzekł
Chryſtus wziąłſy chleb : To ieſt Ciało moje / wziął tam chlebá
iſtneſci : nie maſi / tylko iſtnoſć Ciała Chryſtuſowego y zupełny
Chryſtus : A tak nie chwalimy ſtworzenia / tylko ſtworzyćciela.
A tak fałſz to / co daley mówię miły Szymon / aby Miſa do-
piero za tych trzech Papieży w r. eſłá : za Innocentim a Tran-
ſubſtantia-
cia

ſubſtantia-
cia, za Honoruſa Adorata, za Urbána Święto Bożego
Ciała. Pro przed Innocentym y Honoruſem Tranſubſtantia-
cia y Adorata była. A ſwięto Bożego Ciała u nas Miſey nie
czyli. Przeto także miał powiedzieć / że w Polſce zawo-
dy od nawrocenia Polaków była Miſa / przez lat 629. aż do
piero od lat 40. wyſcie Miniſtrowie wieczerza do Polſki
przynieſli / iakiey nigdy Polacy nie iadali / tylko kiedy ia z Ku-
chmiej przynieſiono / ale w Kościołach nigdy wáſey wieczerzy
nie iedziono.
Jaſia bowiem rzeczyć ieſt / że w onym nabożeńſtwie Chrzeſciań-
ſkim / do Ktorego naprzód Polacy przyſtali / y za ſ. Woyciecha
y ſ. Stanisława / tych bluźnierſtw wáſych / ani takiey wieczerzy
nie było : ale Miſa tych tam przodków náſych / także była iaka
y teraz ieſt.
Ocoż maſi Chryſtoſki / iż za ſ. Woyciecha o Sacramencie
Ciała y Krwi Pana naſego Jeſuſa Chryſtuſa / było także
iakié teraz ieſt rozumienie w ſłużbie Bożej / było podnoſenie / y
pod iedną oſobą rozdawanie / weſono iż ſłowá Chryſtuſa Pana
moga przemienić iſtote chleba / w iſtote Ciała Bożego / dla
ofiary za żywe y zmarłe / Ktera ofiarował ſ. Woyciech modlac
ſia w Rzymie za bracia ſwoie zmarła w Czechach. Boſius lib. 5.
Cap. 1. Żad y to było u ſtarych Polaków że Kaptaná zwáli
Piáſtunem Bożym : a wáſy Miniſtrowie nie ſa teraz Piáſtuná
mi / ale raczej Krayczym chleba proſtego : do Ktorego chleba
że wy ſie Kajećie godnie gotować choćia tam Ciała Bożego nie
maſi / toć ieſt wáſe iáwne bátwochwálſtwo / że chleb miáſto
Ciała Chryſtuſowego przyimiecie.
A iakoż wy mili Miniſtrowie láda co plećiecie : iż wáſá wie-
czerza ieſt bliſka nabożeńſwa ſ. Woyciecha y ſ. Stanisława
niż dzisieyſza Miſa Papieſka : y ſmiećie mówić / rychleyby ſia
Woyciech ſ. zgodził z Ewangeliſtami / niż z Papieſzmitami dzia-
ſieyſzymi : aleć ia z moiej ſtróny nie życzyłbym wam / aby
Który z tych ſwietych Biſkupow miał zwartych wſtáć y do-
Zboru wáſego przyſć : boć oni nie zwykli mówić Miſey bez
oltarzá y bez Ornatow / iako macie w Kronikach / a tak mu-
ſielibyſcie żaraz oltarz poſtawić / Ornatow náczynie : Alieby
was

Wicze-
ry dawno
ſie pojełPiáſtun
Boży.S. Woy-
ciech ſkim
ſe zgodzi.

was o wielka wtrąta przyprawił / y nie mieli byście potym za
co leci kow sprawować. A patrzyćcie Ministrowie? ba
patrzyćcie proszę was / nie żartować: bo o m Biskupi nauce byli
w Kościele Krakowskim y Gnieźnieńskim / w pięknych Orna-
tach / y w złotych kielichach Misę miewali / a do was przyśledy
wobyście ich ubrali? peronieby musieli w Kopienaku takim
wiecejsza wase odprawiać / a miasto Jusiły kopać wodzias / y
miasto kielichów zskłenice n. b: chybabyście po on kielich erze-
chowcy do Gniezna posłali / o korym pise Chrystowstki: po-
wiadać i przed tym złości kaiser drowniarych kielichów wzy-
wali / a teraz drzewiani kaiser złotych kielichów wzywają. A
widziałeś też Chrystowstki drugi kielich z drogiego kamienia
złotem oprawiony / y Ornacy w Trzemesznie w których s.
Weyciech Misę miewał? niech. s. i. a to patrzyć / m. i. eie
złoto w Kościele. Toż widy nas y oycowie tak czynili / że mia-
sto drowniarych kielichów dawali złote: iako Miecysław y
Bolesław y infy / Kościół n. d. Al. Mich. lib. 2. Ale wy
Ministrowie złoto z Kościoła trądnicie / a przy wiecejszy
skłenianiu cieszcie / wlaśnie iako karczemni Ministrowie /
albo fyntarze. O sprosni b. yd. kow / że wy sie to nie wsiy-
dzicie y Kronik fałszować y przec w iasney prawdzie mowia.
Aż sie w Kronikach / y w Kościołach starych nie napatrzy-
cie / po iakien. i. e. i. w. i. e. Biskupi Misę miewali / y śmierć
podzieli: iedz do Krakowa / iedz do Gniezna / w. k. a. s. y. o. t. a. r. z. e. y
kielichy y Misę na których Misę miewali. Czyt. a. y. t. e. s. i. a. p. o.
przy Misę Królowie Polscy y wsiy Polacy kłotali / y mowa
ny aż p. i. e. w. e. y. w. s. l. u. c. h. a. w. s. y. Misę m. e. z. a. c. y. n. a. l. i. Cromer. lib. 16.
Jagiello Bról tak nabożnie słuchował Misę / że ch. o. t. a. i. n. z.
nieprzysiadł do n. e. d. z. a. l. i. / n. u. c. h. o. i. a. l. s. i. e. i. u. s. y. e. / a. j. e. p. e. r. w. y. w. y. s.
słuch. a. l. w. s. y. s. t. k. i. e. Misę do k. e. n. e. a. A. r. r. i. e. d. z. e. w. y. m. o. w. e. i. e. i. s.
słuch. a. l. Misę nie było / Transylantianey y Aderaney n. e. było / ch. e. a.
w. s. y. s. t. k. i. e. Kościół / o. i. t. a. r. z. e. y. K. l. a. s. t. o. r. y. p. r. e. c. i. w. w. a. m. i. w. a. d. o.
c. i. a. Owo mi na w. p. o. r. w. i. d. z. a. c. i. e. w. i. d. z. i. e. / s. y. l. a. c. i. e. s. y. l. y. s.
e. i. e. : B. o. z. e. s. i. e. n. a. d. w. a. m. i. z. m. i. t. y. y.
N. d. z. e. w. a. m. o. c. y. n. a. t. e. z. y. l. a. n. a. s. w. i. e. t. s. a. p. a. t. r. z. a. c. e. s. l. a. b. i. a. l. y.
p. r. i. e. z. z. y. c. i. e. s. i. u. z. M. i. n. i. s. t. r. o. w. i. e. / n. a. t. e. L. i. t. e. w. s. t. k. i. e. t. r. a. c. / a. z. a. s. e.
w. a. n. i.

wam rychley na tych śniegach / oczy naprawia. Aż w. a. s. c. i. a. t. y.
i. e. Chrystowstki / m. i. e. s. t. k. i. a. c. e. t. u. w. L. i. t. w. i. e. m. a. t. b. y. s. i. e. z. n. a. c. n. a.
l. u. d. z. i. a. c. h. P. y. t. a. m. s. e. e. i. e. / z. n. a. s. J. a. g. e. l. a. K. r. o. l. a. / c. z. y. l. i. n. i. e. z. n. a. s. : p. e. s.
w. i. e. t. r. z. y. w. d. e. b. y. w. t. y. m. c. z. y. n. i. t. k. o. b. y. r. z. e. k. t. s. e. n. i. e. z. n. a. s. : b. o. z. t. y.
c. z. t. e. w. i. e. t. t. u. w. L. i. t. w. i. e. b. y. w. a. l. e. c. / a. i. a. k. o. m. i. e. m. a. s. i. z. n. a. c. : P. o. w. i. e. d. z.
s. e. m. i. p. o. p. r. a. w. o. d. z. i. e. / i. a. k. i. e. y. w. i. a. r. y. b. y. t. K. r. o. l. J. a. g. e. t. o. / d. o. i. a. k. i. e. y. w. i. a.
r. y. z. P. o. g. a. n. i. s. t. w. a. p. r. z. y. s. t. a. t. : A. l. e. n. i. e. t. r. z. e. b. a. e. i. e. m. e. c. z. y. c. z. e. z. n. a. w. a. s.
z. t. w. o. i. m. S. y. m. o. n. e. m. p. i. s. a. c.

Idzielo Książa Litewskie ochrzeston na widne Chrystofiańska a Polska sio
p. l. a. c. y. l. O. s. t. a. t. e. c. y. n. a. L. a. t. o. r. o. s. t. t. e. g. o. w. i. e. l. k. i. e. g. o. a. s. w. i. a. t. o. b. l. i. w. e. g. o. K. r. o. l. a. i. e. s. c. i. e.
d. y. t. i. e. y. s. a. n. a. s. a. K. r. o. l. o. w. a. P. o. l. s. k. a. A. m. n. a. w. i. e. l. c. e. n. a. b. o. z. n. a. P. a. n. i. : A. l. e. n. i. j. i. l. a.
s. k. i. m. i. e. g. o. B. o. g. a. , t. e. y. e. n. o. t. l. i. w. e. y. k. y. w. i. e. p. o. t. o. m. k. i. , y. K. r. o. l. a. S. i. g. m. u. n. d. a. t. r. z. e. c. i. e. g. o.
K. r. o. l. o. w. a. J. a. g. i. e. l. a. w. P. o. l. s. k. i. e. m. a. m. y. , y. s. i. o. l. t. r. a. l. e. g. o. K. , M. p. r. o. d. k. o. m. s. w. y. c. h. i. d.
g. i. e. l. a. y. i. d. w. i. g. i. w. u. m. l. o. w. a. n. i. u. E. w. a. n. g. e. l. i. e. y. B. o. z. e. y. s. k. u. t. e. c. y. n. i. e. n. a. s. l. a. d. u. i. a. c. a. ,
p. o. c. i. e. l. h. , w. i. d. z. y. m. y. , k. t. o. r. y. m. w. s. y. s. t. k. i. e. m. B. o. z. e. r. a. c. j. b. l. o. g. o. s. l. a. w. i. e.

Po prawdzieli to mowicie Ministrowie / czyli dla obyczaju
tylko sie zalecacie? w. i. a. t. s. e. w. i. e. m. i. a. c. o. d. o. w. a. s. / s. e. t. w. y. w. i. d. z. i. e.
e. i. e. p. r. a. w. d. a. k. i. e. d. y. c. h. r. e. c. i. e. / i. e. d. n. o. i. a. s. l. o. w. k. i. p. i. e. k. n. y. m. i. z. a. g. m. a. t. w. a.
e. i. e. : y. d. l. a. t. e. g. o. i. n. s. y. c. h. z. a. l. e. c. a. i. a. c. / B. r. a. t. a. m. i. a. i. a. c. S. i. e. s. t. r. z. e. K.
e. i. e. : y. d. l. a. t. e. g. o. i. n. s. y. c. h. z. a. l. e. c. a. i. a. c. / B. r. a. t. a. m. i. a. i. a. c. S. i. e. s. t. r. z. e. K.
w. a. n. g. e. l. i. a. p. r. z. y. p. i. s. u. i. e. c. i. e. . A. l. e. s. c. i. e. w. y. p. r. e. d. s. i. e. m. a. d. r. z. y. : A. c. z. e.
m. u. s. i. e. c. i. e. n. i. e. d. o. l. o. z. y. l. i. n. a. i. a. k. a. w. i. a. t. e. C. h. r. z. e. s. c. i. a. n. s. t. a. J. a. g. e. t. o. p. r. z. y.
s. t. a. t. : k. e. o. g. o. n. a. w. o. r. o. c. i. t. : y. w. s. y. s. t. k. o. K. s. i. e. s. t. w. o. L. i. t. e. w. s. t. k. i. e. k. e. o. o.
c. h. r. z. e. i. t. : p. o. d. o. w. n. o. s. i. e. d. l. a. s. l. a. b. y. c. h. o. c. i. u. n. i. e. m. o. g. l. i. t. e. g. o. d. o. y. r. z. e. c. .
O. t. o. z. i. a. w. a. m. i. e. s. c. i. e. l. e. p. i. e. y. w. k. a. z. e. . M. i. e. c. h. l. i. b. 4. C. r. o. m. l. i. b. 15.

Otoż i. a. w. a. m. i. e. s. c. i. e. l. e. p. i. e. y. w. k. a. z. e. . M. i. e. c. h. l. i. b. 4. C. r. o. m. l. i. b. 15.
Roku 1386. Jagiello z Bracia był nauczony wyznania wi. a. s. Idzielo w
ry a Chrześcijańskiem / a w Kościele Krakowskim / przez B. o. d. z. e. t. a. K. r. a. k. o. w. i. e.
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego / y Jan. a. B. i. s. k. u. p. a. K. r. a. k. o. w. s. t. k. i. e. g. o. o. c. h. r. z. e. j. o. n. y.
był ochrzestony / a Władysławem mianowany. Potym Krol
wyprawił sie z Krolowa Jadwiga do Litwy / w. s. t. a. w. s. y. z. s. o. b. a.
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego y B. i. s. k. u. p. a. K. r. a. k. o. w. s. t. k. i. e. g. o. y. i. n. s.
s. y. c. h. K. s. i. e. z. e. y. n. i. e. m. a. t. o. . D. o. L. i. t. w. y. p. r. z. y. e. c. h. a. w. s. y. W. a. t. w. a. n. y.
p. o. g. a. n. i. s. t. k. i. e. w. y. w. o. r. o. c. i. t. y. z. m. i. e. c. y. l. : P. o. t. y. m. i. a. m. s. e. K. r. o. l. i. e. z. d. z. a. c.
p. o. K. s. i. e. s. t. w. i. e. w. i. e. l. k. a. p. i. l. n. o. s. c. w. n. a. w. o. r. o. c. e. n. i. u. p. o. g. a. n. i. s. t. w. a. d. o. C. h. r. i. s. t. a. Idzielo
s. t. u. s. a. c. z. y. n. i. t. : B. o. K. a. p. t. a. n. i. P. o. l. s. k. i. e. y. i. e. z. y. k. a. n. i. e. u. m. i. e. i. a. c. L. i. t. e. w. s. t. k. i. e. . A. p. o. s. t. o. l.
g. o. p. o. P. o. l. s. k. u. s. l. o. w. o. B. o. z. e. p. r. z. e. p. o. w. i. a. d. a. l. i. A. K. r. o. l. z. a. s. t. u. m. i. a. c. z. y. t. L. i. t. e. w. s. k. i.
y. w. y. s. t. a. d. a. t.

*Królowa
Sędziwa
w
w
ilnie.*
y wykładat kazanie pospolstwu Litewskiemu.
Zakończył też y zbudował Kościół Biskupi Krol Jagiello/w
zamku Wileńskim/ná tym miejscu gdzie pierwey gorzał cegły
pogańskie/tenże Kościół Arcybiskup poświęcił ná pamiątkę s.
Graniślewá/A Jagiello nadałgo/dochodami hoynymi: An-
drzeia Wásilcna Polskiego słáhcica/zakonni Fráncískanow
Michá/Łelzbiety Krolowey Węgierskiej srowiedniká/pir-
wym Biskupem Wileńskim postanow. I: kren. a siedm Ko-
ściółotow Plebáńskich z dóstateczny m nadánim sunt cwał: Kce-
re też Kościóły Krolowa Jadwiga dóśció heime Aleynorámi
piarwým/ y Krzyżami tákże cwnatámi kóstownymi z stárbu
własnego nádałá.

Tak fundowawsy Biskupstwo Wileńskie Krol Jagiello/postat
Dobrogostá Biskupá Poznáńskiego/do Papieża Urbána festes-
go/epowiedájac mu posłuszeństwo Synowst e Kościółotowi
Rzymskiemu náleżące/cud. 3. 1. Wyśyżny swoiey Księżwá Lito-
wskiego náwra. cenie.

*Królowa
Sędziwa
w
ilnie.*
A widzieliuz Chrzestowst. iáko wiáre y od tego Krol Jagiello
przyiat. Przyiat wiáre Chrzesciánska Rzymstka/ed s. Woye-
ciechá do Polski przyniešona/y przyiat od Káptánow Pol-
kow Rzymskiej wiáry przepowiadána: iest temu m. lat 20 s.
Tegof czasu y wšyſtko Kieſtwo też wiáre od tychże Káptánow
przyieło y sa wšyſcy ochrzczeni. Tegof Katechizmu tu w Li-
twie ucžono/ktorego s. Woyciech wéyſł: táſi Ewángelia/Mſa
Obrázy/ Kościóły/ Káptány/świeta y wšyſtkie inſe Arcy-
kuiy wiáry świętey Chrzesciáńskiej od s. Woyciechá podáne.

Mozem tedy słusnie wotáb. Was s. Woyciech wéyſł: Mſy
od tego náuki nie odstapiemy: wy nas z oyczystych dób potwa-
rzámi wáſyymi wyžnáó chcecie / wyście od nas wyšli Min-
istrowie nie my od was. Co iest pierwszego y daroniyszego/iá-
ko sam powiadaſ/to też iest prawdymsze y lepkie: wyście po-
słuszeństwo Biskupowi Rzymskiemu wypowiedzieli/ktore Já-
giello do śmierci oddawał / my też do tego czasu oddáemy.

Pytamſe tedy was Ministrowie/ktos tu bliſſy wiáry/te-
go Apostoła Litewskiego / świętey pámiecy Jagiella: Kemu
Jagiello był przychylniejszym: tákże y wšyſtko Kieſtwo Litew-
skie

roſkie ná cżyey wierze przeſtawáło: Gdzie ná ten czas był
Ministrowie: wšá iednego ná on czas ktoryby Litwa náwra-
cał/ktedy w ktorym Kościóle: y iedney Kucki álbo y puſtel-
nie potaſciecie / gdzieby wáſá Luterſka Ewangelia poſtała.
Zdami ſie ſe to áſi náibyt iáſne ná wáſe oczy Okulary/wſ ák-
wy iákoście zwoyſli/ ábyście tak iáſney prawdy nie widzieli/
nie wiem iáko ſobie oczy zamydlać: y choćá tak wielkie wy-
wody y ználi wiáry Rzymskiej w Litwie mamy/przedſie wy-
mija ac to wšyſtko/wolićie ná Ewángeliá to iest Luterany
ktorych nigdy nie było patrzyć. A dla tego powiadaćie.

Tenże Jagiello Władysław Krol i Jadwiga Krolowa a dziedziczká Polska
zndziſne bogoboiná Pániá (ktora dáła ſobie Biblia ná Polsky język przelo-
ná ktorey Władysław iáko práwa Ewángelijská cżytał) weſwał i cjęch
do Krákwá kpięcy, ktory nie po łácinie ále Słowiańskim náſym ro-
miánym językiem, nábożeńſtwo ſprawował Roku 1394. I nie dawnych
cędſow Mſſá, ábo ſprawa wieczerſzey przeſtano po Słowiańſku ſpiewać ná
Kleparzu z ſwistego Krzyſá.

A widzieli Ministrowie ſe za Krolá Jagiellá y Jadwigi Kro-
lowey cżymano Biblia po Polſku bá y ſymow s. y modliwý Biblia
s. Brygidy/ iáko piſe kzech. lib. 4. Cap. 12. Ale y Mſa była iá-
ko Polſka.
Bo y ſami zeznawáćie.

A czemuż chcecie nas potwarzali/ſe Księżá zakaźnia cżytać Bi-
blia: Wto Krolowa cżytała: Ale nie wykládáá iey według
ſwátey myſli / dla tego táſi Kronika powiada/ ſe y wyklády
ábo Kazania Doctorow s. cżytałá/ed nich ſie ucžac cjęg
nie rozumiałá.

Wy ákſe ſia y tu wam oczy bázo przepátrzeſy / y przeto iáko
Krolowa ták y Krol/zdádzá ſie wam by: Ewángeliámi:
w.e was boleśó Ministrowie/ktedy wam te oczy náprawie/
iábym rad febiśó iáko nálepicy widzieli/á wy przedſie co dá-
ley to gotey: wiera pó prawdyte mowiac/ſkoda wam y tych
ocin wſ ákſe iá: przed tym w.dzieli/ ſe Papieſka wiáre we-
wſyſtkie m. przy ali/y tu do Litwy przyieſli: cžonſe te raz
zá iá Ewángeliámi. ábo Luteraná m. cžynóćie. Oſaſ áby ſlo-
wko iedno kety ſie ták zwał Jagiell. Krol ábo Krol. wa: ábo
iáki tu

ieśli tu w Litwie Chryścianie zwali się Ewangelikami? Jaka
 to tego w Biblii nie maś / tak pewnie y w Kronikach. Podo-
 bno się dla tego wam zdadza być wafymy Ewangelikami iż
 Biblia po Polsku czytali / y Wśa Stowienistego języka w
 Krakowie / która wy przed się wieczera zowiecie / fundowali.
 Toć tedy tak wszystkie Papieżmki poczynię Ewangelikami /
 czytalić przed tym Biblia wśyfcy Chryścianie / iedni po Ła-
 łinie / drudzy po Polsku / iako kto ymiał: A co ty powiadaś że
 ta Krolowa naprzod dała przelożyć Biblię na Polski język / zle-
 to mówisz / żadna Kronika tego nie piśe / żeby ona to naprzod
 dała przelożyć / nigdziey tego nie pokazesz: Ale ieśli miała Bi-
 blia Polska dostać iey od inſzych Ktoży ją mieli inż przelożona-
 Bo y ś. Hieronim inż był Biblia w język Stowieniski przelożył.
 A tak nie słusnie Krolowa Jadwige zowieć dla tego Ewange-
 liczka. A wśak czytała też żywoćy świętych / Reuelacie ś. Brigi-
 dy / Rozmijślania ś. Bernarda y inſe / toć tedy Papieżnicka była:
 a co wieśa poſty wielkie y modlitwy czyniła / Cynaty / Bielichy
 do Kościółu dawała / które ieſcie ſa do teo czaſu. A kiedyby wa-
 ſa Ewangeliczka była rychlejby była z Kościółu pobiała a ni-
 by co dała / bo tak wśa Ewangelia rezy. A co powiadać iż
 Jagieto Wśa Stowieniskim językiem do Krakowa wprowadził
 coż to wam pomoże: y wśem te po nas / bo znać że pierwey
 Wśa Stowieniska była Łacińska w Polsce niż Stowieniska / bo wiec-
 y trzy ſt lat Stowieniska była Wśa po nawroceniu Polas-
 koru / a przed tym zawnidy Wśa była Łacińska we wśyſkich
 Kościółach / a onac tylko w iednym Kościółu: wśakże y Sto-
 wacy to czynili / za pozwoleniem Biſkupow Rzymſkich / od-
 których ś. Cyrillus y ś. Methodius to dla Stowakow wpro-
 ſili / y dżis gdzie ſa Stowacy / miewaia Wśa Stowienisk. mi-
 językiem: y nie maſi żadney roznoſci od Łacińſkiej tylko w ie-
 żyku / tak że Tranſubſtanciata ieſt tak że Adoratio / iako y w Ła-
 łinſkiej: A ta Wśa Stowieniska zaczęła ſie Roku 900. w Cze-
 mach / choćia y Łacińska tamie była. Przeto dziwnomitemu
 że wy Miniſtrowie Stowieniska Wśa zowiecie wieczera / y
 zaraz ſkoro co wśyſyćie nie Łacińſkim językiem / mniacie
 zaraz żeby to inż wafia wieczera była: Czeniu wam tak Ła-
 łinſka

cińska Wśa nieſmaknie: tylko kiedy albo po Polsku albo po
 Niemiecku ſobie zaſpiwacie / na ten czaſ naſmaczniey wie-
 czerzacie: Coż albo Łacińſki język nie tak że językiem iako inſe?
 chybą iiby po Polsku jinaćmiej warzono albo po Niemiecku. Wiec-
 A kiedyby był Jagieto przyſiedł na wafę wieczera / iakobyście rzy Polska
 go czeſtowali: onci wina nie pił / pewnieby wam nie ſpełnił / inż
 A tak nie godzi ſie on do wafey wieczery / przeſtawał na Wśyſia.
 Łacińſkiej albo Stowienſkiej. A to gdyby był wiedział że le-
 piey Wśa mieć Stowienſkim językiem / w prowadziłby ia tu
 był do Litwy: iedno widziemy / iż Łacińſka ieſt wſedzie po Li-
 twie / coć mu ſie lepiey Łacińſka podobala. A gdyby Polacy byli
 rozumieli / że lepiey mieć Wśa Stowienſkim językiem / zaczę-
 maliby ia byli: ale znać nie dbali o nie / woleli Łacińſka. Ocoż
 wam y Wśa Stowieniska y Biblia Polska nie do wafey rze-
 czy nie pomoże: muſicie ſia na co inſzego zdobyć. Jakoż nie
 trudno o to Symonowi / Ktoży z inſey miary zaczęli /
 chciałby Jagietowi Papieža zganieć powiadać.

Niſz cnotliwy Idojelo Krol, mniemając tego Papieža być prawdziwym
 potomkiem Apoſtolskim, w nabożney ſwey ſzczeroſci, od ſwych wodzow
 nie przeſtrzeżony, ſlal do niego wſpominki. Roku 1431.

Paterſcie Miniſtrowie iako cnotliwi / nabożni / y ſzczery Krolowie
 lowie / czeili Papieże / Apoſtolskie potomki / nie tylko wſpomina-
 ti iakie święte ſlaci / ale co wieśa / poſluſeństwo im oddać. papieżom
 Krolu tego Krolow naſzych nauczyl: bez wacpienia / oni wo-
 dzowie do brzy y paſterze święci ś. Woyciech y ś. Stanisław /
 y inſy. Czaćy tamy ſie tego w Kronikach doſyć / iako Krolow
 wie naſzy w tym poſluſeństwie Apoſtolskim trwali z wielką
 wſetliwoſcia Stolicy Apoſtolskiej: bo ſia tak z wiara Chry-
 ſciańſka czeili paſterza nawyſi ego nauczyl. Czeniu ſia oni
 cnotliwi ludzie nie obrażali ſtymi obyczajmi niektorzych Pa-
 pieżow: Znac nie było ieſcie walczy Miniſtrow y wodzow
 Szymka / ani inſzych niecnotliwych Miniſtrow y wodzow
 ślepych: Boć wódz naſz pan Jezus Chryſtus nie kazal ſia
 gorſzyć ſtymi przykłada ſtarych y przelożonych naſzych. Ale wódz
 wy Miniſtrowie ſia ślepi wodzowie / nie tylko ieſli co Krolowie ślepi
 było

było/ale y to co sie tak żywo nie zjawilo/powiadacie o Pastę-
rach/á tu zgoršeniu infych pokazacie: toś tak właśnie sam
dyabeł czyni/ iáko sam przez sie/tak y przez Ministry swoje.
Ale próżno macie Jagiellowi Papieża ganić/bo iáko zá żywo-
tá był cnotliwy / tak też y po śmierci w potomstwie swoim/
cnotliwym/nabożnym/yficyrym będzie.
Powiedziecie ráczey co ná Biskupy y księża/rychley ie powádzi-
cie z Jagiellem Krolewem.

Ná roskazanie Krolá Jagiellá niedbacie Biskupi, niechcieli słáchtie
wéeká, tedy i gárdly przed Krzyżákámi, dopuścić lejey w mánatnościách
kriáney.

Imiona
Książy

Á to prawdá/á coż w tym Biskupi przewinili? Áza s. Woya-
ciech wóyt cudze mánatności trawic: nie tak on wyuczył onę-
go Krolá Bolesława pierwszego/ktory wyzwolił mánatności
ksiáże od bujarow y farpánia wólskiego/iákom przed tym
powiedziat: Á tak dobrze uczynili/że y ná ten czas wolności
swoey bronili. Ale znáć was po owocach Ministrowie/ieście
wóley drapieżni/bo z cudzey mánatności chćcie miłosierdzie
czynić / dáyćie też swoje / á nie bierzcie cudzego/á bzucho-
wi/wáfemu Bogu/rzyniećie: go obroku. Á to wieś y ięćcie
wasz falsi Ministrowie/żeby sie tym miał obrázić Jagiello/ y
Korybutá z woystkiem do Czech przećiw Papieżowi posłać: á
gdzieieście to uczynili/godzi sie wam mánat y Kroniká falo-
sować: Obráził sie Jagiello nie ná Biskupy/álc ná Zygmuntá
Cesarzá: y nie zabił Korybutow iecháć z woystkiem ná po-
moc Czechom przećiw Cesarzowi/nie przećiw Papieżowi/bo y
ná ten czas zgadzał sie Jagiello z Papieżem/ktory slat Legat y
swoie aby iednáli Jagiellá Krolá z Krzyżákámi. Ázaś tego nie
czytat Szymaszká/ y mniemá ty podobno że to lud, ie nie czy-
tá: á Kroynik:czytamyć/ y widzimy twoie falsy/ktorych
mniemydasz/á mniemy ięćie mánat.

Crom. lib.
19.

Iágiello dobrotliwy obráził ac sie iákomstwem á flosć: ksiáży swey, ku
Ewángelikom Czechom dopiero: á serce przykádac.

Otoż do tego czasu Szymonie nie było w Polsce slycháć o rydzi
Ewángelikach

Ewángelikach wáfych: á przećie poczatowy od s. Woycie-
chá przez lat 400 bytá w Polsce Ewángelia/ktora ksiáża
Polscy opowiadáli/wáfych Czechów przez ten czas áni sly-
cháć. Powiedzie mi Szymonie/czemu tak s mniemy niestydli-
wie Krolá cnotliwego y bogoboynego potwarzáć / aby on
miał kiedy serce przykádac do Ewángelikow? Skądże sie tes-
go domyślasz? Podobno iż Jagiello podał Biskupstwo Po-
znańskie komu infemu/nie temu komu Papież chćiat. Á to-
ż znáć sie komu infemu/nie temu komu Papież chćiat. Á to-
ż podał Biskupstwo? Áza Cześciemu ktoremu Ewángeli-
kowi? Podat ie ksiádu przedsie Papieżiemu/Stánisławowi
Ciołkowicki/ktory był dobrym Biskupem Poznanskim/á przedsie
y ten musiał pierwszy mieć sacra od Papieża. Coż tu wam zá
przychylnosć Jagiello wkazał: czyli wy to Ministrowie rozu-
miecie/że niż każdy Ewángelikiem iest/któ sie z księdzem kto-
rym powádzi: mylicie ná tym/bo przedsie iesli sie z iednym
pogniwa / przedsie ná drugie kástaw. Powiedzie tedy iáki
pewni yficy znáć przychylnosć Jagielowej ku Ewángelikom.

Iágiello Krol Ewángelikom y Czech ktory y niego poselstwo słał wówał,
w Pábnáncách wielkú ochotú pokázal, y nabozenstwa y nimi wówał.

Jákiegos tu żydá grzebień Szymonie/co to rozumiesz/iákiego
nabozenstwa z nimi wówał/podobno wieczerzey: Ale mniemy ius-
powiedziat/iż Jagiello winá nie pijać. O faterzu/áza ták
Kroniká powiadá: á wóczyzzy lepiey co pise Cromer. lib. 20.
Przyiechali Czechowie do Krolá/czy mac nádzienie że sie inż w
Básiliey ná Concilium, mniemy Papieżowi w posluszeństwo podáć:
przećo Krol do tożywsy sie Biskupow y Doktorow/przypu-
ścił ich do Rosćiolá ná Alfá/ mniemy wieczerza iáko ty rozu-
miesz. Ale Zbigniew Biskup Krakowski dowiedziawsy sie rze-
czy pewni yficy/że sie przedsie nie pogodzili z Papieżem/ prze-
to kiedy wróćiac sie wstapili do Krakowá/wóysko nabo-
zeństwo w Rosćielech zapowiedziáno/poká Czechowie wytkli-
éi nie odiecháli: Tákci przed tym Polacy ná wáfie Ewángeliki
kástaw byli: y pewni by byli Czechowie nádzienie náwoce-
ná nie uczynili/nigdyby iż Jagiello do Rosćiolá nie puścił.
Áco powiadasz iż Jagiello wówał pomocy Czechow ná woynie
przećiw to-
Laski E-
wángeli-
kom.

przećwiłko Krzyżakom / iefcze to nie wielka łaska / wśak też
Krolowie y Tatarow na wojnie używają / a przedśie z nimi nie
trzymają wiary. A pewnie nie dla Czechow dał Pan B O G
zwycięstwo Polakom / ale iako pise Cromer. lib. 20. za modlitwa
bogobojnego Jagiela. A Biskupi tego przestrzegali / aby się
Polacy od Czechow w wierze nie pśowali : iakoż tak ścacieżni
w wierze byli Polacy onego czasu / że się nie tylko z onego ro-
czności wżystwa Czechow nie pśowali / ale owsem bårzo się ich kår-
Polska. cerstwem brzydżili. Cromer. lib. 20.

Alle ty iefcze łaski v Jagiela zabięgając / powiadaś / że się iå-
kimś ksiądzem Czechem zamýkał. : o czymże tam zjõba gadalu-
mity Szymasku : plåci o Ewangeliey. A wśak sam Jagieto
jeznał przed Bigniewem Biskupem / iż z nim nie mówi ani o
Rzeczypospolitey / ani o wierze / ale mu od iåkiegoś Astrologa
Czechå pråktyke o śmierci Jagielowej powiadał : Komuż tu
wierzyć tobie Szymku / czyli Jagielowi : pierwey ty dzieśieć
råzy nieprawde powieś / niż Krol o tym pomýślic może. A
chceś wiedzieć iako Krol Jagieto był na Kåptany Papieście
łaskaw : Czytay Cromer. lib. 20. iako wiele Kościolow zbudo-
Kåptany wał / y fundował Kåptany / tak w Polsce / iako y w Litwie.
łaskaw. Tåo ścietek gotując się na śmierć / Sacramenta przyiał / a zbi-
gniewå Biskupå tak mówiał / że mu przed skonaniem swoy
přerśieci ślubny Jådwię Krolowej posłał / przeprasając / y
duśe swoię y dzieci iemu poruczać : Do kogoż tu był przy-
chylniejszy / na kogo łaskawśy : wśydżie się Ministrowie nie
wśtydliwych potwarz y wåsych.

A żebyście doznali iako Jagieto był na Ewangeliki Cześkie łå-
skaw / przypårzcie się w Kronikach / dla czego Jagieto me-
Biskup E. chciåł Krolestwå Cześkiego przyiać choćia mu ie Czechowie
wangelic osiårowali : A tylko iedną przyczynę miał / iż mu się iako sam
kom nie Jagieto powiedział / nie godziło dobrym sumnieniem v here-
przyjaciel tykow Krolować : y owsem stał do Zygmuntå Cesarzå posty /
Cromer. obiecując mu / kiedyby chciåł w dobrej przyiazi z Polaki
lib. 18. mieśkåć / przeciwo Czechom mieczem pomóc / y do iedności
Kościolå Bożego przywieść : takci Jagieto był na Ewange-
lik Cześkie łaskaw. A pewnie pokazałby to był rzeczå jåmo /
kiedyby

kiedyby się Cesarz inåczej z Jagiellem obśedł. Potym też choć
Czechy przyjmował / przedśie y sam ich nawracal y Kåptany
wczõne na nie przywoził / przekładał im przed oczy / iako
Krolestwo swoie kwitnåce zgubili / y przez one Kåcerstwå
wymrocili / gdyś poli w wierze s. Woyciechå trwając / w zgo-
dę wielkiey y miłõci przed tym Krolestwo swoie od vpådku
zachowali : A Koro Kåcerstwo Hussowie przyieli / samisi prze-
ciwo sobie walcząc / zniszcżeli y Krole vtråcili. To wśystko wi-
dział Jagietto y brzydżiel się ich Kåcerstwem / choćia w dobrym
sasiectwie z nimi mieśkal :

Wśakże ty przedśie żeś nie mogł na Jagiela dowieść / Konie-
cznie chceś niektore Polaki za Jagiela / Ewangelikami poczy-
nić : Co choćia by tak było / y tubyś iefcze nie wiele wygral / bo
by to dopiro we cztery stå lat põ s. Woyciechu wåså Ewange-
lia naståła : co prawdå nie rychto po nawroceniu Polski : Ale y
to przedśie potwarz twõia / żeby Korybuch / y Sedziwoi O-
strorog y Mazyk Piotr / mieli być Ewangelikami : Ktoć to po-
dat / kiedyś to wyciåł : Podobno dla tego iś Korybuch wala-
czył z Czechami przećiw Cesarzowi / a drudzi przećiw Krzyż-
kom : wielebyś tak miał Polakow Ewangelikami poczynić :
bo Czechowie brali na pomoc / y sami im pomagali / ale żeby
Kåcerstwo Cześkie przyieli / mądziej teo nie czytaś. Alle ty teo tym
dowodziś / iż nie Ktorzy zboicy Klastor Ciestochowski złupili /
Czego byli w Czechach nånymi : iesli ty takie zowieś Ewån-
gelikami / pozwoleć na to / boć wåså Ewangelia tego wczy-
Kościoly burzył / łupie y rozboystwa czynie / nie zayrzemy
wam takich Ewangelikow : wśakże iako ci zaptåte wżeli mia-
tes dożyć / bo tegoż roku wśyscy pozdychali. Także też y o-
ne Ktorzy przećwiłko Kåsiey ścietie y sedycy czynili / y przećiw
Krolowi Perduellistami byli / y potym prećko zå śmierciå
zginełi / dånujemy ie wam / niechay beda wåsymi Ewangelia-
kami / bo się tego z Ewangeliey s. Woyciechå nie nånęyli /
tylko od Czechow Heretykow tego przywykli / iakówych w
Polsce nie było / po nawroceniu Polski przez lat 400. Crom-
lib. 21. gdzie czytåć iako y dla czego Melfeyński zginął / wy-
dzwić się nie mogå / iako wy Ministrowie w żywe oczy nie
prawdå

prawde mowicie / powiadaiac ze Wslesniſki tego przyczynta :
Kto chce wiedziec / mehay czyta Krynike

Tie mogles do tego czasu wlasac idonego Ewangeliſa w Pol
ſce / dopiero ſie na uednego zdobywasi morowac.

Za powodem Zbaskiego Abrahama, wiele Polow a ilichy w wielkiey
Polſce byli Ewangeliſkami, a mieli ruz memalo kiejey Ewangeliſkich
Czech, ale ie nasy Biskup, i wlascei Poznanski i Buma, zebraſſy trynac
koni, tak przedysputowali, iako Anas i Kaphas Pana Chryſtusa, piec
kiejey Ewangeliſkich razem spalono w Poznaniu Roku. 1439.

Wangeli
ki przepo
wiedzial
s. Woy
ciech.

Mieci
Polski

Ocoz ten was napierwſy Ewangeliſt Ciesci w Polſcie / a
przed tym nie mozesz zadnego wlasac przez lat 400. Koz tu
bliski s. Woyciecha : z kad ſie ei nowi Ministrowie Czechos
wie wzeli / wſak ich do tego czasu nie bylo ſlychac : Peronie
to ei sa / o ktorych byl s Woyciech w ſwoiey Ewangeliſey prze
powiedzial : Serzeſcie ſie ſalfſywoch Prorokow / ktorzy przy
chodza do was w owezym odzieniu / a we wnacrz sa wilcy dra
piezni. A czemuſ ſie tedy mity Symonie gniewasi na Biskupa
Poznanskiſiego : A za nie pamierasi / onychci to meciow Polas
cy na ten czas dobyli / ktorych przed tym przy Ewangeliſey do
bywali : a iesli ſie to przed tym podobalo / a czemuſ ich teraz
ganisi : Izali tez Polacy oni dobywaiac meciow byli Kaphas
fani : nie wierz temu : wſynili to oni iako dobrzy Chrzeſci
anin / iako ich byl s Woyciech naucyl / bo maczey nie umieli
dysputowac / iedno mieczem : y teraz kiedyby z martwych wsta
li / takby ſie dysputowali z wami.

Alle wy ſie tego bac nie macie / bobyſcie zostali meciennikao
mi / chociaſ nie ſwiatymi / wſakie przedſa / wzilibyſcie za
plate / za lupieſtwa y ſwiroktraſtwa wase. A co ty pe wia
dasi / ze tam oney iſtierki / zagasiſ ogniem nie mogli / bo ſie po
tym po ſlu y dzieſiaci lat roku. 1550. wyſamita : co praw
da dlugo ſie ta iſtierka tancle. A gdzieſ byla przez one ſto lat :
toz pewnie tedy dopiektla byla zaleciala : bac Ewangeliſa zawa
zdy iasna / nie tai ſie iako raz naſtame : wſiac to tylko pieciela
na iſtierka / raz ſie zaſwieci / drugi raz zgaſnie / a nigdy rſta
wieſnie nie trwa.

poſtawje

50
Poſtawje troche Symonie poſawe ia tobie iaſnely / iako Po
lacy za Jagiella byli iaſkami na Ciesci Heretyki : Porowac ia
Kromki / Polacy z Krolew Jagiellem na Scymie w Jedlinie
Confederacia wſynili / ſe pod wara y ciſcia / mieli miec taſiego Confedera
tacia (Inje
Kadego ia nieprzyſtala ocyryny / ktorzy iedno iakie ſactie
czyini albo Heretykom byl przychylny. Te Conſe cuncta potym
w Poznaniu / w Trzeciey y w Dobryniu przed ſama ſmiercia
Jagiella odnowili Roku 1410. A tey Confederaciey executia
byla na Zbaski u Abrahama. Widziſcie Ministrowie iakie ſerce
mieni Polacy nasy przeciwko wam : A czemuſ nam ieszcze tro
cho Zuffa Czechu przypomnasi morowac

Crom. 19.

In Hus y Hieronim z Pragi ſa spaleni dla wyſnamia wiary Ewange
lickey Roku 1515.

Tierowem co nam potym wiedziec : Albo chceſ zaſwieciſ Zuff
ſa twoiego : A wy at wy nie zowiecie tych ſwietymi / ktorych
za wiare Ewangeliſta pala : Tylko to my Papiezniemy / takich
ktorzy za wiare nasy gardla dala / ſwietymi zowiemy / y ſwie
ta ich zaſwiecamy. Chyba dla tego to podobno przypom
nasi / aby wſſey wiedzieli / ze Jana Zuffa Czechu spalono na
Concylum w Conſtanciey dla tego iſ przeſiw wierze y Ewan
geliey s. Woyciecha / nowe iakies kacerſtwa y bledy / ktorych
przed tym w Czechach nie bylo wymyslaci : A tak Chrzeſciani
dobrzy chce doſwiadczye / iesli ſie tego wiary ogien imie / w
toſlygo na ſtos drew y podniebali : Ale Zuff zgorzal prawi
e iako gela y pieroſka po nim nie zostalo : tylko co eicie Symo
nie y z wami Ministrami / ſwad od Zuffa spalonego zaraſil /
A w Pradze Pidrzy tego za Reliquie chowaa do tego czasu.
Tierowem tedy o co ſie maſ gniewac : Musialbyſ takze wi
nowac Krola Jagiella / Ciemu Biskupy poſylali ra coſ Crom. 18.
Concylum / ktorzy takze Zuffa ſadili a iſ go ſkarano barzo
rad widzial / takci barzo byl przychylny Zuffycom Jagiello. A
ſnij me / maſ ſie bowiem Zuffycom o co gniewac : bo do
piero byl z wſſa preta na wiare Chrzeſcianiſka Liwoz na
wrocl / mechral ich nen u mſey atay wiary wſſy : we
lat ze Zuffa spalono / mſy Liwoz wrocl odmien. b mſe. A Kie
dyby

Huſſa ſa
lono

Proro-
stwo tu.
Wojcie-
cha.

Hus wic-
e, y! Tran-
substanc-
ja.

byby teraz Jagielko Smartwych wstał/interadziłbyś się wam
Ministrom tu w Litwie przesufać/ perwieby się postarał aby
wasz Husem spalono. A co powiadaś/ żeby Hus miał proroko-
wać o Lutrze nie perone to wasze prorocztwa: perowieysie ono co
i. Wojciech przyniosł/ Ewangelia prorokował o was mówiąc:
Strzeżcie się fałszywych proroków/ ktorzy do was przycho-
dzą w owczym odzieniu. Toć on prorokował o Husie y Lutrze y
o was wszystkich fałszyżach: A daleko to perowieysie Proro-
ctwo/ niż Hussowe bajki/ rośkātże dziwno mi temu/ czemu się ty
Chrostowski/ rościznaś tak bāzo za Hussiem: A co tobie do
Hussa: aza niewieś że Hus wierzył Transsubstancja/ y Ado-
racja od ktorego y onā piosneczkā wysła/ Non est panis, sed De-
us IESVS liberator meus. Toć perwie nie był Cālwinista: A
wszdy go do Zboru wpisywacie/ chocia zwami nietrzymat. Czy-
li y was kādzy taki świety/ by jedno Papieżnikiem nie był:
wpisyścieś tedy y Turki też ci od Trzeciān odstali/ ā tāk wia-
cey was do zboru przybedzie. Ale patrzymy dalej w Zwiēciādko:

Kielich krwie Bożej odieto pospolitemu człowiekowi, pouśsechnym ko-
ściół Bolego wyrokiem Roku 1412. dnia 15. Czerwca na Concilium
w Konstancy. Sess. 13. wydany dekret w te słowa: Choćiaż Pan Iesus
pośtanowił, y swoim Zwoleńnikom rozdawał ten Sācrāment wielebny, pod
oboiz osobā chleba y winā. y choćiaż w kościele piernszym/ starādawnym,
ten Sācrāment pod oboiz osobā, od wiernych przyjmowany był: Iuż wic
potym (według zwyczajū wprowadzonego) od ofiarujących pod oboiz,
ā od Lāikow (co nie kōieży) tylko pod osobā chleba, niech będzie przy-
mowany, ā ktorzyby tak nie prześtawali, mādā być wyrzuceni, ā karani
choćiaż y rāmieniem Zwiēczności świeckiej. Tędekret sstał się po
nāwrocie Polakow na wiārę Chrześciānskā w cāle pulpiera 54 lat po
Innocenciusie 3. ktory napierwszy iā to wprowadzić 205. A na dsiety-
sły Rok 1590, rachującieś temu dopiero 175. lat. Wujaycie tu
Chrześciānne starożytność.

Wważamy Symonie y dziwniemy się/ iāko niewstydliwie
wszystkie rzeczy fałszywie: A moy mily Symonie y śmiatżę
tākie fałszy na świat wydać: tākes tu w gromādzie tych fał-
szow nāpisał/ że mālone co słowo to fałsz: czyli po tākimie
niero-

nie rozumieś/ czyli tāk chceś nieprawdā nārābiāć: o toć ro-
licze wiele razy tu wystąpił. Naprzod dekret przywodząc tak
mowi: Choćiaż Pan Iesus pośtanowił y swoim Zwoleńnis-
kom rozdawał ten Sācrāment wielebny pod osoba oboiz chle-
bā y winā. Po tākim i lenaś tāk Concilium mowi: Licet Christus
post Cēnam instituerit, & suis Discipulis administraverit, sub utraq; specie Concilio-
um w Con-
stancij.
panis & vini hoc venerabile Sacramentum: tamen hoc non obstante Sacro-
rum Canonum auctoritas laudabilis, & approbata Ecclesie consuetudo ser-
uavit & servat, quod huiusmodi Sacramentum non debet con-
sumi post Cēnam, neq; a fidelibus recipi nō ieiunā, nisi in casu infirmitatis, aut alienius ne-
cessitatis ā iure vel Ecclesia concessio vel admissio. Tākes miał przy-
tężyć Symonie/ ā nie gmatwać dwu w iednā rzecz: Coś tu
māś coby od dwu osobāch Concilium śtanowiło: czyli nierozu-
mieś po tākimie/ o toć i go przetożę słowo od słowa: Choćia
mieś po tākimie/ o toć i go przetożę słowo od słowa: Choćia
Chrystus po wieczery pośtanowił/ y swoim wcińiom rozda-
wał pod dwoiā osobā chleba y winā/ ten wielebny Sācrāment:
rośkātże mimo to/ świetych Canonow zwiēczność chwałę
bna/ y utwierdzony kościelny zwyczaj chował y chowa/ że
ten Sācrāment nie mā być/ świecony po wieczery / āni
od wiernych przyjmowany nie nā cęzo tylko w chorobie
ābo w infey potrzebie od prawā ālbo od Kościółā pozwoloney.
A rozumieś Symonie o czym tu mowiā/ co rośkātziā: Tę tu
nie rośkātziā āni śtanowi o używāniu iedney ālbo dwu osob:
tylko rośkātziā aby według zwyczajū Kościółā Bożego/ tego
Sācrāmentu po wieczery ālbo nie nā cęzo nie świecono /
āni po pokārmie używano. A to dla tego iż onego cāsū nie
ktorzy używali Sācrāmentu nāiadły się pierny: cęzo tu
Concilium sātāziā/ przywodząc starādawny zwyczaj Kościółā
ny. Wśak y wy sami ten Canon chowaćie / chybābyście
chcieli po wieczery druga wieczersa czynić/ to się wam go-
dzi/ ā będziecieś smāczniy:
Drugi fałsz twoy Symonie kiedy pisześ

Choćiaż w Kościele piernszym/ starādawnym, ten Sācrāment pod oboiz
osobā od wiernych przyjmowany był: Iuż wic potym (według zwyczajū
wprowadzonego) od ofiarujących pod oboiz, ā od Lāikow (co nie kōieży)
tylko pod osobā chleba niech będzie przyjmowany. Aza-

Dekret
jedney
sobie.

Aza tak napisano w Łachnistim / Symonie : hā m v r r m m w
tere / iāto tām pisa : Licet in primitiva Ecclesia huiusmodi Sacramen-
tum reciperetur a fidelibus sub utraq; specie : tamen hac consuetudo est
rationabiliter introducta, quod a confidentibus sub utraq; specie, & a
Laudis tantummodo sub specie panis suscipiatur. Przetomayt teraz nā
Pelskie : chočia w Kościele pierwowym ten Sacrament był
przyimowany od wiernych pod oboia osoba : w iākże y ten
zwycsaj jest słus nie wprowadzony / i z od poświatających pod
oboia od Łatow tylko pod osoba chleba bywa przyimowany.
Toś są słowa Concilium y przydaje ieszcze : Ponieważ ten
zwycsaj od Kościoła y świętych Wycew słus nie wprowadzo-
ny y długo zachowany jest : mieć go mamy za prawo / Kterego
nie godzi się odrzucić / albo bez zwierzchności Kościelney
odmienić.

A mż widziś Symonie twoy fałs ? osadziś teraz co tu nowe
go stanowi albo rozkazuje Concilium : nie tu nowego nie był yś /
tylko fałs aby zwycsaj stary używana pod jedna osoba / nie
był gwałcony / ale aby był bez odmienny zachowany. A kōż cōia
tedy niewstyd moy miły K. Symonie tworego wytkłā u : iā
Koby naprzod w Konstanczey / ten dekret używania p. d jedna
osoba używano : goyż tu Concilium nie nowego nie stanowi /
tylko starego zwycsaj fałs nie trzymać. Ktory zwycsaj nie
dopiero się od Innocentiusa 3. zaczął / gdyż przed nim w Rzym
stym Kościele używano pod jedna / iāto Ordo Romanus przed lat
800. wspomina : tak, e y w Grecii y zā cżasū Chrystoma / w
Anglii zā cżasū Grzegorza pod jedna osoba tylko używā-
Chrześciane. W Polsce lepać od początku wiary Chrześc-
ianstey / nie może się poświatać mātś używanie / iedno iāto dżā
pod jedna osoba : bo kiedyby w tym iāka się od m. ānā stala / nie
zām. i celi by tego napy Kron. Barze / Ktorzy infie rzeczy Ko-
ścielne pāno przypominā. A perwa rzecz iā tāt dawny jest
ten zwycsaj używania pod jedna osoba w Kościele naszym / i z
początku tego nie znaydnes / iedno od Pānā Chryst. ā y Apo-
stolow tego Kterzy dawali y pod oboia y pod jedna osoba / i cż
ten u l. 1560.

Symon

W rōż taw. ā K. Symonie rād. u. ā o jāmie / zleś niebożerād. c
iāt

wał / trzeba by cōie ieszcze dāć do Rāchmistrza / bo nie dobrez li z y R d e h
czyć omieć / nancz się chce li odemnie / cāż wiedz : używanie chmistrz.
Sacramentu pod jedna osoba nastāto w Polsce wiecy mż od
lat 600 zāraz wiara ten zwycsaj w wieli Polacy : A od Pānā
Chryst. ā lat 1560. Wmāyż tu Symonie stāroży
tuoć wiary nāsey / ā nēcāy cōi pomoż Chrystomjti / ā z
wżoy kiedy obādwa przyrycōie Powiedz cōiesi wy tē / dawno
w Czechach nāstāto używanie Sacramentu pod dwiema oso-
bami.

Czeski narōd dobił się tego, d meym porzādkiem frogich mōysk Papi-
skich, tudzież fałszywych prorokow, z w l a s t i M n i c h o w k r w i e r o z l e m d -
niem dosłupował, ze m K i e l i c h k r w i e K o j e y w r o c o n o, y d o p u s z c z o n o
Sacramentu używāć pōst k r e m u, pod oboi. 2 osoba nā Concilium Rāf. l e y k i m
Roku 1436. y tāmże wydano dekret, ze chočia pod iednā, chočia pod
obo. 2 osoba mōże człowiek Chryścianśki pōjy w ā c.

Dawnoż temu : dopiero lat 178. iāto Czechowie Kielichā
dostali : nie możesz tego zaprzec bo sām tāt rāchmies. A przed
tym cżasem pōczāw y od s. Woyciechā iākoli Czechowie uży-
wali tego Sacramentu : nie możē być iedno pod jedna osoba :
Tāt s. Woyciech pōdāł / tāt Apostołowie Cieszy s. Cyrillus y
Metehedius nānēcyl : āi po nich / podobno w 500. lat / nā
pierwsy Hus pōczāł tym Kielichem cżestwāć. Ale iākoś się
widzy nā ten Kielich zōbyli : Już pōwiedział teraz praw-
dziwie / i z się Cieski narōd dobił tego / M n i c h y k r w i e r o z l e m d -
niem przedypucował : toś prawdziwie teraz pōwiedział / wie K i e
tācōi jest boć oni Husitowie / w cżymśy onego zbojce z y s t k i e l i c h s i a
Zemānem / zebrałi woysko / z kōciā y Kościoty walczyli / dobił.
cokolwiek kōciy dostāć mogli / palili / ścināli / cżwiercowali
y infymy okrutnym mātām morderwali / Kościoty y Blas-
femy do gruntu wywroćili / Rāchliki Ktorzy z nimi przes-
tāwāc nēcāieli morderstwy wygubili / tāt cōi wāsy Hus-
ytowie bōstrowali / tāt Kielichā dostali : K w ā w y s i c o ā z ā s t w o H u s
tōsny Kielich wāsi okrutni mordercy / ā przed cōi się ieszcze przes-
chwalācie / y cākie kōci y zbojce zālecācie : ā zā s i a tāt W o y
ciech s. dyspuował / tāt on nāw r ā c ā l p r e d c y m : O m e ś l ā s
c h e r n i

Chetni męzoboyce/ nie mogliście zataić iakie wy serce ku nam
macie: podobnobyście nas także chcieli nawracać: zda mi
się kiedyby do tego serca krwawego a katorwskiego ślata przy-
stąpiła/ nie byłabyście lepszymi. Wiechże tedy tak będzie/ że-
ście krwie Chrześcijańskiej roslaniem Zielichą/ dostali: Stad
może każdy osadzić/ jeśli z Boga wrosto. to wasze Zielichą uży-
wanie. A co powiadaś o onym zaromadzeniu w Bafiliey/
tegoć my nie przyznawamy za Concilium: wśakże y tam prze-
ciwko wam skazano. Ss. 30. przeto co ty powiadaś jest fałsz
y nieprawda.

O Kazimierzu Brólu wspominasz/ że się wabił z Papieżem o
rozdawanie Biskupstwa: wśakże niewiem co stad masz za po-
wieści: nie masz co chwalić/ bo y ś. Woyciech nie tak nas na-
uczył/ y przeto przez 500. lat w Polsce słuchali w tym Pa-
pieżu: a nie tak Papież tym śladował/ ale samą Capitulą obie-
rzał zawżdy Biskupa: wśakże y Kazimierz chciał się tego do-
magat/ przedśięście wy Ministrowie nic nie wstórali/ bo y
tak prezentował Papieżowi nie Ministry/ ale kaptany Papie-
skie: Coż wam w tym przybyło: Aż y teraz nie może być
Biskup od Biskup/ jedno którego Papież approbuie y poświęci/ a toć
Papież. bosyć do zachowania wiary. Także jeśli się też kiedy pognie-
wali z Legatami Papieskimi/ przedśię się zaś pojednali/ albo
jeśli co Legat przewinił/ wzięli się do Papieża/ aż przedśię
zwierzchność Papieską zawżdy w Polsce wspanowano/ bo i
ś. Woyciech fundował. Jeśli też którego księdza za przewi-
nienie skarano/ y to też dobra: ale kiedyby teraz miała być
Inquisicia na Ministry co Kościoły polupili/ Zatrzyty wykra-
dli/ wieraiby ich długa gataś była/ jedno iż y was wolno brać/
przeto się nie karzeć: acz y drugim tu w Polsce nie przepu-
ściono iako dobrze wiecie.

Tę przepomniałeś w twoim Zwierzędle odpustow y Miłos-
ciwego Łáto, powiadać:

Alexander 6. Papież, wielkich ofy ludzi wszelkiego Stanu y płci obojczy
z Polski, y z drugich narodow, poselstwami a listami wywabiał do Ryma
na Miłosciwe Łáto. Roku 1500. na wszelkie grzechy ndyffrośnie ssa,
odpuści

odpuści przedawając, acz nie tani. Ale tych ubogich pielgrzymow od
Papieża zmiędynych, strudzonych, y głupionych wielką częścią zalałił
w niewolę iálofa. p. brali Turcy, co wiodli wojnę z Wenetami.

Papież co w tym winien: Aż to źle/ kiedy ludzie dla odpus-
zczenia grzechow/ trudzą się długimi drogami: Powiedz mi/
kto lep.ey uczynił: czyli Papież który grzesznym po długim
trudzeniu y pokucie dat odpust y Miłosciwe Łáto: czyli Lu-
ter/ który z tym y grzesznym/ dat wolność aby iefcie tym wies-
cey grzeszyli/ y bez pokuty albo trudzenia niebo im obiecał:
Acz tu gorsze rospuści wniost: osadź ty Chrzastowski iako
miedzy. Ale powiadaś że Papież przedawal odpust nie za
nie: Niewiem kto wieciey zyskał: Zda mi się iż wieciey daleko
Luter za swoje swawola y rospuści których dopuścił wśak/
złupiofity tak wiele Kościołow y Klastorow: niż Papież/
który miedzy nie łupi Kościołow/ ale buduje y naddaje. A do
tego jeśli Turcy wzięli których pielgrzymow z drogi/ nie wiele
tego było y z tráfunku/ y Papież w tym nie winien: Lecz Lu-
ter/ iako wiele ludzi Chrześcijańskich Turkowi w Węgrzech/ a
Moskiewskiemu w Inflantach wydat/ koby to wyliczył:
których nigdy nieprzyjaciele zwoiować nie mogli/ po ki w po-
słuszeństwie Papieskim byli: aż gdy z Lucrem apostatowali/
dopiero w ręce okrutnych Tyrannow się dostali: tychci nie
wzięto na takich odpustach y Miłosciwym Łecie: ale ie zasta-
no/ kiedy z wielką rospustą Kościoły pustoszyli y wiara Chrze-
ścijańska niszczeni/ y na wszystkie strony się rozpawali. A jeśli żył
był Alexander Papież/ daleko gorzej Luter/ który Ministra
Bogu posłubiona zgwatcił/ y sam śmrodem badac drugich
tego uczynił/ y aby także czynili rozkazał/ powiadać że się go-
dzi panny posłubione Bogu/ z Klastora do małżeństwa wy-
wodzić. Tęż uczynili Bucerus/ Oecolampadius/ Carolstas
dus/ Ochinus który też uczynił że się godzi żon kłk zraz mieć.
Zecerus czyniąc że żon miał żywych: Regiomontanus śiedm
żon na różnych miejscach żywił. Kálwiná już miano o So-
domia spalić by był nie wzięt/ wśakże go y przedtem za takie
nie. noty przypalił y piasnowano.

Platina.

Wojny
Ewangelickie.

papież iakim Sodomita jest/iego wierszyli ktore dał drukować o nim świątce. Widziałeś też w Zwiertciele twoim kiedy Papież Julius 2. walczył/ale nie powiadał dla czego? musiał się bronić y majątności Kościelney/ktora rozmarci panowie byli rozszarpali/ a iż z dobra wola zrobić niechcieli/bronił się iako mógł: wśakże o klucze Papieście nie frąsny się zostalię przedśie w Rzymie: y teraz otwiera nim Papież/nie wtrąćci ich na onych wojnach/badż pierwszy tego. A ponieważ się obrażał na Papieża Juliusa 2. iż za tego przycyna/siła ludzi na wojnach zginęło: czemu się też nie gniewał na Lutra albo Kalwiną/zá ktorych przyczyna estáło się tak wielkie krwie Chrześcianstkey rozlanie? iako wiele ludzi w Niemczech zá powodem Luterstkim zginęło? gdzie samych chłopow/co zá poduszczeniem Lutra przećiw panom powstało sto tysięcy porażono: na infych wojnach ktore wiedli z własnym Panem Cesarzem Karolusem/iako ich wiele pobito/ktoby to wyliczył? Już we Franczey/w Niderlandzie/w Anglii/iakie krwie rozlanie y do tego czasu/ktoby to wypowiedział? Nie sto tysięcy ani dwa/ale mogłbych tego naraćować polską troć sto tysięcy/ludzi Chrześcianstkich/co dla tej wafey krwawey Ewangeliey zgineli. Wiedząc to cnotliwi y stateczni ludzie w nafey Polsce/iako wy pod zastona Ewangeliey tylko na tłumy/siedicy/ y krwie Chrześcianstkey rozlanie wyzywacie/dla tego więcej od was heretykow iako nasroifego piekielnego ognia/do Chrystusa Pana pod chorągiew przyia iego świętego. Boże otwórz wam wszystkie oczy. Amen.

Justoby podobno dosyć na tym było Ministrowie/bo się boje/abyście do końca oczu nie wtrąćili: wśakże iż jeszcze daley wyzywacie/nie wymawiam się z posługę/bedeć wam okulary do oczu przytykał. Poyrzycieś mi sobie śmieć w zeby z Jezuitami/a przypatrzcie się sobie dobrze/proszę was: radbym abyście się widy kiedy poznali; wśakże strzeżcie się/aby was Jezuitowie nie wroczyli. Powiedzcie nam miły Symonie/rodzay twoy y twoich Ministrów: dawnosćie tu w Polsce wstali: skadeście się wzięli?

Ewangeliey

Ewangeliey w Polskę Zbory swe w tym wieku zaczęli, a Kościół Chrześcijański się otworzył, Roku 1550.

A widziś Chrzastowski co twoy Symon wyznawa? a ty co mówisz? wiec że pozwalał na to. A czemużście przedtem ládą co pletli/iakoby wiara wafá była począwszy od s. Woyciecha w Polskę? Oto rpamiętawśy się sami zeznawacie/że dopiero temu lat 40. iako wafy Ministrowie otworzyli Zbory swoje: Licz y rachuy iako chcieli/inaczej nie znaydzieś. A tak przed lat 40 nie było wafych Kościółow/me było wiary y Ewangeliey Hussowey ani Luterstkey. A widziś Chrzastowski iako się na posmiech Jezuitom wydaćcie? Przyfliscie do Polski iako goście nie mając żadnego mieszkania/żadnego Kościółu/musićie się na nowosiedliny zdobywać. A czemuż się bez wstydu zowiećie synmi Kościółu pomsiechnego? oto sie do was nie znają oycowie y Zpustotowie nafy s. Woyciech y s. Stanisław/me przyieli was do Kościółow swoich/iedno kedyście się iako zbocy wtrądli/znac jeszcze nie Catholicey/ale iakies dziecię podrzucone.

Nie tácy są Jezuitowie/medrzejci sobie postąpili: skoro się iedno ukazali/przyiali ich s. Woyciech y s. Stanisław/do Kościółow swoich/przypuścili ich do cząstki majątności swojej/iako prawe syny y dziedzice: A słusnie/bo przyšli z stara ona Ewangelia od onych s. Biskupow podana. Już mi wierzyć żeć was w tym Jezuitowie przekabacili/medrzej się oni uczyli niż wy: takci też wam było uczynie/tedybyście byli mieli myśleć w tych s. Biskupow: ale teraz z ta nowa Ewangelia/ani was do Kościółow przypuszcza/y iako heretykami się brzydza/zgotá musićie z łusem ládą w kacie gęgać.

Alle powiedz wždy z iakąście Ewangelia do Polski przyšli?

Który będąc synmi pomsiechnego Kościółu Chrześcijańskiego y w nim

Wied co pomsiechny Kościół ktorego nigdy w Polsce przez lat 600. y po wszystkich świecie/po Apostołach przez pultorá tyśiacá lat nie było? nie pomsiechnyć to ale pokatny/nowy y nie widany Kościół. Wśakże powiedz wiara swoia.

32

Ta

Ná f undamentie wiary w iednego Boga Oycá, Syná, y Duchá S. wedl ig
obowiázania iednym chrystem, y wyznawá á iednym Pánem a głowá Ko-
ścielná Pána IEZUŠA nigdy nie umierácego.

*Wdanie
licy Troj-
ce nie wy-
znawia-*
A uż co wy stłá wiará wás á : treske wiscey ma Credo Apo-
stelskie / ktoregoście niedawno rezygnowali s. Woyciech á. A
wśakże y w tym co tu wyznawacie / niewiem iesli co nowego
przynosićie : boć my też tak wierzymy, chybá w tym podobno
różność / że my po Stárepolstu wierzymy w Boga w Trojcy
iedynego / á was iáko widze roztýd wyzná z Polaki stárymi
Trojce Śláwietsá : znáć ie przymierzác e do Turkow. Takie
też wyznawamy iednym Pánem á głowá Kościelná PANA
Jezusa n: gdy nie umierácego : A tak zgadzamy sie w tym
z wami. Coż nowego przynosićie ?

Successorow w tym czym iesł (siedz. na prawicy Oycow skiej, drz-
dząc Kościół) nie potrzebuj.cego, Biskupowi Rzymiskiemu (co sie głowá
Kościelná czyni, Kościół w sprawy Chrystusowi P Anu, á s owu y
podaniu iego przeciwnie, wieków przeszlych zawiódł) posłuszeństwo
wypowiedzieli.

Tuż widze o co wam idzie : niechcecie mieć zba mi sie Successo-
row Pána Chrystusowych w rządzeniu Kościoła iego : Do-
brze niech tak będzie : Ciemuż tedy wy czynicie sie po Pánu
Chrystusie Ministrámi ? ciemuż rzadzićie Kościół iego / Sy-
nody stłádacie / Canony czynicie ? iesli to zle ciemuż w tym
Papieża náśládacie ? wśak Pan Chrystus ná prawicy Oys-
cowskiej siedzac / rzadzi Kościół / ciemuż wy rzadzićie ? Pan
Chrystus nas rezy / ciemuż wy rezygrie ? Pána Chrystusowego
głosu słucháć mamy / ciemuż wy w Zborách wrzeszyćie ? O-
toś. e sie nie po Papieżu nie polepseli : bo iesli Papież czym sie
głowa / dáleko gorzej r was / bo co Ministr to głowá Zboru
waser o : kády rzadzi / kády roztázi / czynićie lepi y na o
Papieża ? Wśak y o Papieżnikow ieden po Pánu Chrystus e
Papież roztázi / ale r was kády Zbor y kády jest á ma swoie
głowe / Ministrá iakiego ktory rzadzi. Pierwszy tedy wy
Minstrówie przystanie Ministrówá / y rzadzić / y kázáć /
bopieróž

donieros przystaniaycie Papieżowi / ále teraz w czym Papieżá
gani. e / iánu eś. czynić. e : bo sie rdzicie za Successory Pána
Chrystusowego n estu nie / pomiená nie Pan Chrystus. ale oys-
bet i utra rezy / iáto iánu wyznawá : mielibyście zaiść w tym
sie popráwić.

Druga / pytam was / kto was tego náuczył / abyście posłus-
stwo Papieżowi wypowiadali : Aia tak s. Woyciech rezyt-
niemoście r go powiedzić : bo s. Woyciech y iánu był posłu-
sny Papieżowi / y z iego roztázeniem do Polaki przysedł / y
nas do posłuszeństwa Papieskiego przyw. odt : toć wy tedy uż
odstepnicie od náuki s. Woyciecha / dośadzie / á teraz obroć-
cie / od tego wiary sie náuczyćie : áleć wy pogorowu macie
áppellacya mówiac.

Wroćili sie do stárożytnego nabożństwa, ktore y z s. Woyciechá w
Polseze bylo, y iesze dalej do sámeo góddá nayciwstkiego, do ony
wiary á spraw ktore byly z s. Apostolow y uczniow ich, w stároży-
nym Kościele Chrysciańskim, wedlug podania Pána IEZUSOWEGO, w E-
wángeliey św. Matey, wiecznie prawdziwey Zupelney, á nieomylny.

Wśakem ia przed tym powiedział / i kiedy was wára s.
Woyciechá kto przypze / macie po gotowu áppellacya do Na-
pestokow / á od Apostolow do Pána Chrystusá : Ciemuż nie
prześcáćie ná stárożytnym nabożństwie / ktore z s. Woycie-
chá bylo / ále iesze sie gáćie do cásów Apostolstich / iesli by
was s. Woyciech odstepł : widze żeście wy medrzy : Minis-
trowie / iedno radhym od was wiedziat / iesli sie s. Woyciech
zgadzal z Apostolámi y z Pánem Chrystusiem : bo ieslićie sie z-
gadzal / toć nie potrzebá / gáćie sie gáć : A iesli sie nie zga-
dziat / toć iáto lepićie dác pokoy s. Woyciechowi / á ciemuż sie
napieraćie s. Woyciechá : podobno żebyście náucyli was
tego Kátechizmu : po prawdzie wam powiadam iusze on
stáry rezyt sie wászego Páćierzá. O Baidkowie sprośni / pleć-
cie lada co : niemáć ci w nas infey stárożytney wiary / tylko tá-
leora nam s. Woyciech przyniosł / tóć on wziat od uczniow Na-
pestolstich á okrom tey niemáć infey prawdziwey / y s. Matey
Ewángeliey : Wśak lepać náuka jest falszywa / nie prawdziwa

wa y Żeretycka / ktorey ani s. Woyciech uczył / a pogotowił
ani ucimowie Apst. t. w swietych / uczyli. Ale słuchamy co
daley mówią.

Iako naprzód wiara Chryścianańska z Czech do Polski do przodków naszych
przyšła / a Woyciech / tak y teraz wieku naszego z Czech księga Confes-
sy Czeskiej, w Polsce wielkiej gościem będąc, kądś pojechali nauczyciel
Roku 1548. Aż wiec księdz Jerzy Izrael, będąc z ydem wrodzonym przed
tym, do Polski od wiernych wezwany, przyprowadził sie Roku 1560. A
w Poznaniu iawnie zaczął zbor tej Confessey Augustiańskiej z Niemiec
y Confessey Helweckiej y Szwajcar, powód nabożeństwa y Ceremonij
bierząc.

Po prawdzie mówiac / nie bierz po Liniey wywodzenie ro-
dziny swojej : bo od s. Woyciecha aż do Zuffa jest lat 500. A
w tym czasie nie możecie w Polsce pokazać / iednego człowieka
z Zuffowey wiary. Wierze Chrzaśtowski odpuszcim / nie oby-
czajne z tym Symonem macasz : Owić to Namzerowie
tak wywodzą rodzinę swoją : chociaż żadnego Oycy perwonego
pomnieć nie mogą / a wždy radziby się z każdym nawier-
szym zpowinowacił. Tłacz tego Pánowie Ministrowie / jeśli
Rodzina chcecie żebyśmy was mieli za Successory y dziedzice s. Woy-
ciecha / wkażcie rodzinę waszą / wkażcie Kościoty y Biskupy
ktore s. Woyciech fundował : bo inaczej mamy was za zwo-
dźciele y Żeretyki. Jeśli tym żydem Izraelem dowodzicie / przez
grahście / ten iako żywo s. Woyciecha nie widział / A co wie-
sia / lepiej my wniemy Polacy wiarę Chrześcijańską / niż ci te-
raznięszy żydowie / przeto się od nich uczyć nie chcemy : wam
się to zedyje / ponieważ Papięza nie chcecie słuchać / słuchaj-
cież żydów. Ale y ten Izrael iako widze Czeskiej wiary odsta-
pił / a raczej Augspurskiej y Szwajcarskiej biegł / iedzie się
znac byli wsiy Czechowie nie nauczyli / ale Szwajcarzy ie-
scze lepiej poprawili : Tłoczy się s. Woyciech nie uczył wia-
ry Augspurskiej albo Szwajcarskiej / przedstawiał on na Rzym-
skiej y my też z nim. A tak ztegoście rodu Pánowie Mini-
strowie / nie możecie pokazać kto was wrodził / z kądście się
wzięli : Nie tak Jezuitowie czynią / tak oni są mądrzy / że
miej

miej pokazać po długiej linii oycy swojej y Kościoty y Ewán-
gel. a z dawną opowiadana : Znac że się wrodzili dobrze. A iś
tym iś Symon nie umiał wywieść rodza. u waszego / abo
wiec nie chciał / postaje ia wam y pokaze prawdziwie z kąd
deście wy posli / y iako dawno.

Był w Czechach ieden Zboyc / imieniem Zyska / ten na zbier-
rawszy Lotrostwa / y rozbojnikow kilkadziesiąt tysięcy / ujeżdżł Kie-
po Czechach plundrując Miasła / y Klastory wyrabiac / w Angeli-
Kościoty łupil / a Mnichy y Księża mordował : Potym przes-
zedł w Krolowi Czeskiem wojnę podniósł y z Krolstwá wypra-
dził : niemając w Czechach miysła Ktoregoby ten Zboyc Krowie
Chrześcijańska nie oblat. Czegoś y śant nie mógł zamilczec /
iedzie się przechwalać / powiadał że Papięznikow Krowie ro-
złaniem dodysputował. W ktorych słowach pokazuje wam
wrodzona chus do sedycy / tumultow / y do rozlewania
Krowie Chrześcijańskiej. A iś znał Chrzaśtowski waszego Pa-
pięza : pamiętającego / nie iś by ieden Zyska Czech / ten
wasz wiarę fundował y was icy nauczył.

Tenże Zyska was Ministrów posłał tu do Polski / z onym Crom. lib.
Bebnem / ktory na testawenie Kazał zrobić z własnej stary. 20.
swocy po śmierci : wpoimając was / iś gdy w ten Beben za-
bebnicie / beda się wsiy Papięznicy leżać. W tenże Beben
wy tu po polsce bebnicie / na wojnę trapiąc / Sedycy / rebels-
kie strojąc / a na rozlanie Krowie Chrześcijańskiej wyzywając
A iako się Zyska przechwalał / iś nie miał zostawić Kościoty /
y Obrazu / y Oltarza w Czechach / tak wy się też nowi Zysko-
wie przechwalacie : że przysiedły do Polski Roku. 1555. po-
cieszcie bity obrązy / nie baktwánom iakich poganiśkich / ale
Obrazy Pána Chrystuśowe iako własni żołnierze takiego zbo-
cy y swiotołrayce. Nie tak Jezuitowie chociaż ie ty ganiś /
ci przysli do starych Oltarzow / do starych Kościotow y Ob-
razow : nie iako goście cudzy / ale iako domowi / bo się przy-
takich Kościotach wrodzili y wychowali / w starej wierze y E-
wangeliej / Ktora tu w polsce po s. Woyciechu do tego czasu
wierzona. A jeśli chce wiedzieć czego Jezuitowie we-
do nich / przysłuchaj się : jeśli chce y Matematyki / ktorey ia-
to widza

A iż sięgniewaś o niejakie Ewangelie które odmiennono po-
rządze ia tobie iako się pomściście nad Papieżnikami / w piśmie
wy znowu do kalendarza swego / Swieter któreście wyrzucili y
Ewangelie ich / czytawęcieś ie na złość Papieżnikom. Ale zdaj
mi się / nie wsłuchacie rady moiej : A toś y wam się Papież te-
go sprawować nie będzie / dla czego co postanowi : Powiedz-
cie wy pierwszym / tro wam dał moc / abyście wyrzucali swieter y
Ewangelie dni świątecz z kalendarza / podobno wam być ka-
żdziście wy za żyłką / my tak z Papieżem Rzymskim zostanie-
my / a przed się y Adwent z swoimi Keratami nad wola wasz
będzie / ale y post przed się u nas nie xstanie / choć ia wy go z
waszym żyłką nie pościecie. Ale dosyć mi będzie o tym ro-
dzaju waszym / Poselgu z oczom waszym Ministrowie / abyś-
cie ich sobie nie potargali. Jęczęć iedne rzecz bázro pilna
wkaże / ktorey twoy Symon w zwierzebie nie wkażat / ale iest
rzecz potrzebna wdzieć / Wstawy waszych pierwszych Mini-
strow : a teś miał był Symon napierwey potażać / iedno że się
był zabawił na kapicach / nie pamiętał na swiote Ministry /
ale ia wam trochęucho Regestr waszych Ministrów y ustaw
wypisze.

Poznaczenie Dstaw Ewangelickich / Kto-
rych za s. Woyciecha y za s. Stanisława w Pol-
sce / y w kościele Chrześcijańskim nie było / y
przytym niektórych rzeczy wiadomości
godnych.

EWANGELIKOW bżiſieyſzych Ewangelia / napirwey w
 Niemcech Luter przepowiadał / teory kap. ce wyzury y
 3 u niſta ſie też oienwoſy / nāzwat ſie piatym Ewangelista /
 od niego ſa 61 Ewangelikowie terā; inieyſy. Roku 1520. po
 nāwrocceniu Polakow nā wiara Chryſtānſka lat blizu 600.
 w polſkim Kroleſtwie / zāczsta ſie tā Ewangelia Luterſka
 od Juſtanc

*For aduer
Ecclef.
Stat.*

Brendes
de Bello
Lugor

Te goż czaś y w Prinsiech ci Ewangelicy nawracali/ Cudo
ktore nawracając uczynili/ iest we Gdańsku pamiętne : Głi-
sowie nawykławszy Ewangelicy Luterskiej / z obrazem S.
Chrystopha/ ktory mieli na Okreće żartowali/ grożąc się go
wtopić/ iesliby iakiego cudu nie uczynił : Gdy tedy Okret smo-
kali/ on też Obraz smoka wmalował/ y potym go ptożąc/ pod O-
kret raz y drugi przewlekli/ żatym postawili go w smoty aby
się wsiąszył. Kiedy Głisowie po oney śmiesney Ewangelicy w
Okreće odpoczywali/ smoka na wierzchu okretu gorzeć poczęła/
od ktorey kłta okretow z lupianu y z onymi Głisami zgorzało.
Szacowali sobie Gdańszczanie te škoda na sto tysiecy y wiecey/
mając to cudo w swom Almänachu.

W Polsce wielkiej / Ewangelist napierwszy zjawit sie iakis
Czasy Izrael Zyd wrodzony : ten Ewangelista Luterowe pociat
w Poznaniu przepowiadac Kościu 1550. po nawroceniu Po-
lskow na wiare Chrześcijańska lat bliżu 600.

Cudo tey Ewangeliey było pierwsze / kiedy w Poznaniu bżwo-
ny Chrześcijaństwo / na dżiałá Ewangelickie przelewano / sa-
má śpiśá iefeże z ognia ná Ewangeliká strzeláta / tam'e napir-
wsiy Dżorocy tey Ewangeliey / Pietrzykowski y Kosi / od śpi-
że rstrzeláni / pretko pierwszymi mężennikámi zostali : Jefeże
sá w Poznaniu tego cudu pámmietnicy.

W Litwie tá Ewángelia Luterſka zwiáſtowána ieſt/ przez
nowe Apostoły me láda ludzie/ w Kriegach Woytá Wileńſkie
go dobrze znájące. Minuſter ieden ná poczátku tey Ewángo-
liet/ mieſtkał nie dáleko Wilná w Swiádcáich/ ten żonę ſwo-
já rzeſtroił w ornaty Kościelne: á iſł mu ieden Nieſzczánin o te
ſácy przymowił / náprawóſł Minuſter ná niego Maſtálerz/

aby sie tego przyrody pomócił: wśakże i sam Mściciel z do-
tąd nie mógł/ przybieżat Minister z Kościołem/ y z oneo onego
Mścicielnia brzemienna przebił: za ktore mścicoystwo/ po-
dekreście infych Ministrów/ ścieto go przed Kościołem ś. Jas-
nā: nie lada Mścennik Zboru Wileńskiego.

Drugi Minister byl Wdrogowsti/ ten bedac iefcie Kāte-
chista/ kiedy na zarzeciu gorzato/ i kradt byl strzyntez pie-
miedzi/ z ktora go poimāno/ y inf go miano obieć: wśak-
że za wālnym stāranim Zborowych/ darowano go gārdtem/
za ktora reymność/ zostat we Zborze Ministerem: a to nie lā-
dā św. ecenie nā tākī wrzad: śilaby y o infych Ministrach
było piśac.

Confessye Heretykow rozmaitych/ zā ś Woyciechā iefcie
nie bylo w Chrześcijaństwie co teraz śa. Ale przed tym bywa-
li rozmaici Heretycy: ale według prorocwa ś. Janā w Zia-
wieniu/ gdy w tyszac lat po narodzeniu Pānskim/ Szatan
byl rozwiązany/ isly sie wymurzac rozmaite blu, niństwa Heres-
tyckie/ ā niezliczone Confessye y roze Heretykow.

Confessya Husycow Cieskich nāstāla w Prādze Roku 1415.
te Zyskā zbory/ miecjem y krwi Chrześcijańskiej rozlewā-
niem/ po Czechach rozgłosit.

Confessya Augustāńska/ ābo Sāska Luterka/ nāstāla Ro-
ku 1530 Te Philip Melānchton złożył y kłā razy pizeczynit.

Confessya Szwāycarska/ ktora Zwinglus. wrodził/ nāstāla
tegoż Roku 1530

Confessya Frāncuska/ od Kālwina y Bezy stworzona/ nā-
stāla w Genewie Roku. 1538.

Confessya Arryāńska nāstāla w Pniewie pod Brākowem
kiedy Stankarā wypędził y/ y kłāgi tego popalił y/ przy-
ieli Blāndrate y Lismānnā Frāncuz/ przybył potym Gen-
tylis y Ochinus Minch Apostātā/ ktory Bogā w Troycy
jedynego y Bostwo Pānā Chrystusowe bluznili. Roku 1550.

Tey Confessyey teraz dozorca iest Dozynus Wloch pod Brā-
kowem.

Confessya Nowokrzescianow przywiedrowāla do Polski z
Czechow. czem: ten bedac kłech y dzwonnikiem zostat Mini-
strem

strem Confessyey Luterkiej/ potym Kālwinowey: ale postā-
ny od Zboru do Genewy/ aby sie w niektorych Artykulach/
Bezy Superintendenta Frāncuskiego poradził/ wstąpił nā
brodze do iednego Ministra Nowokrzescianā/ od ktorego tey
Confessyey przewyknał: y do Polski przyiāchawisly/ w Knia-
wach naprzod przywierzgnal do siebie Tremoiewskiego y in-
fych/ potym Zbor pod mury Lubelskim zāłożyli okolo Ro-
ku 1563.

Confessya Zydowska w Litwie zāciāl Budny/ ktory przed-
tym w Wileńskim Zborze byl Kātechista y Ministerem/ ten wła-
śnie tākiego Messyasā zwiastowal/ iākiego Zydowie czekaia:
zāciym śiā ich/ ceremonie Zydowskie/ iākto Sābat y infie cho-
w li: Drudzy też do Kālowā maetności opuścili wśy piela
grzymowali. Tenie Budny kiedy inf zdychal/ spytāny byl
coby o Chrystu nie rozumial/ odpowiedział: iākom przed tym
nie wielo o nim trzymal/ tāt teraz dāleko mniej.

Te wśyskie y inke Confessye/ tāt bārze śobie śa przeciwnie/
ze iednā druga gani y potapia: y owszem tāt sie mienawidza/
ze sie kiedyś w zaiem wypędzali y przeciwko śobie piśali: A
nigdy sie na iedne wiāre zgodzić nie mogli. Dopiro tu w Pol-
sce powiādā: ā/ zeby kiedyś w Sandomierzu/ zgoda iakāś ra-
czymie mieli: Ale nie widziem tey zgody/ bo przed sie w kādby
Confessyey ābo Zborze/ mactey wcia: Chybā tiby sie nā to
zgodzili/ aby kādby wierzyt iākoby chēal: wśakże moim zdā-
niem/ nie trudno o tākā zgode: bo y Zyd y Turczyn/ kāmey
sie tāt z Ewāngelikāmi zgoda/ kiedy dopuszcza wierzyć co śa
komu podobā. Powiedzićie rāczcy/ iēście śa inf wśy nā
iedne Confessya Szwāycarska ābo Kālwinska zgodzili/ ā po-
rzućiliście Hussowa y Luterka: tedy wam rāczcy wwierzy-
my. A chēcia śa wy Ewāngelikowie Nowokrzescianāmi
brzydźcie/ y mechećcie ich w swoy poczet liczyć: wśakże z te-
go Nowokrzescian y z dā/ y Ewāngeliki wśedzie pożyraia:
bo w zaiem śobie oddacie/ iākto Luteranowie Hussyey po-
żar-
li/ tāt Luterany Kālwinstowie/ ā Kālwinsty/ Nowokrz-
escian y pożyraia.

Wieczorza Luterka wymyślił Dyabel/ ktory z Lutrem o

Misy dysputuiac/Lutrą zwyęteżył/y aby ze Misy wezyńił wie-
czerza/ nāmowil: Co samże Luter piše/ *De Missa angulari* Ro-
ku 1525.

Chleb prosty na wieczerzy Luterskiej/zá ciáto Chrystusowe
dávác/wymyálit Zwinglusi/cákze z porády sátcánstviey/iáko
sam Piše. *In subsidio Missæ.* Roku 1526.

Wieczerza Ewángelická zupełnie/wystroil Kálwin/odrzú-
ciwszy wsyásklie Ceremonie dla wćciwosći wstáwione/aby z
gota nie nie było rozności/miedzy chlebem prostym/a chlebem
wieczerzey Ewángelickéy. Chociaż tedy dawno sie sátcán z
bierał ná táka wieczerza/a mianowicie przez onego Be-
rengáryusa y Hussá: Ale prawdziwa Ewángelická wieczerza
nie dorostáć/áz zá tych trzech Ewángelikow/zá Lutrą któ-
ry wieczerza wymyálit: zá Zwinglusiá ktory chlebem prostym
miásto Ciáta Božego karmie počel: zá Kálwiná/ktory wsy-
ské wćciwosć y godnosť tey wieczerzy odiał: Co sie státo
Roku 1535. po návrocenu Polákow ná wiáre Chrześcián-
stvá/lat blizu 600.

Stádci to bylo/že przed tym Luteranowie kłákáli do wie-
czerzey: Potym gdy Luterstá wieczerza wzgárdziosy/Kál-
winstá sie karmie počeli/siádáli/bá y podečas dobrze spē-
niáli/a kiedy co z wieczerzy zostáto/ostátek psóm rzucali/als
bo palili/co sie tu w Wilnie y gdzie indziej tráfiáto

Wsfátke inż w Piotrkowie ná swoim Synodzie wstáwili/a-
bo kłeczác/ábo stojác/ swey wieczerzey wżymác. Tá wstáwa
ostáta sie Roku 1575. Aleć przedsiedrudy tego Canonu nie
chowáia/ po stáremu siedzo.

Tráfiło sie w Inflanciech/iż Tkacz iákis zostáł Ministrem/
á gdy stroil wieczerza/nie státo mu chlebá/wziawšy on rzeds
kiew/w tálerytki strátił y rozdawał.

Chorem y umieráiacym wieczerzy nie dávác wstáwil Kál-
win/wsfátke Ministrowie ná Synodzie w Piotrkowie wstá-
wili/aby y chorzy wieczerzáli ktoryz chca. Roku 1575.

W Spowiedzi rozne wstáwy Ewángelicy máia: Pierwszych
ciásow wstáwili/tylko sie samemu Panu Bogu spowiadác/á
nikomu inšemu. Potym te wstáwy odmiéniosy/ przedsi do
ministra

Ministrá chodzili/y kłákáli ich záraz poklekawšy/Minister os-
biecowáł im rozgrzeszenie. Aż lepak wstáwili táwnie sie przed
wsyáskim Zborem grzechow spowiadác. Aleć y to nie dlugo
trwáto/bo ná Synodzie w Sendomierzu wstáwili/aby káždy
z ossobná byl od Ministrá przesłuchany nie grzechow/ale Ka-
techizmu. Roku 1570.

Wsfátke inż slychác żeby Chrząstowski chciáł Spowiedz
Papieską wprowadzić do Zboru/y kšiazki o tym nápišál/ ale
mu ich wydác nie dopuszczo.

Świece swoje Ewángelicy záświećili przez nieiákiego Forá
Ministrá/ktory wymázawšy świece Papieskie/nowy Kálen-
darz nápišál/ w ktorym záświecił/naprzód Confessory/Zen-
ryká Krolá Anglickiego/Lutrą/Erázmušá/ y inšych. Potym
meczenniki/Hussa/Wikleffa ic. Tylko pánién nie máia w
swoim Kalendarzu.

Świece Krolowej Anglickéy dzisieyszey záświećili Ewán-
gelicy 7. Septembris/ kiedy Papieżnicy świece Narodzenie
Pánni Máryer/oni świece národzenie tey Krolowej Elżbiety
z wietšá wćciwosćia niš ktore inše świeto. Wsfátke ieszcze
miewiedza iesli ia máia miedzy panny wpisác/czyli miedzy
wdowy.

Ministry Ewángelické sam Pan Bog przed tym posyáł/y
godziło sie káždemu Ewángelikowi/Ewángelia Luterstá niš
tego nie pytaiac przepowiadác/na ostátek y niewiásty Mini-
strowáły.

Ná Synodzie lepak Krákovskim wstáwili/iż żaden nie ma
xsurpowác sobie Ministerium/ani sie sam posyáć može/cho-
ciaby go y Pan Bog posláł: ale Superattendent Ministry os-
bierác/ordynowác/y posyáć ma. Roku 1573.

Ewángelicy ná początku rezyli/iż wšyšcy v nich sá kšieža/
náwet y niewiásty: ale tego roku dopiero Chrząstowski y Sy-
mon w Zwiérzędle ten rytuił sobie przywłáfczyli/zowiac sie
kšieža/z wielką krzywdą Zboru wsyáskiego Roku 1594.

Posćić sie Ewángelikom przed tym nie godziło: Przeto
státo sie w Derpécie/iż w Wielki Piątek idąc z kázania Lu-
terskiego/miešczánni záprošili drugiego ná obiad/záleciáć
mu, wó-
J 3

Brendab.
de Bello
Liuon.

Brendab.
de Bello
Liuon.

mu swoje siołbre Westphalska: obiecat sie przyść do niego z
Kaptunem Ktorego mu domá pieczono. átedzac tedy r stolu/
gdy ieden z nich kósć ogryzał/ wwiązta mu w gardle / y wda-
wita go: Drugiego w Pomedziátek Wielkonocny dyabeł ope-
rat/ y prętko dusze ná nim wymęczyt.

Wszakże nie dawno ná Synodzie w Wilnie r stáwili/ post w
Triedziele s. Troyce cáty dzeń. Roku 1590.

Evángelicy In primitiua Ecclesia uciyli/ is w Kościele Bozym
nie máia być zli y grzesni/ wdawaiac sie za bárzo święte.

Jusi sie y w tym obaczyl/ wyznawaiac ze też między E-
wángelikami sa grzesni/ Ktore ná Synodzie Włodzslawskim
Roku 1583. tak opisali.

Gdy si rozmnózyły wielkie
zgerfema á sprosne iloáci/ Pijáństwo/ biesiády marnotraw-
stwo / Kosterstwo / lákomstwo / lichwy / féisńienia podda-
nych/ nieipráwiedliwosc/ osutwánie/ okrucienstwo/ pycha/
wsteczeństwo/ zlorzeczenia/ nieprzyiázní/ morderstwo/ bala-
wochwalstwo/ blu,ńistwo/ cłárow wzywánie. Takci sie
opisuiá Evángelicy swoimi sárkami.

Jáśnac tedy rzecz iest / is w onym nabożeństwie Chrześ-
ciánim/ do Ktorego naprzod Polacy przystali / y za s. Woy-
ciechá/ y za s. Stanisława/ tych wymyslow/ áni tego bála-
mucera/ sprosnego/ nie bylo.

Porównanie Evángeliey nowej Luter- skiej/ z Evángelia staropolska świętego Woyciechá.

Evángelia staropolska s. Woyciechá/ posłuszeństwo Bisku-
powi Rzymskiemu y iego Kościołowi oddawác każe.

Evángelia nowotna/ posłuszeństwo Biskupowi Rzym-
skiemu y iego Kościołowi/ wypowiadáć rezy.

Evángelia staropolska s. Woyciech/ wziął z Rzymu / y do
Polski przyniosł.

Evángelia Luterka/ w Witembergu sie rozległa / á w
Augspurku wrosta.

Evángel

Evángelia Staropolska/ Obrázy y Crucyfiks Chrześciániskie/ na
pamiatke dobrodziejstw Pána Chrystusowych mieć roztas-
zuie.

Evángelia nowotna/ Obrázy Chrześciániskie wyrzuca.
Evángelia staropolska/ Apostoły miata święte/ iáko był s.
Woyciech y s. Stanisław y infych wiele.

Evángelia nowotna / zaczęta sie od Ministrów smro-
dow wsteccznych.

Evángelia staropolska / z Kriestwá Polskiego / Krolestwo
uczyniła/ y Korona nam przyniosła.

Evángelia nowotna/ z Krolestwa Polskiego/ iákaś Bá-
bilonia bez rzadu/ bez práwa/ bez Biskupow czyni.

Evángelia staropolska/ Rycerstwu Polskiemu dáta miecz/
przeciw wszystkim nieprzyiáciolom wiary y Korony Polskiej
aby heretyki karáli.

Evángelia nowotna/ wniosła miecz między Polaki/ do
niezgody poduszczaiac: á y nieprzyiáciol wiary y Korony/
przyiázní sukáiac / heretykow broni.

Evángelia staropolska / przezwáta nas po stáremu Chrześ-
ciány/ y tak sie zawždy Polacy zwáli.

Evángelia nowotna/ po nowemu swoje Evángelikami
zowie.

Evángelia staropolska/ uczy nas o nieśmiertelności dusz ná-
sych/ y każe sie za dusze zmártych modlić.

Evángelia nowotna / nie o nieśmiertelności dusz nie
każe myśleć/ áni sie za nie modlić.

Evángelia staropolska/ przyprowadziła nam Biskupy y Ká-
plany/ bez żon y bez Graucymeru.

Evángelia nowotna/ wszyscy swoje Ministry ożenitá/
y Graucymerem obłóżyła.

Evángelia staropolska/ náuczyła nas pokóić/ płacki/ wigi-
lie/ y post wielki/ y w soboty misa nie iadáb.

Evángelia nowotna / czyni grzech w piątek misa nie
ieść/ y owsem kto misa nawiecey zie w piątek / to nas
świetszy Evángelik.

Evángelia staropolska/ roztázáa ludzie święte czbić/ wzy-
wáb

Synod.
W tad.
Canon. 8.

wzywając / y świętą ich świecić.

Evangelia nowotna / zakazuje świętych y cnotliwych
ludzi częśc / a inszych smrodow Luterstich każe świecić.

Evangelia staropolska / naprowadziła nam Muchow / klas-
torow nabudowała rozmaitych.

Evangelia nowotna / Muchy wypędza / klasztoru pusto-
fiy / kápie zakazuje.

Evangelia staropolska / ma Misa y prawdziwe ciało Chrystu-
sowe / teore zarządy Polacy chwalili.

Evangelia nowotna / ma tylko wiczerza z kásem chleba
a winá / bez Bogá / bez ciáta Bożego.

Evangelia staropolska / kościoły budowała / ostarze stawiáta
y káptany przy nich fundowała.

Evangelia nowotna / Kościoły pustoszy / Ostarze wy-
wraca / nádania Kościelne wydiera.

Evangelia staropolska / przyiał Jagiello / y do Litwy wpro-
wadził / Kościołow nabudował / y Biskupstwo fundował : s.
Bázmierz także w czystości świętey umiár / y w Kościele s.
Stanisława pochowany.

Evangelia nowotna / nigdy przedtym w Litwie y w
Polsce nie słychána / nowotna / nieczysta / y heretycka.

Evangelia staropolska / wszyscy Krolowie Polscy do tego
ciásu wierzili / y wszystkie Scany Kycerskie trzymały / y con-
federacie przeciw nowotnym heretykom czyniły.

Evangelia nowotna / Luterska / czyni Confederacie prze-
ciw Krolom / Biskupom / y wszystkim Chrzescianom
Staropolskiej wiary.

Evangelia staropolska / rezy Krzyżem świętym sie żegnając /
y Krzyż święty w ręce swoich mieć / y w oczach go stawiąc.

Evangelia nowotna / zakazuje sie Krzyżem świętym że-
gnąć / y owsem Evangeliki nieprzyaciółmi Krzyża
świętego poczyniła.

Evangelia staropolska / każe świętą świecić / y roboty w fe-
lákciey w świętą zakazuje.

Evangelia nowotna / świętą gwałci / y robić w świętą
rozkazuje.

Evangelia

Evangelia staropolska / Piątki poświęca na pamiątkę meki
Pána Chrystusowej káże / a w Niedziele pestu zakazuje.

Evangelia nowotna / w Piątki misja nawieccy iésó na
wigarde meki Chrystusowej rezy / a w Niedziele pesty
równia / na zelzenie smartwychwstania Pána Chrystu-
sowego.

Evangelia staropolska / rezy walczyć z pogány y nieprzyja-
ciół Krzyża świętego.

Evangelia nowotna / walczy z Chrzescianym / z Kosciół /
z Baptyzmy / y Krzyżem świętym Chrzescianstkim.

Evangelia staropolska / nawróciła do wiary Chrzescianstkiey
Prussy y Litwe / bá y Rus za przykładem Polakow wiara
Chrzescianstka z Grecyey przyiela.

Evangelia nowotna / w Inflanciech / w Prusiech / y w
Litwie siła ich od wiary Chrzescianstkiey do wiary Tur-
reckiey y Żydowskiej przemierzgnęła.

Evangelia staropolska / stare Polaki Chrzesciany / oycie nasze
zarządy ciét / stánuie / y násládownic káże.

Evangelia nowotna / oycie stare Chrzesciany / sádzi /
gardzi / y potapia / y od nich Syny odwodzi.

Evangelia staropolska / trwała przez lat blizu 700. nie prze-
stając nigdy.

Evangelia nowotna / dopiero od lat 40. nastála / a co
rok sie odmienila.

Evangelia staropolska / z Woyciechem s. spiewa Bogarod-
zicá / y to napierwsi byt Katechizm Polski.

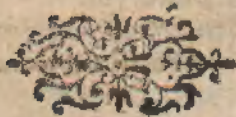
Evangelia nowotna / odrzuca Bogarodzicá / a inszych
Katechizmow heretyckich nátworzyła.

Evangelia staropolska / Polakow w jedney wierze Chrzesci-
anstkiey státecznie trwać náuczyła.

Evangelia nowotna / rozmaitymi wiarami frymarczy
co rok / własnici iáko stápani.

A widziéie Ministrowie iákoście dáleko od oney s. Ewan-
geliey Polakow starych : widziéie iákoście sie Evangeliey
przodkow swoich záprzeli / oycie święte potepiajac / bluźniac /
y stálniac

y stánuac. Nácza was Piśmo ś. Pytáy sie oycow twoich/
a powiedzác; przodkow twoich á oznáymiac. A wy nie tylko
sie od oycow rczyś niechciecie/ále ie potepiacie/bátwochwál-
cámi zowiecie y dyabłom oddacie. Przysóje też ciás kiedy
oycowie was slych synow y wyrodkow sąd;ie beda: Spytáia
was/ciemuscie Ewángelia stára za te kotrowsta odmiemeli:
ciemuscie Kościoly ich popustofyli y Ostrazę wywroćili:
Gdzie oná wiara/oná cnota Stáropolska: gdzie posty ciste/
modlitwy długie: gdzie oná zgoda y miłosć Stáropolska:
wszystko to z Ewángelia stára zginęło. A z ta nowa/nieśty-
chána Luterska/ wszystkie kácerstwa/niezbożności/wzgárdá
Boga y słowa iego świętego nástátá. Prožno tedy panowie
Ewángelikowie y infy Ministrowie ktorzy z Niemieckiego
młotá żyia/ Ewángelia swoje przechwaláia/ poniewaz Ko-
ściola powszechnego Chrzesciáńskiego od ś. Woyciecha y ś.
Stánisława fundowanego odstąpiwszy/ládá od heretyka w
przedzionej a zmyśłonej wiárki chwyta sie: gdyż wszystko
z wymyslow ludzi ptonnych máia: owsem wiárs od ś. Woy-
ciecha ugruntowana y zásadzona ná piśmiech Proroc-
kich y Apostolskich/porzucaiac Chrystusa/Páná sa-
mego prawdziwym być pásterzem y głowa tedy.
na Kościola ś. záprzeli sie: A ná Niemiec-
kich y Anglickich namiastkach polegá-
ia/ktorzy iáko sie pokazáto dowodnie
żadzom y lubościom swym cie-
lesnym dogadziac/ trzoda
państwa gnabili y nisczy-
li/y teraz ciúmié nie
prześtáia.



IX. Chrzestowski do IX. Symona.

Dyabełci to kazał Zwierciádło drukowác/
Dopieroż Papieżnicy z nas beda żartowác.

IX. Symon.

A tobie dwáý kazáli z nowu ie wydawác:
nie z Polski áz do Litwy/na pośmiejch vbawác.

Do Jana Kozakowicza.

A ty miły Kozacku/bárzoś sie postápił/
Jeś sie z Litwy do Litwy ná zdobyć potwápił:
Chceś Mnichy po Kozacku z kápice odzierác:
Nie tuta Lit/nie bedzieś cudzego wydzierác.
Ja powiadam Kozacku/nie sárpay kápice/
Bo cie rychley niż pierwoś/wyda tákie lice.

Máciey Szaldyński.



THE LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK

RECEIVED
JAN 10 1891

FROM THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF NATURAL HISTORY
NEW YORK



